

Sezon na Karkonosze

Ciekawostki
i rady dla turystów
w Karkonoszach



Zapraszamy w bajkowe Karkonosze i na Przedgórze.



Związek Miast i Wsi Karkonosze (2000 – 2015)
Piętnaście lat pracy na rzecz regionu

15
lat

Bądź aktywny
w czasie urlopu!

Einladung zu einem Frühling und Sommer voller
Spiele, Wettbewerbe und sportlicher Betätigung –
bei Stempelspielen, Quests, Geofun, etc.

Rodzice z dziećmi –
jest w czym wybierać!



- Uzdrowiska i browary
- Nowe materiały promocyjne
- Opowieści o Karkonoszu, Hance, Sójce i Panu Gajowym



- Sanie rogate w Ciekawskiej Uliczce
- Karnawał w Karkonoszach
- Lodowa jazda
- Czeski film „Pięćdziesiątka”



- Jak przeżyłem w lawinie
- Skialpinizm – coraz bardziej popularny sport
- Karkonoskie lodospady – naturalne dzieła sztuki
- Rzeźbienie w lodzie i inne ciekawostki



- Co to są LGD?
- Asocjacja Ośrodków Górskich RCz
- Czech Skipass
- Ogólnokarkonoska karta gościa



Karkonosze – raj narciarstwa
biegowego

Sporty zimowe w Karkonoszach

Tory biegówkowe i GPS w ratrakach

Prezentacja – karkonoskie
ośrodki narciarskie

Z rodziną na nartach





Kochane Dzieci, Szanowni Rodzice i Dziadkowie! Trzymacie w ręku wydanie zimowe „Sezonu na Karkonosze”. Za oknami mróz, śnieg i wicher. Za pośrednictwem tej strony chcemy Was zachęcić do chwilowego zapomnienia o zimie i zaprosić w świat wiosennych i letnich Karkonoszy. Zapraszamy w „Bajkowe Karkonosze i Przedgórze”, które otwierają wiele możliwości i okazji do wykorzystania czasu wolnego na zabawie połączonej ze zdobywaniem

Kostiumy Karkonosza i Hanki



Zapraszamy do zbierania pieczętek – gra z pieczętkami „Śladami Karkonosza” i „Przedgórze Karkonosza”

Obie gry łączą w sobie możliwości wędrowania, poznawania, nauczania się czegoś, stanowią trening szybkości myślenia, szkołę refleksu. Miejsca zbierania pieczętek rozproszone są w całym regionie.

W karkonoskich ośrodkach informacji za darmo otrzymamy dwie składane mapki z wydrukowanymi okienkami do zbierania pieczętek. Mapki można też ściągnąć ze strony internetowej www.pohadkove.krkonose.eu. Dotarliśmy do „pieczętkowego” miejsca należy spełnić określone zadanie lub odpowiedzieć na pytanie, a następnie – o ile zadanie wykonane zostanie dobrze, a odpowiedź będzie poprawna – przybić pieczętkę na mapie. W miejscach oznakowanych jako „TOP” dzieci czekają drobne upominki. Gra z pieczętkami zaprowadzi grających na kilkudziesięć miejsc Bajkowych Karkonoszy. Druga mapka kieruje się tymi samymi zasadami, ale prowadzi na przedgórze Karkonoszy, czyli Podkrkonośi. W Karkonoszach za 10, 20 i 30, a na przedgórzu za 7, 10 i 15 przybitych pieczętek dzieci otrzymają w ośrodku informacji małą nagrodę.



wiedzy i poznawaniem świata. Dlaczego właśnie teraz przypominamy o ciepłych miesiącach? Bo czas zacząć zabawę! Przygotowany został projekt skierowany przede wszystkim do dzieci i osób z zamiłowaniem do gier. Projekt został wymyślony tak, żeby znalazło się w nim coś ciekawego dla najmłodszych dzieci, jak i dla trochę już starszych, którym nie wystarczy sama zabawa, ale chcą też poznawać nowe miejsca, i tych zupełnie najstarszych – bardziej młodzieży niż dzieci – które korzystają z ogromnej palety możliwości

nowoczesnych technologii.

Segment projektu przeznaczony dla najmłodszych bazuje przede wszystkim na bajkowych postaciach Ducha Gór – Karkonosza, Hanki, Sójki i Pana Gajowego. Malowane postaci stały się częścią rozmaitych imprez i wydarzeń w Karkonoszach i na ich przedgórzu. Karkonosz motywuje do ochrony przyrody, do nauki, oprowadza też po ciekawych miejscach. Hanka, jako młoda mama, jest przewodniczką po tradycyjnych społeczno-kulturalnych wydarzeniach, ale też

zapoznaje ze ścieżkami edukacyjnymi. Zręczny Pan Gajowy jest aktywnym uczestnikiem wszystkich imprez sportowych, a mądra Sójka korzystając z najnowszych technicznych wynalazków informuje o wszystkim, co się dzieje w okolicy. Postacie są sympatycznymi towarzyszami w podróży. Stworzone zostały tak, żeby żyć własnym życiem, a ich charakter możemy poznać zapoznając się z napisanymi o nich historiami. Część tych historii można przeczytać na stronach naszej gazety.



Porozmawiaj z Karkonoszem i Hanką

Na jarmarkach, targach turystycznych i w wielu innych miejscach podczas wielu innych wydarzeń spotkać można żywego Karkonosza z Hanką. Są bardzo ładnie wystrojeni. Karkonosz ma oczywiście zdobny kapelusz, wąsy i brodę, i wielki skąty kij. Hanka przyciąga wzrok warkoczami, piękną spódnicą i serdaczką. Partnerzy Związku Karkonosze mogą wypożyczyć kostiumy w jego siedzibie i wykorzystać dla swoich działań.

Bajkowe historie Karkonosza, Hanki, Sójki i Pana Gajowego wydrukowano w letnim wydaniu „Sezonu na Karkonosze” oraz w bajkowych malowanek. Przeczytać je można także na stronie internetowej: www.pohadkove.krkonose.eu. Nowe historie publikujemy w niniejszym numerze naszej gazety turystycznej.

Ulotka w skrócie informuje o projekcie „Bajkowe Karkonosze i Przedgórze”. Znaleźć ją można na stronach: www.krkonose.eu, www.podkrkonoši.eu, www.pohadkove.krkonose.eu.



Mapka geocachingu nie tylko dla wytrawnych graczy

Nauč się i graj w geocaching

Geocaching to nowoczesna gra, podczas której przy użyciu nawigacji GPS szuka się skrytek, ukrytych przez innych uczestników gry. W Karkonoszach i na ich przedgórzu znajdziemy kilkadziesiąt skrytek. Do gry może się włączyć każdy. Z najciekawszymi skrytkami i wskazówkami, jak grać, zapoznać się można na stronie internetowej www.pohadkove.krkonose.eu/geocaching.



Sfotografuj się – Karkonosz i Hanka – malowane figury z wyciętym otworem na twarz.

Wiesz, co to jest quest? Wędruj po Karkonoszach i przedgórzu – Podkrkonośi i rozwiązuaj zagadki



Spacerując w poszukiwaniu skarbów należy korzystać z kolorowej mapki i krótkich, uzupełniających ją, wskazówek. Gra przygotowana jest w okolicach miejscowości Vitkovice, Studenec i Hořice. Questing to gra przypominająca trochę podchody i harcerskie gry patrolowe. Łączy turystykę i poznawanie dziedzictwa kulturowego z zabawą i dążeniem do znalezienia skarbu. Przygotowaliśmy trzy takie questy, oprowadzające po atrakcjach przyrody i kultury, przy których szukać należy wskazówek co do dalszej wędrówki i rozwiązywania zagadki. Po przejściu całej trasy otrzymuje się brzmienie zagadki, która zaprowadzi nas do skarbu. Questy zaczynają się pod szkołą w Vitkovicach, koło budynku Sokolovny we Studencu i na rynku w Hořicach. Więcej informacji na www.pohadkove.krkonose.eu/questing

Cztery trasy geofunu

Zapraszamy do gry w nową grę geolokacyjną z wykorzystaniem aplikacji mobilnej

Aplikacja ściągnięta na telefonie w zabawnej formie konkursu oprowadza po ciekawych miejscach, jak: Žacléř, Rokytnice nad Jizerou, Špindlerův Mlýn i Dvůr Králové nad Labem – miasto, które jako wiano otrzymywały czeskie królowe. Gra oparta jest na popularnym geocachingu, jest jednak bardziej interaktywna i przystępna. W grze nowej generacji nie wystarczy tylko znaleźć miejsce, trzeba również wykonać różne zadania, o których mobilny przewodnik poinformuje nas podczas gry. Przewodnikami podczas gry będą Karkonosz, Sójka, Pan Gajowy i Hanka. Dobrze znają trasę i udzielą dobrych rad. Po ściągnięciu aplikacji na smartfonie pojawi się mapka z najbliższymi trasami, ich punktami początkowymi i innymi wskazówkami. Więcej informacji na www.pohadkove.krkonose.eu/geofun



Gdzie zdobywać informacje?

Obserwuj stronę www.pohadkove.krkonose.eu

Strona internetowa podaje aktualne informacje o możliwościach i wydarzeniach w przejrzysty sposób prezentując całą ofertę. Można tu przeczytać historie bajkowych postaci, zagrać w puzzle z obrazkami malarki Renaty Oppeltowej, przeczytać ofertę Bajkowych Karkonoszy i Bajkowego Przedgórza.

Zabawa dla wszystkich fotografów

Na facebookowym profilu Związku Karkonosze na bieżąco ogłaszane są konkursy fotograficzne na różne tematy. Udział może wziąć każdy człowiek umiejący wcisnąć spust migawki aparatu fotograficznego lub komórki. Zapraszamy do udziału! Informacje otrzymać można na profilu: www.facebook.com/Krkonose.eu. Zagraj i Ty!

Zapraszamy do wspólnej gry!

Zdobędziesz wiele ciekawych informacji i pomysłów na spędzenie czasu wolnego.



Karkonosz, Hanka, Sójka i Pan Gajowy jako malowane postacie są wspaniałym towarzyszem podczas wędrówek, uprawiania sportów, odkrywania nieznanego.

Jak zabawzić się w Karkonoszach i na ich czeskim przedgórzu?

W Karkonoszach jest ładnie w każdą pogodę. Kiedy pada, dobrze wiedzieć, dokąd pojechać, co zwiedzić i poznać, żeby przy tym nie zmoknąć. Zaoferujemy dzieciom ciekawy program, nie pozwólmy im się nudzić!

Co robić i jak atrakcyjnie spędzić czas wolny?



Wydane zostały cztery mapy, które w krótki i zrozumiały sposób prezentują miejsca nadające się do odwiedzenia przez rodziców z dziećmi. Znajdziemy tu najciekawsze z możliwych do odwiedzenia miejsc. Mapa karkonoskiego przedgórza – Podkrkonoś – prezentuje najciekawsze miejsca w niższych partiach Karkonoszy.

Wycieczki dla rodziców z dziećmi

Oferujemy Państwu – a przede wszystkim Państwa dzieciom – szereg możliwości ciekawego spędzenia czasu wolnego. W regionie znajdziemy wiele dobrze wyposażonych placów zabaw dla dzieci. Bogata jest oferta ścieżek edukacyjnych, przygotowanych głównie dla małych obserwatorów świata. Na okres letni prezentujemy paletę miejsc nadających się do kąpieli.



Co robić kiedy pada

Pogoda w Karkonoszach to rzecz niepewna. W piękny słoneczny dzień z błękitnym niebem nagle może nas zaskoczyć deszcz. Pół biedy, jeśli będzie to przelotny deszcz, bo może się też zdarzyć, że niebo zasnuje się chmurami na stałe i padać będzie cały dzień. Na ten wariant karkonoskiej pogody przygotowana została mapa z zaznaczonymi miejscami, gdzie nie zmoknie się nawet w niepogodę.



Propozycje wycieczek na cztery dni

Przygotowaliśmy dla Państwa wachlarz najciekawszych miejsc wycieczek w Karkonoszach i na ich przedgórzach. Wycieczki samemu można skomponować tak, żeby poznać i zobaczyć jak najwięcej i dokładnie to, co się chce. Poszczególne trasy podzielone zostały na cztery dni tak, żeby miejsca były od siebie jak najmniej oddalone. Poruszanie się po górach od czerwca do września ułatwią karkonoskie cyklobusy, czyli autobusy przewożące też rowery.



Propozycje wycieczek w Podkrkonoś

Zaproszenie do miasta Dvůr Králové nad Labem, do ogrodu zoologicznego, na zapórę Les Království (dosłownie: Las Królestwa), do Hořic, na szczyt Gothard z parkiem rzeźb, do miasteczka Miletín, uzdrowska Lázně Bělohrad, barokowego kompleksu Kuks i w inne miejsca.



Turystyka rowerowa w Karkonoszach

Karkonoski Park Narodowy opłata sieć około 400 km szlaków rowerowych. Tereny podgórskie to kolejnych 300 km. Tereny są odpowiednie dla sprawnych sportowców, rowerzystów, ale też rodzin z dziećmi i jazdy rekreacyjnej. Szlaki górskie zwykle są wymagające, przeznaczone dla rowerów górskich i trekkingowych. Trasy w pogórzach są mniej trudne. Wystarczy wybrać sobie odpowiednie miejsce. Dla zwolenników turystyki rowerowej została wydana bloczkowa, odrywana mapa, które przybliży znane i mniej znane szlaki rowerowe po czeskiej i polskiej stronie Karkonoszy. Materiał opublikowany jest w czesko-polskiej i niemiecko-angielskiej wersji językowej.

Ulotka zawiera listę wyciągów działających w lecie, które przewożą na szczyty gór też rowery. Nie brak tu też informacji o karkonoskich cyklobusach i ośmiu zalecanych trasach rowerowych. Pierwsza trasa prowadzi z Przełęczy Okraj/ Horní Malá Úpa przez Polskę do Trutnova (43 km), kolejna z Przełęczy Okraj/ Horní Malá Úpa tzw. rychorskim zjazdem (rychorsky sjezd, 25 km), następna spod schroniska Špindlerova bouda przez Polskę do Harrachova (33 km). Ciekawa może być wycieczka do Polski (32 km) – karkonoskim cyklobusem można podjechać pod schronisko Špindlerova bouda, stąd zjechać w dół na polską stronę. Koniec wycieczki jest na Przełęczy Okraj/ Pomezní Boudy (Horní Malá Úpa). Kolejna wycieczka zaczyna się w Szpindlerowym Młynie, następnie jedzie się przez Benecko do Vrchlabí (19 km). Inna zaprowadzi nas do Jańskich Lázní, gdzie wraz z rowerem można wjechać kabinową kolejką linową na Czarną Górę (Černá hora), a następnie zjechać w dół koło schroniska Hřibecí boudy do Strážného i dalej do Vrchlabí (28 km). Przedostatnia polecana wycieczka zaczyna się w ogrodzie przyklasztornym (Klášteří zahrad) we Vrchlabí i prowadzi w kierunku starego uzdrowska Fort (34 km). Ostatnia – podczas której podziwiać można piękne, dalekie widoki – wiedzie z Harrachova do Hrabčova (35–41 km w zależności od wariantu trasy).



W Karkonoskim Parku Narodowym wolno jeździć tylko po oznakowanych szlakach rowerowych. Pamiętajmy, że karkonoska przyroda zasługuje na ochronę! Bądźmy też uważni w stosunku do pieszych turystów!



Co robić w lecie – mapa

Po Karkonoszach można wędrować pieszo, na rowerze, konno lub na rolkach, można tu walczyć z zawrotami głowy na wysoko zawieszonych linach, kapać się, grać w golfa lub wspinać się po skałach, przejechać się na hulajnodzie, terenowym trójkołowcem lub quadem. Miejsca do uprawiania wymienionych tu sportów są opisane w nowej bloczkowej, odrywanej mapce, dotyczącej czeskiej i polskiej strony Karkonoszy. Materiał opublikowano w wersji polsko-czeskiej i niemiecko-angielskiej.

Możemy tu znaleźć informacje o bikeparkach, letnich torach saneczkowych, skokach na bungee (skokach na elastycznej linie w dół), miejscach gdzie można wynająć dwuosobowe quady, hulajnoży, miejscach do gry w paintball – rozrywki, w której za pomocą specjalnego pistoletu strzela się zawierającymi farbę pociskami, a celem jest wyeliminowanie przeciwnika. Mapa informuje także o możliwościach lotów na paralotniach, w których pilot paralotni wykorzystuje prądy wstępujące do utrzymania się jak najdłużej w powietrzu. Karkonosze oferują także loty tandemowe z pilotem.

Wytypowane zostały i zaprezentowane ośrodki i parki linowe, a także letni hit – summer tubing. Dzięki unikalnej sztucznej nawierzchni, tubingowe „łódeczki” jeżdżą jak po śniegu. Kolejne informacje wskazują wypożyczalnie specjalnych terenowych, dwumiejscowych trójkołowców, przeznaczonych do bezpiecznych zjazdów w dół, wyposażonych w kierownicę i hamulce tarczowe, a także ośrodki, gdzie można pobawić się w zorbing – staczanie się w dół stoku w przezroczystej kuli. Nie brak ścieżek dydaktycznych dla rodzin z dziećmi.



Nie siedzmy w domu! W Karkonoszach czeka na nas wiele atrakcji sportowych i relaksacyjnych! Tu nie da się nudzić!

Karkonosz, władca gór

Potężny władca Karkonoszy, zwany Duchem Gór, Liczyrzepą lub Karkonoszem, ma codziennie mnóstwo pracy. Bardzo się przy tym musi nachodzić, nawdrapywać na najwyższe karkonoskie szczyty, narozglądać po rozległych dolinach. Wszystko po to, żeby mieć pewność, że w jego karkonoskim królestwie nic złego się nie dzieje, że żadne zwierzątko nie potrzebuje pomocy, że turyści chodzą grzecznie po szlakach i nie usiłują skrócić sobie drogi, przechodząc przez miejsca niedozwolone albo nawet niebezpieczne, w których mogliby wpaść w rozpadlinę albo pogubić buty w bagnie. Oczywiście Karkonosz musi także czuwać, żeby nikt nie płoszył zwierzęcy i nie rzucił śmieci po zjedzeniu drugiego śniadania. Kiedy zaś wszystko okazuje się być w porządku, nasz władca gór lubi odwiedzać też przedgórze.

Tam gdzie Karkonosz nie może akurat być – na przykład dlatego, że jest akurat z wizytą u Hanki, która mieszka w leśnej chałupce wybudowanej w dolinie, albo dlatego, że właśnie odwiedza pana gajowego Sosenkę w jego gajówce – posyła wszędobylską Sójkę. Sójka ciągle gdzieś lata, a potem opowiada Karkonoszowi wszystko, co widziała i słyszała. A jakże ważna się przy tym czuje! Przyznać jednak należy, że Sójka to bardzo mądry i bystry ptak – nikt nie wie, gdzie się tego nauczyła, ale daje sobie radę nawet z komputerem! Chociaż czasami zdarza się, że coś jej się pomyli. Pan gajowy Sosenka wprowadził się w Karkonosze dopiero niedawno. A Karkonosz chętnie i ze śmiechem wspomina, jak wyglądała ich pierwsza rozmowa przez telefon. Przyleciała wtedy Sójka, wyciągnęła spod skrzydła mały telefonik komórkowy i podała go Karkonoszowi, mówiąc zdyszczanym lekko głosem:

– Dzwoni jakiś pan. Ze chce rozmawiać z władcą gór. Że słyszał, ale zdaje się, że chce kupić leśną sosenkę. Karkonosz ma już swoje lata i niezbyt lubi te nowoczesne wynalazki. Dlatego woli, kiedy w sprawach technicznych radzi mu Sójka. Tym razem wziął w rękę telefon i zahuczał w niego, aż wokół podniósł się wiatr: – Halo! Tu mówię Karkonosz! – Tu gajowy Sosenka. Melduję, że rozpoczynam pracę w nadleśnictwie, tam u was. Chcę się spytać, czy mogę przywieźć ze sobą rower? Bo ja na nim bardzo lubię jeździć! – Ależ oczywiście – przyjaźnie zagrzmiął Karkonosz. – To wspaniałe miejsce na rower. Warto też mieć dobre buty. Ale przede wszystkim przywieź narty! – A jakie narty powinny być? Karkonosz zaśmiał się, aż ze stojącego opodal buka zaczęły opadać liście. – Biegowe i zjazdowe. Ale jeśli nie będziesz miał, pożyczymy. Co prawda pamiętają jeszcze hrabiego Harracha, ale z drewna są dobrego...



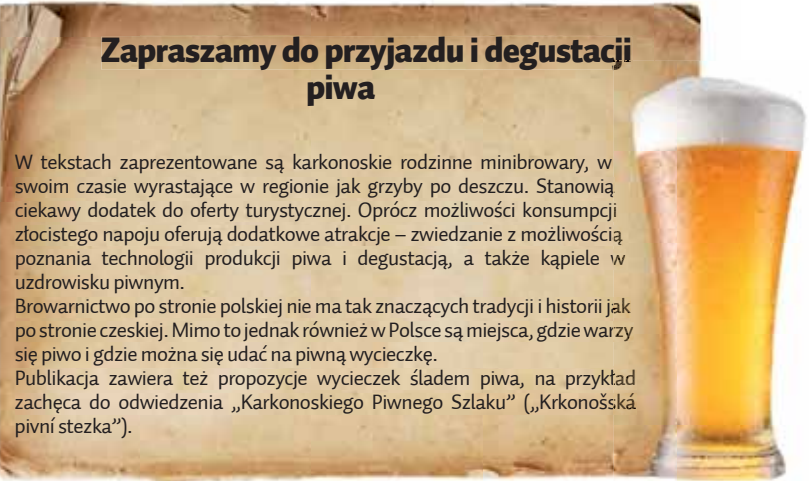


Uzdrowiska i browary w Karkonoszach

W ramach wspólnego czesko-polskiego projektu pt. „Promocja Karkonoszy”, ukierunkowanego na rozwój turystyki i zachowanie dziedzictwa kultury na terenie pogranicza w celu powiązania ofert po obu stronach granicy, który realizował Związek Miast i Wsi Karkonosze, czeski Karkonoski park Narodowy i Powiat Jeleniogórski, opracowane zostały materiały promocyjne „Browarnictwo w Karkonoszach “ i „Uzdrowiska w Karkonoszach“. Materiały mają ładną szatę graficzną, przetłumaczone są na trzy języki (polski, niemiecki, angielski) i przeznaczone dla wszystkich zainteresowanych tą tematyką. Obie broszurki znaleźć można na stronie internetowej www.krkonose.eu.

Tradycje warzenia piwa w naszych górach

Piwu, mięsom jego produkcji i ciekawostkom z piwem związanym poświęcono wiele publikacji. Warzenie piwa również w Karkonoszach ma swoje wieloletnie tradycje, dlatego Związek Miast i Wsi Karkonosze przygotował materiał promocyjny związany z browarnictwem po obu stronach gór. Broszurka dostępna jest w języku czeskim, polskim, niemieckim i angielskim. Celem wydania publikacji jest poinformowanie o miejscach, gdzie kiedyś dawno zajmowano się warzeniem tego boskiego napoju, a także o takich, w których warzy się go dziś. Ślady dawnych browarów znajdziemy na przykład w Rudniku, Żacléru, Jilemnicach, Hostinném, Hornym Maršovie, Vrchlabí i Trutnovie.



Kwitnie kultura piwna w Karkonoszach

Wszyscy kochają tu piwo. Ludzie spotykają się, wspólnie siadają w mitej atmosferze, rozmawiają, śmieją się, a wszystkiemu towarzyszy popijanie piwa, nazywanego tu „napojem bogów“. Materiał promocyjny „Browarnictwo w Karkonoszach“ znaleźć można na stronie internetowej www.krkonose.eu/cs/propagacni-materialy.



Blogostawiony wpływ uzdrowisk i wellness

Pobyty w uzdrowisku ma błogosławiony wpływ na ciało i duszę. A ponieważ Karkonosze zarówno po czeskiej, jak i po polskiej stronie mają wspaniałe miejsca do przeprowadzenia kuracji, warto tematem tym się zająć. Już najdawniejsze publikacje krajoznawcze zawierają treści poświęcone uzdrowiskowym miejscom. Oto fragment karkonoskiej ulotki z lat 30.-40. XIX wieku: „Przyjacielu, znasz pięknie to słowo: Karkonosze? Które w Tobie pragnienie odpoczynku wywołuje? I nie wiesz, że właśnie w środku tych wspaniałych gór kryją się miejsca małe, ale piękne, uzdrowiskowe, a zarazem turystyczne, gdzie przyroda da Ci wszystko, czego zachcesz? Kiedy w Karkonosze przyjedziesz i rozejrzesz się, poznasz że nic, co snadź czytałeś o urokach tu kryjących się, nie mogło oddać tej wspaniałości łagodzącej ducha, którą mogą Ci nasze góry dać. Przyniosą Ci radość i spokój, żebyś po kilku dniach odpoczynku znowu mógł z nowymi siłami uczestniczyć w życiu publicznym i czynnym. I będziesz szczęśliw, żeś był u nas, i wierz, że przyjedziesz nie tylko raz jeden, ale jeździć będziesz bardzo, bardzo często.”

„Uzdrowiska w Karkonoszach“ to materiał promocyjny zawierający opisy dawnych i współczesnych uzdrowisk. Przypomina miejsca kiedyś wspaniałe i tętniące życiem, dziś zapomniane, ale przede wszystkim zaprasza w te, które ciągle oferują kuracje wykorzystujące wyjątkowe, korzystne warunki klimatyczne, lecznicze wody, źródła termalne. Współczesne uzdrowiska wyposażone

są w nowoczesne urządzenia do rehabilitacji oferując wzorową opiekę. Tradycja uzdrowisk w Karkonoszach zachowała się, a możliwości różnorodnych pobyków jest stale dość. Broszurkę znaleźć można na stronie internetowej www.krkonose.eu/cs/propagacni-materialy.



Leśny pożar (historia Sójki)

Pewnego razu Karkonosz szedł sobie spokojnie niedaleko źródeł Łaby, obserwując białe chmurki na niebieskim niebie. Nagle poczuł słaby zapach dymu, a na dym ma władca gór szczególnie czuły nos. Jednak jeszcze zanim zdążył wyciągnąć lornetkę, żeby lepiej się rozejrzeć, przyleciała Sójka. Zamachała w powietrzu skrzydłami i prosto do ucha wyskrzeszała Karkonoszowi najnowsze wieści:

– Właśnie spotkałam na łące dwie przerażone wiewiórki i jednego spłoszonego zająca! Pali się! Pali się w lesie nad Mchowym Jeziorkiem!!

Duch Gór, długo się nie namyslał, ruszył w tamtym kierunku. A chodzić umie Karkonosz naprawdę szybko! Idąc opiera się o swój długi kostur, którym umie też czynić różne, niewielkie, czary.

Karkonosz szedł, a Sójka leciała przed nim. Cały czas przy tym skrzeczała, opowiadała, dziób jej się nie zamykał.

– Tylko, żeby nie spaliło nam się Mchowe Jeziorko! – krzyczała.

– Mchowe Jeziorko, ja je bardzo lubię! – rozpaczała.

I poganiała Ducha Gór, żeby przyspieszył kroku.

Karkonosz szedł za nią, milcząc.

– Już widzę pożar, już go widzę! – krzyknęła nagle Sójka.

Następnie zleciała na dół, z mruknięciem:

– Przecież pożarnicy!

Karkonosz nie wytrzymał i roześmiał się:

– Sójko, wiem, że jesteś oczytana. Widziałem kilka razy, jak czytałaś gazetę, a kiedyś nawet – książkę.

– powiedział, kiwając głową pełen uznania.

– Tym razem jednak muszę cię poprawić. Słowo „pożarnik“ jest, co prawda, słowem starym i możesz go nie znać. Znaczy to jednak tyle samo, co słowo „strażak“. Nie jest to ktoś, kto pożar wywołuje, ale ten, który go gasi!

Sójka próbowała się zacerwienić, ale niezbyt jej to wychodziło.

Nagle Karkonosz zobaczył trzech chłopców siedzących

wokół ogniska. Szykowali się właśnie do opiekania kielbasek. No, las wokół jeszcze nie płonął, ale gdyby wiatr rozdmuchał iskry... Strach pomyśleć, co mogłoby się stać. Trawa była dość sucha.

– Co wy tu wyrabiacie?! – zagrmiał Karkonosz.

Chłopcy popatrzyli wrogo.

– A co panu do tego? – spytał beczelnie jeden z nich, ten najwyższy.

– Natychmiast to zgście! Od waszego ogniska mogłoby się zapalić las!

– Tere fere! – popatrzył na niego najmniejszy z całej trójki.

A środkowy dodał:

– Aż napada i uschnie! Najpierw upieczemy sobie kielbaski! Karkonosz zmarszczył brwi. Zapał mocniej swój kostur i dwa razy uderzył nim w ziemię, aż zadudniło. I od razu na czyste niebo wpłynęła ponura chmura, która ścisnęła samą siebie i wypuściła deszcz. Padało bardzo dokładnie – tylko na ognisko i dziesięć metrów wokół niego.

– Aaaa! Nie mamy płaszczy przeciwdeszczowych! – krzyczeli chłopcy. – Przecież dziś nie miało padać! – i popędzili schować się między drzewa.

Kiedy Karkonosz stwierdził, że po ognisku nie zostało ani iskry, ponownie uderzył kosturem w ziemię. Deszcz od razu przestał padać, ponura chmura ponownie zbieła i poweselała, a następnie odpłynęła po niebieskim niebie.

A Duch Gór odwrócił się i zniknął wśród drzew.

Chłopcy stali z otwartymi ustami.

– Kto to był? – zastanawiali się. – A może to, a może to był sam Karkonosz??

– A kóżby inny, wy pożarnicy jedni – krzyknęła skądś z góry Sójka. Potem machnęła skrzydłami i poleciała w ślad za Karkonoszem.



Kyselo (historia Hanki)

Zdradzimy wam pewną tajemnicę: władca gór sam nie lubi gotować, lubi za to dobrze zjeść. Nie w głowie mu jednak różne zagraniczne frykasy, Karkonosz najbardziej lubi domowe, swojskie jadlo. Takie, jakie od wieków gotuje się na przedgórzu.

Kiedy Karkonosz jest już tak głodny, że żołądek zaczyna mu pomrukiwać jak wylegujący się na słońcu kot, idzie do któregoś z miasteczek na przedgórzu, siada w którejś z karczmi i zamawia coś na ząb. A jedzenie lubi zapić dobrym miejscowym piwem.

Kiedy jednak ma ochotę na coś naprawdę wyjątkowego, odwiedza Hankę, mieszkającą w małej drewnianej chatynce. Bo Hanka ma złote ręce! Nie dość, że umie tkąć, prażyć, wyszywać i zajmować się swoim pełnym ziół ogródkiem, to jeszcze umie gotować!

Któregoś dnia Karkonosz pojawił się pod domem Hanki. Usiadł w milczeniu na zrobionej z białej brzozy ławce i spokojnie palił fajkę.

Wtem Hanka wyszła do ogródka i widząc gościa, krzyknęła:

– Ach! Karkonoszu, skądś się tu wziął?

– Przechodziłem akurat obok

odpowiedział Karkonosz – i pomyślałem sobie, że przyjdę zobaczyć, co porabiasz, Hanko.

Następnie sięgnął do głębokiej kieszeni i wyciągnął woreczek, który bardzo ładnie pachniał.

– Ususzyłem dla ciebie parę leśnych grzybów.

– Tylko tak, przechodziłeś akurat obok?

– zaśmiała się Hanka, która domysliła się, że władca gór ma ochotę na coś dobrego.

– No, jesteście przecież przyjaciółmi. – rzekł Karkonosz. – Oczywiście, gdybyś miała ochotę zrobić coś z tych grzybów, to myślę, że najlepsze byłoby kyselo. To prawdziwe karkonoskie, co tak dobrze umiesz.

Niewtajemniczonym wyjaśniamy, że kyselo to taka typowa karkonoska zupa na zakwasie z maki.

– Ach jej! – Hanka klasnęła w ręce. – Przecież ja nie mam kartofli! Na targ idę dopiero jutro, a ze swojego ogródka już wszystkie wykopałam... A bez kartofli nie ma prawdziwego kysela!

– No, zupełnie przypadkiem mam przy sobie dwa kartofle – uśmiechnął się Karkonosz i wyciągnął ze swych przepastnych kieszeni dwa duże kartofle – z każdej kieszeni jeden.

– Ależ olbrzymy! – ucieszyła się dziewczyna. I od razu zaczęła rozrabiać zakwas, obrała cebulę i zabrała się za gotowanie. Przygotowała też jajko, namoczyła przyniesione przez Karkonosza grzyby, wyjęła z szafki sól. Prawdziwe karkonoskie

kyselo ma szary kolor i jest tak gęste, że stoi w nim łyżka.

– Ajajaj! Gdzieś mi się kminek zawieruszył! Czy aby go nie ukradły mrówki? – Hanka przeglądała wszystkie szafki.

– Kminku co prawda w kieszeni nie noszę, ale wiem, kto nam może pomóc – oznajmił Karkonosz i gwizdnął.

Na ten znak natychmiast pojawiła się Sójka. Karkonosz zaszeptał jej coś do ptasiego ucha. Sójka szybko odleciała i jeszcze szybciej przyleciała z powrotem. Nie mówiąc ani słowa podleciała do pustego talerza i wysypała z dzióbka sporo kminku. Nie wiadomo, z której sójczej kryjówki pochodził.

Z garnka z zupą unosiła się para. Hanka dodała grzyby i rozbełtała jajko – i po chwili potrawa była gotowa. Nalala zupę na talerze i zanosła na dwór do ogródka, żeby trochę ostygła. Ale już po chwili, zanim jeszcze Hanka z Karkonoszem zdążyli z łyżkami wyjść z domu, usłyszeli dziwne mlaskania. Zdziwieni popędzili do ogródka. A tam, co zobaczyli?! Nad stołem stał wielki jeleni i ze smakiem wylizywał zupę z talerzy... Nawet łyżki nie potrzebował!

– No jedz, jedz, przyjacielu! – powiedział dobrotliwie Karkonosz. A jeleni z zaufaniem popatrzył na niego swoimi wielkimi oczyma. Hanka śmiała się, chowając twarz w fartuszek. Uznała, że jelenie mlaskanie jest najlepszą pochwałą.

– To ja już idę. – oznajmił Karkonosz. – Zjem te suszone grzyby, które jeszcze zostały, popiję wodą ze źródła, grzyby napęcznieją mi w brzuchu i pocuję, jak bym był po obiedzie.

– dodał trochę smutnym głosem i ruszył do domu.



Karkonoski Szlak Piwny – czegoś się dowiedzieć, trochę się pokrzepić



W Karkonoszach na stosunkowo niewielkiej przestrzeni zbudowano kilka minibrowarów. Piwo to smaczny napój, ludzie lubią je pić. Turystyka to też nic nowego pod słońcem. Pozostało tylko jedno – połączyć pasję turystyczną z pasją piwną – i już mamy turystykę piwną. A teraz wystarczy



zaprezentować tych, którzy piwo warzą tym, którzy go chcą spróbować. W ten sposób, dzięki panu Karelowi Polívce, narodził się **Karkonoski Szlak Piwny**. Łączy piwowarów, drożdże, słody, chmiel i turystów. Prowadzi od Vrchlabí przez Friesovy boudy do schroniska Luční bouda.

Jak opisać poszczególne piwne przystanki szlaku? „Wszyscy Czesi to wielcy specjaliści od dwóch spraw – piwa i piłki nożnej. A ponieważ do

piłki nożnej za dużo tu gór, pozostało nam oferować cztery różne rodzaje piwa. **Luční bouda** – najwyższej położony minibrowar w Czechach, piwo Paroháč wspaniale nadaje się do wzmocnienia organizmu przed wspinaczką na Śnieżkę albo jako nagroda po udanym wejściu i zejściu. **Browar Hendrych** – szybko rozwijający się browar, wspaniały gorzki smak piwa Hendrych. **Pivovarská bašta** – hotel z minibrowarem na północnym skraju Vrchlabí, położony nad brzegiem Łaby. Turysci mają jedyną możliwość zobaczenia procesu produkcji piwa bez ruszania się od stołu. **Minibrowar Friesovy boudy** – **Penzion Andula** leży w środkowej części Karkonoszy, stanowi część kompleksu Friesovy boudy, poza głównymi ośrodkami turystyki. Oferuje karkonoską kuchnię uzupełnioną wspaniałym smakiem piwa Fries.”



Czego może spodziewać się turysta na poszczególnych przystankach? “W schronisku **Luční bouda** może spróbować klasycznego jasnego lub półciemnego lagera (světlý i polotmavý ležák), a także piw specjalnych – ciemnego lub pszenicznego (tmavý i pšeničný speciál) oraz piwa



fermentacji górnej typu brytyjskiego Indian Pale Ale. Jest tu też możliwe pobawienie się w piwowara i uwarzenie własnego piwa. Taką ofertę bardzo trudno odrzucić. Jeśli ktoś spieszy się dalej, może ograniczyć się do zwiedzenia browaru połączonego z degustacją piw. W pensjonacie **Penzion Andula** warzymy piwo z czeskiego słodu i chmielu. Duże znaczenie ma korzystanie z lokalnego źródła wody, bijącego koło górskiego osiedla Friesovy boudy. Tradycyjny czeski lager (12o) o złotawym kolorze, przygotowywany jest z trzech gatunków słodu i chmielu z Žatca (tzw. žatecký poloraný červeňák, Saaz). Piwo półciemne (13o polotmavé pivo), należące do tzw. piw specjalnych, przygotowane jest z pięciu gatunków słodu. Ma charakterystyczny aromat o przyjemnym posmaku prażonego słodu i delikatną gorycz. Dla półciemnego aromatycznego piwa typu amerykańskiego (14° polotmavé, typ Ale) charakterystyczne jest chmienie na zimno. Oferujemy możliwość zwiedzenia browaru



i uwarzenia własnej warki piwa. **Hendrych:** H8 | H11 | H13 | H16 to szeroka oferta piw, poczynając „damską” ósemką (8% ekstraktu) aż po szesnastkę dla smakoszy. W **Pivovarskiej baście** można spróbować szerokiej palety piw. Wymieńmy „Karkonoskie Niedźwiedzie” – světlý výčepní (jasny beczkowy), světlý ležák (jasny lager), tmavý ležák (ciemny lager), Veselé pivo („Wesołe Piwo”), do tego Karkonoski Niedźwiedź o aromacie czereśni i jasny lager z aromatem miodu. Cieszymy się z zainteresowania turystów. Wszyscy bardzo lubimy warzyć piwo, lubimy je



Przepis

Zupa piwna

- 500 ml rosolu wołowego
- 300 ml ciemnego piwa
- 4 kromki starszego chleba ciemnego żytniego lub pszeniczno-żytniego
- 200 ml tłustej śmietany
- 2 żółtka
- 150 g boczku lub słoniny
- 1 cebula
- sól, pieprz

Słoninę kroimy, podsmażamy na skwarki w garnku, w którym gotować będziemy zupę. Wymijemy skwarki, na pozostały tłuszcz wrzucamy pokrojoną cebulę, smażymy aż się zeszkli. Dodajemy chleb, piwo, wywar wołowy. Gotujemy ok. 15 minut, dopóki chleb się nie rozgotuje. Dodajemy do smaku soli, przyprawiamy pieprzem, wszystko miksujemy. W miseczce mieszamy śmietanę z żółtkami. Dodajemy mieszając do zupy. Podajemy ze skwarkami i krutoni (grzankami pokrojonymi w drobną kostkę) z chleba.

Przepis

Kapusta na piwie

- główka kapusty
- kawałek mięsa wieprzowego
- kawałek kiełbasy
- kawałek wędzonki
- cebula
- pieprz
- sól, sos sojowy
- keczup, musztarda
- piwo

Kapustę szatkujemy, wrzucamy na blachę, dodajemy pokrojone mięso, kiełbasę, wędzonkę i cebulę. Przyprawiamy pieprzem, solimy, dodajemy sosu sojowego, 4 łyżki musztardy, połowę keczupu i zalewamy całym piwem. Przykryte wkładamy do piekarnika na 200 °C na 1 godzinę. Następnie odkrywamy i dopiekamy odkryte około pół godziny, czasem mieszając. Wspaniałe jedzenie. Podajemy zazwyczaj z chlebem, dobre są też do kapusty na piwie knedle kartoflane.



Czarcia robota (historia Karkonosza)

Władca gór był tego rana niezadowolony. Cała noc padało, jakby kto wannę z nieba wylał na Karkonosze. Teraz też po niebie płynęły czarne chmury, które nie wróżyły nic dobrego. Karkonosz spojrział w górę, nie wytrzymał i zaklął: – Donnewetterrrr... Niech to diabli! Chyba na chwilę zapomniał, kim jest i jaką moc mają jego słowa... Ledwo przekleństwo uciхло, pod drzewami zawirował kurz, zaświszczalo coś, zapiszczalo i pojawił się niewielki chudy człowieczek z zieloną myśliwską czapką na głowie. Cały był ubrudzony, jakby od sadzy. Bił też od niego dziwny zapach spalenizny. Właściwie to pachniał trochę jak wnętrze pieca lub kominka. Dziwny człowieczek podszedł do Karkonosza i słodziutkim głosem oznajmił: – Nazywają mnie Tojfel. Czego życzy sobie szanowny pan Karkonosz? Czy coś mu przeszkadza? Czy mam zabrać kogoś do piekła? Jakiegoś grzesznika, na ten przykład? – Ależ nie, to nic nie znaczyło, ja tylko tak... – starał się załagodzić sytuację Karkonosz. – Och, szanowny panie! Władca gór nie rzuca przecież słów na wiatr! – pokręcił głową czart. – My w piekle dobrze o tym wiemy, dlatego chętnie pomożemy – zarymował. Karkonosz zaczął się zastanawiać, jak pozbyć się niechcianego gościa, którego sam przez pomyłkę przywołał. I nagle przypomniał sobie, że czartowi należy przeciw dać



trzy zadania, a kiedy nie uda mu się ich wykonać, wtedy wróci, skąd przyszedł. – Właściwie, to miałbym dla ciebie pewne zadanie – rzekł, podając czartowi kamienny dzban, którymś kiedyś ciskał o ziemię tak, że w dniu zrobiła się dziura. – Przynieś mi wody na zupę. Tojfel biegł z dziurawym dzbanem od źródła do kuchni w chałupie Karkonosza i z powrotem. Za każdym razem w dzbanie zostawało tylko parę kropli, reszta wylewała się po drodze. Czarć cały był zasapany, zapocony. W końcu się poddał. Garnka na zupę nie udało mu się napelnić – Dobra, – powiedział Karkonoszowi, drapiąc się po czubku głowy, z której wyrastały mu dwa rogi. – Pierwszego zadania nie zrobiłem, ale do trzech razy sztuka. Z drugim poradzę sobie lepiej. – Wymieć więc popiół z pieca. Komin jest zatłoczony, nie ma już ciągu. – Karkonosz o mało się nie rozeźniał, a żeby to zamaskować, zaczął sobie czochrąć brodę. – Tylko pamiętaj, musi być dokładnie! – Jasne, dla mnie to nic trudnego! – ucieszył się czart. – Z ogniem jestem za pan brat! I zabrał się do roboty. Wziął starą szczotkę, wetknął rękę do pieca i zaczął wymiatać sadzę, aż latała po kuchni jak stado dzikich os. Po chwili oznajmił, że praca skończona. Karkonosz pochylił się nad piecem, otworzył drzwiczki na oścież i zajrzał do środka. – Ależ skąd, mój miły czarcie! Tam po prawej stronie jest brudno. I tam po



lewej też. I jeszcze na górze, tam też przylepiona jest sadza! To nie jest zakończone zadanie! – Jak to! Gdzie to? Nic nie widzę! – denerwował się czart, zaglądając do pieca. – Musisz wsadzić głowę głębiej do środka. Ale czart, choć starał się, jak mógł, nie umiał wetknąć głowy głębiej w mały otwór. Przeszkadzały mu rogi! Próbował kilka razy, raz nawet prawie utknął i Karkonosz musiał mu pomagać się wydostać. – To nie było dobre zadanie! – jęczał czart, macając się po obdarty od piecówich drzewczek rogach. – Ale do trzech razy sztuka! – powtórzył. – Tym razem na pewno się uda! Karkonosz zastanawiał się, co by tu wymyślić, a czart bacznie go obserwował. – Widzisz to młode drzewko? To buk. Zaczynają już z niego opadać liście. Zanim przyjdzie zima, potrzebowałbym przenieść je na kompost. Pozbieraj mi liście z tego drzewa i złóż tam do drewnitni. Tylko nie połam przy tym gałęzi! I ani jednego listka nie może brakować! Do północy robota ma być gotowa, inaczej wrócisz do piekła z niczym. – Phil – pomyślał czart. – Też mi zadanie... To drzewko jest niskie. Tym razem mi się uda pokonać Karkonosza! Listek po listku, gałązka po gałązce – czart zaczął wykonywać swoje zadanie. Szło mu szybko, dla ułatwienia wszedł na drzewo. Potem zeskokczył na ziemię i zebrał liście w trzy kupki. Zostały mu tylko trzy gałązki na samej górze. Zwinnie zaczął wspinąć się na drzewo, ale gałązki były tam bardzo cienkie, uginały się pod nim i za każdym razem Tojfel zjeżdżał w dół. Próbował trzy razy, pięć razy, osiem razy... Nic z tego! – Te twoje zadania! – gniewnie krzyknął do władcy gór. A Karkonosz otworzył drzwi do drewnitni, nad kupkami liści machnął ręką i dwa razy zatupał. W odpowiedzi zawiął wiatr, zgarnął liście i grzecznie odwił do drewnitni. Prosto do skrzyni, która była przygotowana na kompost. Czarć, cały od sadzy, wstał i pogroził pięścią Karkonoszowi: – Ja tu jeszcze wrócę! Wystarczy, że przekniesz. Wystarczy, że powiesz „do diabła” albo „diabli wezmą”, albo jakoś podobnie i znowu się pojawię! A wtedy będę dobrze przygotowany na te twoje zadania! Po tych słowach rozejrzał się raz jeszcze, zakręcił się w miejscu i znikł. A nad Karkonoszami w tej samej chwili zaświeciło słońce.

Niedźwiedź (historia Pana Gajowego)

Choć gajowy Sosenka zamieszkał w Karkonoszach dopiero niedawno, to od razu pokochał to miejsce. Nawet postanowił przenieść sobie kawałek wspaniałej przyrody do swojej chałupy i porozwieszał na ścianach własnoręcznie wykonane fotografie największych zakątków gór. Pan Gajowy przejeździł na swoim rowerze chyba wszystkie karkonoskie ścieżki i ścieżynki, doglądając zwierzyń, ale także dbając o znaki turystyczne, żeby pokazywały poprawne kierunki. To dlatego, że kilka razy zdarzyło się, że jakiś jeleni potarcił strzałkę, przekraczając ją. Czasem nawet jelenie ocierały się o drogowskazy, żeby podrapać się w plecy – wtedy wszystkie strzałki poobracane były w złą stronę. Raz zapłaciła za to grupka turystów, która wjechała kolejką linową na Medvědin, chcąc stamtąd iść do źródła Łaby. Niestety turyści zupełnie zabłądzili. Pan Gajowy ubiera się oczywiście jak myśliwy, ale Hanka i Sójka od razu poznają, że jeśli chodzi o ubiór, wzorem dla Pana Gajowego jest sam Karkonosz. Pan Gajowy kupił sobie podobny kapelusz z szerokim rondem i choć nie miał tak dużej głowy, jak potężny władca gór, to ludzie i tak często mylili go z nim. Pan Gajowy siadał czasami na pieńku powyżej drogi i obserwował turystów. Bardzo go bawiło, kiedy ci z szacunkiem witali go, mówiąc: – Dzień dobry, panie Karkonoszu! – a on im z wysokości swojego pieńkowego tronu kiwał ręką. Dzięki temu podobieństwu zdarzyło się Panu Gajowemu wiele nadzwyczajnych przygód. Czego nie wiedział było, że Karkonosz o wszystkim wie... I że czasami, z daleka go obserwując, śmieje się do rozpuku. A jeśli gdzieś nie dowidzi, to wysyła Sójkę. Sójka jest mistrzynią w przekazywaniu informacji. Wie kto, gdzie, z kim i z zamiast kogo... Dla niej to nie trudnego! Kiedyś pewna turystka zaproponowała domniemanemu Karkonoszowi kawę z termosu. Pan Gajowy spróbował i uśmiechnął się krzywo:



– Ale lura! Turystka w notesiku zapisała sobie: „Sprawdź, co to lura”. Inny turysta, który miał dwie dorastające córki, zaproponował kiedyś Panu Gajowemu jedną z nich za żonę i chciał, żeby od razu wybrał on sobie, która bardziej mu się podoba. Dziewczęta były jednak bliźniaczkami, jedna jak druga, więc wybrać się nie dało... Ale najdziwniejsza przygoda wydarzyła się w pewne wiosenne popołudnie. Niedaleko Złotego Wzgórza Pana Gajowego dopędził zdyszany turysta. Biegł z lasu ile sił w nogach, ręką przytrzymując opadające spodnie, a mały plecak cudacznie podskakiwał mu na plecach. Widząc mężczyźną w stroju myśliwego, podbiegł do niego. – Pomocy, panie Karkonoszu, pomocy! – krzyczał zdyszany głosem i pokazywał ręką na zmianę w stronę gęstego lasu, i na strzelbę Pana Gajowego. – Tam, tam... Niedźwiedź! Niech pan go zastrzeli, on nas zje! – Chwileczkę, spokojnie! – uspokajał go Pan Gajowy. – To nie Tatry, tu nie ma niedźwiedzi. Musiało się panu wydawać. – Musiałem na chwilę za krzaczek – wyjaśniał niezbyt wysoki, za to lekko okragławy pan. – i nagle za sobą słyszę takie dziwne fuczenie. Po chwili odezwało się z prawej strony, a potem znów z lewej... Ten niedźwiedź chodził naokoło mnie! To było straszne! Chyba chciał zaatakować. – To niemożliwe. – kręcił głową Pan Gajowy. – Chyba, że... Ale nie, to prawie wykluczone... no, chyba, że jakiś bartnik zabłądził do nas z Polski... Razem zawrócili i poszli kilkadziesiąt metrów w stronę lasu. I rzeczywiście – z lasu dobiegały jakieś szelesty i tupania. W końcu Pan Gajowy uległ błaganiom przerażonego turysty i dwa razy wystrelił w powietrze. Po chwili z krzaków wytoczył się rosy kłnr i pobiegł przez łąkę do naprzeciwległego lasu. – Oto pana niedźwiedź. – śmiał się Pan Gajowy. – Zwykły dzik! A wieczorem opowiedział tę przygodę Karkonoszowi. Ów usiadł i zamyślony powiedział: – Niektórzy udają niedźwiedzia, niektórzy Karkonosza... Przyniosłem ci zupełnie nową myśliwską czapkę z daszkiem. Wymienię ją za tę kapelusz z szerokim rondem. Bo zupełnie ci w nim nie do twarzy... – powiedział, uśmiechając się pod wąsem.

Zjazdy na saniach rogatych

Ciekawska Uliczka (Zvědavá ulička) w Jilemnicach co roku pod koniec stycznia przyciąga miłośników jazdy na sankach w stylu retro. Lokalna grupa działania MAS „Přidte pobejt!” organizuje tu przejażdżki na starych saniach i sankach, w których uczestniczą saneczkarze ubrani w stroje z epoki. Niezależna komisja ocenia zarówno styl ubioru samych saneczkarzy, jak i styl ich sanek. Konkurs ma cztery kategorie – sanie „wilczki” (vlčky), sanie rogate (rohačky), wyścigowe (rejdy) oraz ostatnia kategoria – pozostałe. Wspólnym warunkiem jest wiek sanek. Najwięcej jest zawsze sanek w kategorii „pozostałe”. Ich forma i rozwiązania techniczne są niewątpliwym świadectwem kunsztu i pomysłowości karkonoskich rzemieślników. Oprócz wyglądu oceniany jest także sposób jazdy.

Wszyscy uczestnicy tradycyjnie otrzymują pełen gliniaczek smalcu, dyplom i precelki na czerwonym sznurku. Najdziwniejsze sanki i najbardziej oryginalnie ubrani saneczkarze otrzymują nagrodę specjalną. O ile zima pozwoli i śnieg zasypie w styczniu, a najpóźniej w lutym Ciekawską Uliczkę, wszystkich czeka wesoła saneczkarska atmosfera. Na imprezę zawsze zjeżdża się prawie dwadzieścia sanek, załogi są wystrojone, a całe zawody przywracają życie starym sankom, przypominając dawne tradycje.

Zdeňka Flousová

Jazda na rogatych saniach, których zazwyczaj używano do zwożenia ze stoków drewna i siana, zrobiła się modna. Pierwsza trasa saneczkowa wiodła z Przełęczy Okraj do Kowar. Jako nowość przejażdżki do swojej oferty wprowadził Stefan Hübner, dzierżawca górskiej

winiarni, w 1815 r. Zaprzężony koń wwoził sanie z najwyższej dwójgim pasażerów na Przełęcz Okraj, gdzie wszystko już było przygotowane dla wygody turystów. Siadali oni na saniach na worku z sianem i zjeżdżali w dół. Towarzyszył im góral, który kierował saniami. W ciągu zimy 1886 roku odbyło się ponoć ponad tysiąc takich zjazdów! Z czasem powstawały inne trasy, bo turystyka zimowa i sporty zimowe zwyciężały nad uprzedzeniami i lękiem, z roku na rok znajdując coraz więcej zwolenników. Przedsiębiorczy właściciele hoteli uzyskali koncesję do organizowania zjazdów na saniach rogatych i zatrudniali kierowców spośród miejscowej, biedniejszej ludności.



ZABAWY KARNAWAŁOWE W KARKONOSZACH I PODKRKONOŚI

Karnawał zaczyna się od święta Trzech Króli i trwa aż po pierwszy dzień postu – do Środy Popielcowej. Czas ten był – nie tylko dla naszych przodków w Karkonoszach i Podkrkoności – czasem weselenia się i obfitości. Szczególnie koniec karnawału – ostatki – były bogate. Na dworach, w miastach i na wsiach odbywały się taneczne zabawy, bale, śluby, maskarady i bale maskowe, świnobicia i inne zabawy, podczas których zawsze było dużo jedzenia, w tym mięsa, jedzonego na miejscu i danego gościom do zabrania ze sobą do domu. Słowo „karnawał” jest pochodzenia romańskiego – jedna z interpretacji jest taka, że carne vale, zaczerpnięte z łaciny, oznaczało pożegnanie mięsa (carne – mięso + vale – żegnaj).

Sztab filmowy w Karkonoszach

Vojta Kotek i Jiří Mádl po prawie dziesięciu latach spotkali się w Karkonoszach. Kręcili film pt. „Padesátka” („Pięćdziesiątka”), w którym wspólnie zagrali w dresowej retrospektywie z lat 70.

W marcu 2015 roku w Szpidlerowym Młynie znany aktor Vojta Kotek, tym razem jako reżyser, zaczął wraz ze swoim sztabem kręcić fabularną komedię pt. „Padesátka”. Film na podstawie scenariusza Petra Kolečki rozgrywa się w zimie w górach. Fabuła toczy się wokół ludzi z pokrytych śniegiem górskich grzbietów, zawodów w narciarstwie biegowym „Tříkrálová padesátka” („Pięćdziesiątka na Trzech Króli”) oraz mężczyzny, który zdecydował się na poznanie swego ojca. Autorzy „Padesátki” obiecują humor sytuacyjny i słowny, zaskakujące zwroty akcji i spokój gór.

„Nawiązujemy do klasycznych górskich komedii, jak na przykład „S tebou mě baví svět”, „Anděl na horách”, „Krakonoš a lyžníci” czy „Sněženky a machři”. W filmie powinny jednak też rozbrzmiewać echa „wichru z gór” Cimrmana”, zdradza Vojta Kotek.

W rolach głównych pełnometrażowej komedii zaprezentują się



Z konferencji prasowej w hotelu Savoy przed pierwszymi zdjęciami do filmu.



Prezentują się główni bohaterowie filmu.



Liczba mieszkańców Karkonoszy statystowała w filmie. Większość zdjęć powstała na stadionie biegówkowym w osiedlu Horní Mísečky.

Jakub Prachař, Marek Taclík, Ondřej Pavelka i Vilma Cibulková. Pierwsze zdjęcia nakręcono 7 marca 2015 r., jednak aktorzy przygotowywali się do ról już w styczniu i lutym, trenując jazdę na nartach biegowych. Marka Taclíka i Ondřeja Pavelkę pod swe skrzydła wziął Martin Koukal, mistrz świata w biegu na 50 kilometrów, który też zagra w „Padesátce”.

Podczas pierwszej – „śniegowej” – części zdjęć na planie spotkali się, a było to bardzo oczekiwane spotkanie, Vojta Kotka i Jiří Mádl, którzy tu przed prawie dekadą przygotowywali legendarny już film „Snowboardáci”. W „Padesátce” wspólnie zgrają w dyskotekowej retrospektywie z lat 70., podczas której rozbawią widzów już samym wyglądem i uczesaniem – Jiří Mádl zachwyca stylowym afro, Vojta Kotek będzie się starał zdobyć serca niewieście fryzurą w stylu piłkarskim. W kinach „Padesátka” pojawi się w grudniu 2015 r. jako prawdopodobnie ostatnia komedia tego roku. „Ten się śmieje, kto się śmieje ostatni”, już naprzód roześmiał się Vojta Kotek.

Miłość filmowców do Karkonoszy i Szpidlerowego Młyna trwa już dziesięciolecia. Jeszcze zanim dotrze się do samego ośrodka, przejeżdża się przez miejsce zwane Studené koleno. Autobus wiódł wtedy uczniów w filmie „Sněženky a machři” (1982). Z niedalekiej zapory na Łabie pochodzi kilka ujęć z kiedyś bardzo popularnego serialu „Rozpaky kuchaře Svatopluka” (1984). Na dworcu autobusowym ze środka lokomocji wysiadał Jiří Hrzán jako referent kulturalny w filmie „Homolka a tobołka” (1972), po białym moście w centrum Homolkowie maszerowali jadąc do miasta. Na niedalekim parkingu Josef Abrahám alias Dalibor Vrána jako fałszywy kelner inkasował pieniądze od wycieczki w filmie „Vrchní prchní” (1981). Wiele lat później złodzieje wyrzucili tu ukradzione snowboardy Rendiego i Jáchyma w filmie „Snowboardáci” (2004), a swoje pierwsze przejażdżki odbywali w ośrodku Svatý Petr, gdzie znajduje się także hotel Olympie, w którym kręcono pierwsze zdjęcia również dwóch kolejnych filmów – „Pan Tau na horách” (1970) i „Jak vytrhnout velrybě stoličku” (1977). W hotelu przeprowadzono renowację, dlatego jego obecny wygląd nie odpowiada temu

filmowemu. Popularny film z Tomášem Holým kręcono też w schronisku Dias. Była tu stacja pogotowia górskiego, na której służbę pełnił ojciec Vaška, alpinista Luboš. Niedaleko górskiego osiedla Davidovy boudy zaś leży masowy skalny, który wykorzystany został w bajce „Čert ví proč”.

Wykorzystano teksty A. Vanička



Jednak korzeni karnawału – inaczej zapustów – szukać możemy już w czasach przedchrześcijańskich, w świętowaniu zimowego przesilenia i budzenia się przyrody na początku wiosny, a także w starożytnych bachanaliach, poświęconych bogu urodzaju i wina – Dionizosowi, inaczej Bachusowi. W środowisku ludowym święto zaczęło być popularne dopiero w XIX wieku. Oczywiście jest, że u bogatych chłopów żyjących na terenie karkonoskiego przedgórze – Podkrkonoši – zapustowe zabawy były o wiele bogatsze niż u biednych górali-budziarzy, którzy często święta tego nie obchodzili w ogóle, lub obchodzili je skromnie i z rzadka. Najważniejszym dniem był wtorek poprzedzający środę popielcową, kiedy odbywały się maskarady. Przebrańcy w towarzystwie muzykantów odwiedzali poszczególne domy, których gospodarze ofiarowali im pieniądze, gorzałkę i różne smakołyki. Każdy z ubiorów



miął swoje symboliczne znaczenie i funkcję. Niedźwiedź, zazwyczaj prowadzony przez niedźwiednika, przynosił płodność kobietom i urodzaj gospodarstwu. Zmarłych przodków symbolizował strój Żyda. Ubiór panny młodej, Cyganki wrożącej z kart i tancerki zazwyczaj wdzieli chłopcy. Czarty i kominarze zbierali po domach mąkę i sadło, w maskaradzie uczestniczyły też różne postaci z bajek, śmierć, baba niosąca w koszu dziada, kobyła. Były także inne przebrańia przedstawiające zwierzęta i różne zawody – policjanta, fotografa itd. Za pośrednictwem przebrań piętnowano ludzkie słabości, czasem też wyśmiewano się z konkretnych osób. Po obejściu wszystkich

domów uczestnicy maskarady udawali się do gościńca.

Bieg wariatów (Narenlauf) był typowy dla domów w takich miejscach, jak: Volský Důl, okolice Szpidlerowego Młyna i Łaskastrona Karkonoszy, a więc dla górali niemieckojęzycznych. Tradycja ma korzenie w starym pogańskim zapustowym tańcu w poniedziałek i wtorek zapustny przez Środą Popielcową od godziny 6.00 rano do nocy. Sześciu młodych mężczyzn i jeden skrzypek lub akordeonista w kolorowych strojach (oprócz muzykanta) ciągnęło z jednej górskiej wioski do drugiej, lub od chałupy do chałupy, robiąc różne sztuczki, za które otrzymywali jedzenie, picie i pieniądze. Tradycję umarła wraz z wysiedleniem niemieckich mieszkańców po 1945 roku.

Obecnie zapustowe zabawy stopniowo wracają do naszych podgórskich wiosek, mają jednak zazwyczaj charakter jednodniowej – często sobotniej – maskarady (często bez przebrań, a więc tylko pochodu), podczas której bywa, że uczestnicy nawzajem się nawet nie znają. Parada w towarzystwie grajków zazwyczaj idzie na rynek w miasteczku lub do centrum wsi, gdzie czeka poczęstunek. Na przykład we Vrchlabí, gdzie w 2016 roku zapustowa zabawa odbędzie się już po raz czwarty, miejscowi zapaleni oprócz maskarady i grającej na żywo muzyki, wystawią też lekko satyryczną sztukę odnoszącą się do aktualnych wydarzeń w mieście.

Libor Dušek



Wspaniałe królestwo wody i lodu

Mróz wyczarowuje w wodzie spływającej po skałach i w wodospadach wspaniałe dzieła. W wielu miejscach Karkonoszy możemy podziwiać rzeźby stworzone nie ręką człowieka, a siłami natury.

To piękno jest niepowtarzalne i przemijające

Karkonosze są wystarczająco wysoką barierą dla powietrza płynącego tu z nad Morza Północnego. Dlatego jest tu obfitość opadów – deszczu i śniegu. Wraz z opadami pojawiają się zimne fronty, sprawiające, że temperatury tu są przez cały rok niższe niż gdzie indziej. Te warunki w zimie przyczyniają się do tworzenia lodospadów.

Lodospady występują w tych miejscach Karkonoszy, które były ukształtowane pod wpływem lodowców. Powstają na ścianach skalnych, w szczelinach, kotłach lodowcowych. Na zbadanym obszarze Karkonoszy zarejestrowano około pięćdziesięciu lodospadów o długości lub szerokości ponad czterech metrów. Maksymalna wysokość lodospadów to nawet 100 metrów.

Przemijające i niepowtarzalne piękno wynika z przemijalności i zmienności warunków klimatycznych. Liczba i rozmiary poszczególnych lodospadów zmieniają się nie tylko w ciągu lat, ale w ciągu jednej zimy, lub nawet kilku dni. Natomiast miejsca ich występowania są prawie niezmiennie.



Iskrzące się dzieła sztuki



Formy lodowe czy lodospady to wspaniałe dzieła natury. Powstają – w większym lub mniejszym stopniu – na wszystkich ciekach. Podobnie, jak większość wodospadów, również cztery piąte lodospadów znajduje się w obrębie centralnej części Karkonoszy (Główny Grzbiet Karkonoszy).

Największy lodospad znajdziemy w dolinie Labský důl. Kolejnymi miejscami występowania są na przykład: Obří důl, okolice Małego i Wielkiego Stawu, Malá Kotelní jáma, Úpská jáma. Wiele lodospadów znajdziemy na strumieniach, takich, jak: Hrazený potok, Rudný, Černoehorský i Krahulčí potok, a także na Białej Łąbie (Bílá Labe).

Fotografie Jiří Dvořák i KR NAP.

Lodospady powstałe dzięki człowiekowi

Oprócz lodospadów powstałych w sposób pełni naturalny, spotkamy się w Karkonoszach także z takimi, które nie istniałyby, gdyby nie działalność człowieka. Przykładem mogą być na przykład lodospady powstałe w miejscu, gdzie zbocze góry zostało ścięte przy budowie drogi – odkryta została naga skała, stanowiąca świetny podkład umożliwiający nawarstwianie się lodu z wody, która wcześniej wsiąkała w glebę, a teraz spływa po skałę.

Miejsca takie znajdziemy na przykład w pobliżu drogi w dolinie Izery, rozmiary tych lodospadów są niewielkie. Jedyny większy powstaje w wąwozie kolejowym między Kořenovem a Harrachovem.

Kolejnym miejscem z wyraźnymi lodospadami przy drodze jest dolina Łaby między Szpindlerowym Młynem a Vrchlabí. Kiedyś lodospady pojawiały się tu tylko

w pobliżu Szpindlerowego Młyna niedaleko schroniska Michlák. Niedawna rozległa przebudowa, mająca zapewnić bezpieczeństwo zmotoryzowanemu, wyraźnie zwiększyła ich liczbę.

W pobliżu Herlíkovic znajdziemy trzy lodospady. Jeden występ skalny ma wysokość 35m z wystającą częścią. Jest idealnym miejscem do tworzenia się lodospadów. Rejon

ten nazywano jest Labská soutěska (Wąwóz Łaby), leży w przełomie rzeki, która toruje sobie tu drogę w wytrzymałych kwarcytach i gnejsach grzbietów Kozi i Žalský hřbet.

W Karkonoszach Wschodnich znajdziemy lodospad niedaleko miejscowości Horní Albeřice w byłym kamieniołomie, a także niedaleko Malej Úpy.



Do 2020 roku można uprawiać wspinaczkę lodową na skale w pobliżu ścieżki „Bud’ fit“ w dolinie Labský důl w Szpindlerowym Młynie

Wspinanie się na terenie Karkonoskiego Parku Narodowego ma swoje ograniczenia. Dotyczy to też wspinaczki lodowej w dolinie Labský důl w Szpindlerowym Młynie. Dzienna liczba wspinaczy wynosi maksymalnie 16 osób – powodem jest mała powierzchnia lodospadu i względy ochrony przyrody.

Należy udać się mierząc cztery kilometry ścieżką „Bud’ fit“ („Bądź fit!“). Do ścieżki można dotrzeć spod Myslivny, następnie należy iść wzdłuż Łaby w kierunku Labský důl (Łabski Dół, Dolina Łaby). Ścieżka w zimie przecierana jest przez ratrak – zakładany jest narciarski ślad biegowy. Można ostrożnie przejść pieszo między śladami biegowymi, najlepiej jednak mieć biegówki lub tury. Labský důl jest trochę pod górę, z powrotem będzie można jechać w dół. Na końcu ścieżki „Bud’ fit“ skręcamy w lewo przez rzekę, którą przechodzimy po kamieniach albo korzystając z metalowej liny rozpiętej przez pogotowie górskie Horská služba Krkonoše. Stąd idziemy pod górę, prosto pod lodospady.

Żeby móc wspiąć się po lodospadach, trzeba mieć pozwolenie czeskiego Karkonoskiego Parku Narodowego (Správa KRNP). Władze Parku nie biorą odpowiedzialności za bezpieczeństwo wspinaczy – każdy wspina się na własne ryzyko, sam odpowiada za osoby do lat 15, zarejestrowane wraz z nim. Wspiąć się można tylko po spełnieniu warunków, które znajdziemy na stronie internetowej www.krnap.cz



Sztuczne wspinaczkowe ścianki lodowe

Żeby informacja była kompletna, nie należy zapomnieć o sztucznych karkonoskich lodospadach. Sztuczne lodowe ścianki wspinaczkowe robi się zazwyczaj na drewnianych konstrukcjach. Służą do trenowania wspinaczki lodowej. Nie można przewidzieć niestety ich trwałości – wszystko uzależnione jest od pogody.

Ścianki znajdziemy w Szpindlerowym Młynie koło hotelu „Pod jasnany“, w lodową ściankę zmienia się czasem naturalna skała koło hotelu Esprit. Kolejne trzy ścianki znajdziemy w partiach grzbietowych Karkonoszy w pobliżu schronisk Luční bouda, Výrovka i Brádrlerovy boudy.



Gdzie i jak można obejrzeć dzieła stworzone przez naturę?

Żeby zobaczyć na własne oczy wspaniałe, choć przemijające lodowe dzieła sztuki, wystarczy ruszyć w drogę. Choć prawie wszystkie lodospady znajdują się na

obszarach chronionych, wiele z nich można podziwiać ze szlaków turystycznych, a do niektórych nawet szlaki prowadzą, można więc stosunkowo łatwo i bezpiecznie podejść prawie pod nie (na przykład Wodospad Mumlavy w Harrachovie). Bardzo blisko można dostać się do lodospadów powstałych w efekcie działalności człowieka (znajdziemy je przede wszystkim wzdłuż szosy prowadzącej z Vrchlabí do Szpindlerowego Młyna). Łatwo też dotrzeć do lodospadu na trasie „Bud’ fit“ w Szpindlerowym Młynie.

Rejonem z największą liczbą lodospadów jest bez

wątpienia Labský důl. Większości z nich jednak nie można bezpiecznie odwiedzić. Obejrzeć je można z daleka – wystarczy wejść na taras schroniska Labska bouda. Rozciągają się z niego wspaniałe widoki na Harrachovą jamę i długie lodospady w okolicy Pančavského Wodospadu i skały Krakonošova hlava.

Przy braku zagrożenia lawinowego można przejść się letnią drogą doliną Labský důl, docierając w ten sposób bardzo blisko około trzydziestu lodospadów. Oprócz tych wspomnianych już, znajdujących się na trasie „Bud’ fit“, minimy duże, ale mniej strome

lodospady tzw. Wielkiej i Małej Lawiny, a także „amfiteatr“ Harrachovej jamy, z lodowymi formacjami mierzącymi kilkadziesiąt metrów wysokości. Prawie na końcu, w Navorskiej jamie, znajdują się kolejne. Tuż poniżej Labskiej boudy – jako wisienka na torcie – znajduje się lodospad koło Łabskiego Wodospadu (Labský vodopád). Sam Łabski Wodospad także zamarza, ale jego – leżący naprzeciwko – „kolega“, powstały tylko z małego strumyczka, w idealnych warunkach osiąga imponujące rozmiary.

Piękne formacje lodowe podziwiać można

wchodząc w zimie na Śnieżkę. Uwaga! W zimie pogotowie górskie nie zaleca chodzenia niebieskim szlakiem przez dolinę Obří důl. Patrząc na Studniční horę widzi się kilka lodospadów w okolicy Górnego Upskiego Wodospadu (Horní Úpský vodopád). Największy z nich nazywa się „Mazáček“.

W zimie mniej odwiedzane okolice Małego Stawu po polskiej stronie Karkonoszy zapewniają wspaniałe widoki na kilka pięknych lodospadów na ścianach skalnych otaczających Mały Staw. Z pewnością warto się tu udać, choć z czeskiej strony brak wygodnej i dobrze ubitej drogi.



„Większość lodospadów znajduje się w I strefie ochrony Karkonoskiego Parku Narodowego. Turyści – ani alpiniści – nie mogą tu schodzić z wytyczonych i oznakowanych szlaków,” mówi konsultant Matěj Švec.

Lodospady tworzą się na najbardziej stromych zboczach Karkonoszy, chodzenie tam jest ryzykowne. Trzeba być ostrożnym. Niektóre letnie drogi prowadzące koło lodospadów, w zimie są – z uwagi na zagrożenie lawinowe – niedostępne. Warto z wyprzedzeniem sprawdzić sytuację lawinową i bezpieczeństwo na drogach, którymi zamierzamy się poruszać. Chodząc w zimie po górach należy kierować się ostrzeżeniami i wytycznymi pogotowia górskiego (czeska Horská služba Krkonoše oraz polski GOPR).

Jak przeżyłem w lawinie

Przelot przez skalny żleb w ciężkich, połamanych krach śniegowych i lądowanie nad jeziorem



Michal Uriga krótko po wydobyciu z lawiny.

Tej zimy w Karkonoszach śniegu nie było za dużo. Dokładniej mówiąc, nie było go prawie wcale. Po południowej stronie gór warstwy śniegu stopniowo topniały, ale na niektórych, zacienionych, zboczach, śnieg się trzymał. Właśnie dla niskich profili warstw śniegowych obowiązuję prosta zasada, że są o wiele mniej odporne na ingerencję z zewnątrz. Wystarczyło, że zadziałał mróz. Wilgoć z podłoża i z warstwy starego śniegu miała dzięki temu możliwość oddziaływać na tworzenie się śniegowych kryształów wewnątrz profilu śniegowego – dokładnie na granicy między starszą a najnowszą warstwą. Powstała tam w ten sposób cienka, niestabilna warstwa tuż pod powierzchnią. Chociaż powierzchnia śniegu wyglądała



bardzo pewnie, to całość stała się wyraźnie krucha, a wierzchnia „nośna” warstwa nie miała wystarczającej grubości, aby znieść ciężar człowieka. Za to prawie przypłacił życiem Michal Uriga, wytrawny sportowiec i skiturowiec, w słoneczny dzień 7 marca 2014 r. Co tak właściwie się stało?



Jeszcze połuczony, obolały, ale po raz drugi narodzony Michal zgodził się na opublikowanie wspomnień okropnych chwil spędzonych tego dnia w górach. Zgodził się, żeby ostrzec innych miłośników turystyki uprawianej w wolnym terenie. W piątek 7 marca 2014 roku o godz. 11:16 w stacji pogotowia górskiego HS Krkonoše zadzwonił telefon z informacją, że po polskiej stronie Karkonoszy w Żlebie Litworowym (Kocioł Małego Stawu) spadła lawina. Jej zejście było widoczne ze schroniska Samotnia. Poszukiwany jest człowiek. A co w tym czasie przeżywał zasypany skiturowiec Michal Uriga? Opowiada: „Zdecydowaliśmy się z mą ukochaną, że pierwszy słoneczny dzień – po dłuższym okresie brzydkiej pogody, co teraz dostrzegam jako jeden z czynników, które wpłynęły na tę sytuację – spędzimy nad Małym Stawem i – o ile w Żlebie Słalomowym będą warunki – zjadę nim. Jego stan chciałem ocenić właśnie z tego miejsca, z którego potem na koniec zjechałem.



Żleb Litworowy, miejsce zejścia lawiny. Członkowie GOPR-u dokonali pomiarów parametrów lawiny. Lawina miała 250 metrów długości, 8 do 25 metrów szerokości, wysokość zerwania 10 – 70 cm, szerokość zerwania 70 metrów, wysokość czoła 50 – 100 cm i szerokość czoła 7 metrów. Zasypany Michal zatrzymał się ok. 35 metrów nad skrajem Małego Stawu.

Kiedy dotarłem na grań i popatrzałem w dół Żlebu Słalomowego, stwierdziłem, że dziś nie wygląda to najlepiej. Zacząłem się rozglądać wokół i zszedłem niżej do grzędy, która kończyła się pode mną, uznając, że stamtąd będę miał z pewnością bezpieczniejszy i lepszy widok na żleb. Kiedy już się napatrzyłem, zacząłem się odwracać, żeby wrócić z powrotem na drogę, no i... trzask. Wszędzie wokół pęknięcia. Od razu było dla mnie jasne, co się będzie działo. Zaczęło mnie ściągać w lewo do żlebu. Kiedy powaliło mnie na bok, wyrzuciłem kijki i zacząłem ściągać narty; z jedną mi się udało. Plecak z „piepsem” wręcz odwrótnie – pilnowałem. Początek zjazdu był przeraźliwie imponujący. Falujące ogromne płyty w wąskim żlebie w akompaniamencie strasznego huku zjeżdżały błyskawicznie w dół. Do tego momentu, można powiedzieć, że dawałem sobie radę. Potem siła odwróciła mnie plecami w dół. Nastąpiła ciemność, potem chwila bez powietrza, gwałtowne uderzenie, cios w głowę

i znowu światło. I tak dalej, jak pralka podczas wirowania. A ja starałem się pływać. Kiedy cała masa zaczęła stopniowo zwalniać, znowu zobaczyłem słońce. Wiedziałem więc, że za chwilę przyjdzie decydujący moment. Byłem w pozycji pływaka, starałem się ją utrzymać. Później wszystko zaczęło zastęgać, a ja tylko podkurczyłem kolana, wypiąłem pierś, przez co wyciągnąłem głowę i rękę. Potem koniec i spokój. Chwilowa ulga. Po chwili jednak dotarło do mnie, że w ten sposób długo nie wytrzymam. Nie mogłem oddychać, byłem do piersi przywalony. Zacząłem wołać do ludzi stojących na drugim brzegu koło schroniska, prosiłem ich, żeby przyszli mi z pomocą. Coś odpowiadali, ale trwało nieskończonych dwadzieścia minut, zanim przybiegło do mnie dwóch diabłów, co pracują w schronisku. Niestety bez łopaty i rękawic. Do tego momentu milimetr po milimetrze odkopywałem tą jedną wolną ręką śnieg z klatki piersiowej, nieustannie jednocześnie krzycząc o pomoc. To była czysta rozpacz i bezsilność, patrzeć na obojętność tych chyba z dwudziestu osób, które stały kawałek ode mnie i nie przyszły z pomocą, chociaż widziały mnie. Oglądając się za siebie rozumiem to tak, że chyba się bał. Mogę powiedzieć, że zjeżdżając w dół byłem pewien, że nie dam rady. Bałem się, że to będzie trwało długo, zanim zgasnę pod tym śniegiem. I przede wszystkim myślałem, co z Petrą, która szła drogą i nie miała pojęcia, gdzie ja latam. Kiedy później dzwoniłem do niej (telefon miałem w kieszeni na piersiach), że już jestem na dole, w lawinie, myślała, że wygłupiam się. Nie życzyłbym nikomu podobnej sytuacji. Nie musiałoby to skończyć się tak szczęśliwie, jak w moim przypadku.” W akcji ratunkowej uczestniczyli przede wszystkim członkowie GOPR-u. Na samym początku do Michała dotarli pracownicy schroniska Samotnia, później członkowie straży KPN. Na miejsce dotarł też patrol czeskiego pogotowia górskiego HS Krkonoše ČR. Od powiadomienia GOPR-u o wypadku lawinowym przez pracownika schroniska Samotnia o godz. 10:45 do odkopania i wydostania

zasypanego o godz. 11:19 minęły niedługo, ale dla Michała nieskończone 34 minuty. Z materiałów Viktora Kořízka i Michała Urigi, fotografie: Valerián Špusta ml., GOPR.

Co to są te twarde płyty śnieżne? One właśnie są bardzo zdradliwe. Trzeba patrzeć na profil pokrywy śniegowej. Ukształtowanie terenu nie było takie, żeby można było ze stuprocentową pewnością powiedzieć, kiedy narciarz był już



w żlebie, a kiedy w jego górnej, bezpiecznej części. Narciarz mógł więc mieć fałszywe wrażenie, że jest na jakimś małym wywyższeniu, ciągle w bezpiecznym miejscu. Wywyższenie było już jednak częścią żlebu, jednocześnie znajdowała się tu najcieńsza powierzchniowa – „nośna” – warstwa. Właśnie z powodu problemu z odróżnieniem jeszcze bezpiecznej części zbocza od tej niebezpiecznej, stabilności takiego żlebu nie powinien testować sam narciarz.



Co to są twarde płyty śnieżne? One właśnie są bardzo zdradliwe. Trzeba patrzeć na profil pokrywy śniegowej. Ukształtowanie terenu nie było takie, żeby można było ze stuprocentową pewnością powiedzieć, kiedy narciarz był już w żlebie, a kiedy w jego górnej, bezpiecznej części. Narciarz mógł więc mieć fałszywe wrażenie, że jest na jakimś małym wywyższeniu, ciągle w bezpiecznym miejscu. Wywyższenie było już jednak częścią żlebu, jednocześnie znajdowała się tu najcieńsza, powierzchniowa „nośna” warstwa. Właśnie z powodu problemu z określeniem jeszcze bezpiecznej części zbocza od tej niebezpiecznej, stabilności takiego żlebu nie powinien testować sam narciarz.

Karkonosze to bezpieczne góry

Dobrze jest jednak się chronić

Turyści odwiedzając Karkonosze mogą chronić swoje zdrowie w przypadku zagrożenia lawinowego unikając dróg prowadzących w pobliżu terenów lawinowych.

Lawinowych zboczy w Karkonoszach nie przecinają żadne ważne drogi, obszary lawinowe nie zagrażają też żadnym zabudowaniom, dlatego nie oplaca się budowanie w tych miejscach kosztownych zapór przeciwlawinowych. Przez lawinami chroni las, ale jego ochrona jest ograniczona.

Szlaki turystyczne prowadzące po terenach zagrożonych lawinami dzielą się na dwie grupy – szlaki letnie i zimowe. Ten podział wynika z obserwacji w latach minionych, z tego, czy dany szlak nadaje się do przejścia przy dużej ilości śniegu, czy nie jest zagrożony lawinami, czy nie jest niebezpieczny w razie występowania oblodzenia.

W wyższych partiach gór drogi zimowe poznamy po tym, że oznakowane są tyczkami, które na mapach zaznaczone są jako krzyżyki.

Letnie szlaki w miejscach występowania lawin nie są tyczkowane, co w praktyce oznacza, że szlak w zimie nie funkcjonuje. Mimo to ludzie po szlakach tych chodzą też zimą. Przyczyną jest albo to, że nie znając uwarunkowań posługują się letnią mapą, gdzie szlak jest zaznaczony, nie wiedząc, że na mapach zimowych szlaku tego by nie znaleźli, albo dlatego, że uprawiają na tych terenach różne sporty zimowe. W obu przypadkach może to być bardzo niebezpieczne.

W interesie własnego bezpieczeństwa nie poruszajmy się po górach poza oznakowanymi szlakami. W wyższych partiach gór szlaki oznaczono tyczkami.

O ile szlak prowadzący przez miejsce występowania lawin w zimie nie jest oznaczony tyczkami, oznacza to, że jest zamknięty, nie działa, jest letni.

Co roku w Karkonoszach po polskiej i czeskiej stronie schodzi kilkadziesiąt lawin. Najwięcej torów lawin znajdziemy na zboczach kotłów Kotelni jamy, Labský důl, Dlouhý důl, w rejonach Kozich Grzbietów, Doliny Białej Łąby (Údolí Bílého Labe), kotłów Modrý důl i Obrí důl.

Tory lawinowe znajdują się we wszystkich kotłach, wąwozach, a także na szerokich, długich, stromych, niezalesionych zboczach porośniętych trawą lub pokrytych przez kamienie, przede wszystkim powyżej górnej granicy lasu i przy nachyleniu od 25 do 45 stopni.

Szlaki wiodące w pobliżu lawinowych miejsc oznakowane są tabliczkami ostrzegawczymi

Ratownicy co roku w dzień i w nocy wyruszają w teren, by ratować życie ludziom, którzy nie docenili wielu czynników. We własnym interesie sprawdzajmy aktualne prognozy pogody. Bądźmy ostrożni, poruszając się w terenie. Nie lekceważmy warunków pogodowych w Karkonoszach. Pogoda może zmienić się z minuty na minutę!

Numer alarmowy czeskiego pogotowia górskiego Horská služba Krkonoše: 1210
(najlepiej zapisać go w telefonie)
Więcej informacji www.horskasluzba.cz, link Lawiny.
Dla obcokrajowców przeznaczone są międzynarodowe piktogramy.

STOPNIE ZAGROŻENIA LAWINOWEGO

Europejska skala klasyfikacji zagrożenia lawinowego ma pięć stopni.

1. stopień – zagrożenie niskie (kolor zielony)

Pokrywa śniegowa jest na ogół utrwalona i stabilna. Nie przewiduje się występowania lawin z wyjątkiem małych zsuwów. Ogólnie dobre warunki do poruszania się w terenie. Szlaki w dolinach i zabudowania nie są zagrożone.

2. stopień – zagrożenie mierne (kolor żółty)

Pokrywa śniegowa w miejscach ekstremalnie stromych jest mało stabilna, w pozostałych punktach stabilna. Możliwe jest schodzenie pojedynczych lawin w efekcie wyzwolenia mechanicznego na ekstremalnie stromych stokach. Większych samorzutnych lawin nie oczekuje się. Przy uwzględnieniu lokalnych ekstremalnych i stromych zboczy korzystne warunki do poruszania się w terenie.

3. stopień – zagrożenie znaczne (kolor pomarańczowy)

Pokrywa śniegowa na wielu ekstremalnych zboczach jest utrwalona umiarkowanie lub słabo. Możliwość mechanicznego wyzwolenia lawiny już przy małym dodatkowym obciążeniu przede wszystkim na stromych stokach. Możliwe występowanie małych i średnich lawin. Poruszanie się wymaga

4. stopień – zagrożenie wysokie (kolor czerwony)

Pokrywa śniegowa na większości terenów lawinowych jest słabo utrwalona. Mechaniczne wyzwolenie lawiny jest bardzo prawdopodobne już przy małym dodatkowym obciążeniu. Możliwe jest schodzenie dużych i średnich lawin. Możliwość poruszania się w terenie w znacznym stopniu ograniczona. Poruszanie się jest możliwe tylko po zabezpieczonych i oznakowanych trasach. Możliwe zagrożenie dla szlaków w dolinach przez duże lawiny. Na tradycyjnych torach lawinowych możliwe pojedynczo zagrożenie dla obiektów.

5. stopień – alarm (czerwono-czarny kostkowany znak)

Pokrywa śniegowa jest na rozległym obszarze bardzo słabo utrwalona i niestabilna. Możliwe występowanie dużych lawin również na mniej stromych i nie tylko tradycyjnie lawinowych stokach. Poruszanie się w terenie jest niemożliwe. Duże prawdopodobieństwo dotarcia dużej lawiny do dróg w dolinach, również poza tradycyjnymi stokami lawinowymi. Zwiększona możliwość zagrożenia dla obiektów, górskich zabudowań lub osiedli.

www.krkonose.eu

„Lodowa jazda” w Karkonoszach po raz trzydziesty Memoriał dr Václava Vojtěcha

Namiet, śpiwór, kuchenka, jedzenie, picie, karma dla psów i inne akcesoria. Wszystko to wożą ze sobą muszerzy, którzy uczestniczą w „Lodowej jeździe” – czterech dniach wyścigów psich zaprzęgów. Zawody są pod względem fizycznym bardzo trudne, kilkietapowe. Odbywają się w trudnym terenie górskim Karkonoszy, z dużymi różnicami wysokości. Start jest grupowy, jeden etap jest nocny, sypia się poza schroniskami i zakazane jest kupowanie żywności.

Muszer po przybyciu etapu zaczyna drugą zmianę – musi wykopać legowisko dla psów, rozbija namiot, dać jeść psom, samemu się posilić i przeczekać noc. Często zdarza się, że sportowców zaskoczy wichura tak silna, że niektóre rasy psów gładkowłosych muszą zostać ubrane w psie ubranka. Grupa czworonożnych przyjaciół znajduje też czasem schronienie w namiocie właściciela, żeby było im bardziej komfortowo i żeby muszer mógł polegać na swoich podopiecznych również na następnym etapie. Biwakowanie na wysokości tysiąca czterystu metrów nad poziomem morza, w górach, podczas wiatru i w temperaturach znacznie poniżej zera, to nie zabawa. Ciała w namiotach na szczęście wzajemnie się ogrzewają.

„Lodowa jazda” to wyjątkowe zawody, zainspirowane długimi podróżami po arktycznych pustkowiach, gdzie zespół składa się z muszera z psim zaprzęgiem i narciarza. Nie odpowiada typowym cechom międzynarodowych długich, kilkietapowych zawodów. Zawody różnią się, dlatego należą do kategorii „nietypowe”. Zespół musi wieść ze sobą w saniach wszystko, czego potrzebuje do przebycia całej trasy. Po drodze nie wolno w inny sposób pozyskiwać ani rzeczy, ani jedzenia.

„Lodowa jazda” organizowana jest dla upamiętnienia tragicznie zmarłego czeskiego polarnika dr Václava Vojtěcha. Był to wyjątkowy człowiek, podróżnik i wóczykij. Jako muszer uczestniczył w ekspedycji admirała Richarda E. Byrda na Biegun Południowy. W 1929 roku jako pierwszy Czech dotarł do Antarktydy. On też jako pierwszy przywiózł do naszego kraju psa pociągowego życząc sobie, żeby psy te pomagały w zaopatrywaniu górskich domostw w Karkonoszach. Krótko po powrocie z trudnej polarnej wyprawy trzydziestoletni Vojtěch zginął tragicznie w łabie podczas pływania na kanadyjce.

W sezonie zimowym 2015/2016 „Lodowa jazda” odbędzie się w dniach 13 – 15 lutego 2016 r. Start i meta w miejscowości Dolní Dvůr, Rudolfov. Na uczestników zaprzęgiem składającym się z 8 – 10 psów czekają 4 etapy o łącznej długości 150 – 200 km. Szczegółowe informacje: www.ledovajizda.cz



Historia psich zaprzęgów w Czechach – pierwsze były Karkonosze

Jazda z psim zaprzęgiem, po angielsku „mushing”, jest dziś dyscypliną sportową, dawniej jednak była po prostu sposobem przemieszczania się mieszkańców Dalekiej Północy – Alaski, Syberii i Kanady. Psi zaprzęg był w tamtych rejonach ważnym elementem sposobu życia, często nie dało się bez niego przeżyć. Rozwoju jednak nie da się zatrzymać, psie zaprzęgi zastąpione zostały przez urządzenia, przede wszystkim przez śnieżne skutery. I choć nie można

powiedzieć, że psich zaprzęgów w ogóle przestano używać, ich wykorzystanie dziś jest już bardzo małe. Jednocześnie jednak dużą popularność zyskało wykorzystywanie psich zaprzęgów dla sportu. Na Alasce i w Kanadzie zawody odbywały się już przed stu laty – na przykład w okresie gorączki złota. Europa natomiast to kontynent, gdzie psie zaprzęgi nie mają żadnej tradycji, używane są tylko jako hobby, nie mając żadnego oparcia w historii. Gwałtowny rozwój tego sportu w Europie nastąpił dopiero

wraz z odkryciem psów ras północnych, a więc mniej więcej na początku lat 70. minionego wieku. W Czechach rozkwit nastąpił dopiero dziesięć lat później. I praktycznie wszystko, co z zaprzęgami związane, odbywało się w Karkonoszach.

Petr Hanzlík, którego uważać można za pioniera tego sportu, pracował na początku lat 80. w Szpindlerowym Młynie jako listonosz. Zajmował się hodowlą psów – wtedy jeszcze rzadkie – rasy

tw. czeskich psów górskich, z którymi w owym czasie rozwoził po Karkonoszach pocztę.

Pierwsze zawody psich zaprzęgów w Czechach odbyły się 1985 r. w Pecu pod Snieżką. Organizował je klub „Český horský pes” („Czeski pies górski”) i bracia Kobrowie. Pierwszego dnia odbywały się zawody w skijöringu, drugiego zawody psich zaprzęgów, które ze swoich psów dla wybranych muszerów zestawili skijöringowcy. Były to piękne, pionierskie czasy, zawody cieszyły się ogromną popularnością wśród widzów. Zawodników nie było wielu, a wszyscy byli pełnymi

entuzjastami amatorami.

Później powstawały kolejne zawody psich zaprzęgów, ale prędzej czy później zawsze kiedyś umierały. Z tamtych czasów do dziś zachowały się tylko jedno – „Lodowa jazda” w Karkonoszach”. Po raz pierwszy zawody odbyły się w 1986 r. zorganizowane jako Memoriał dr Václava Vojtěcha. Dziś „Lodowa jazda” to zawody psich zaprzęgów o najdłuższych tradycjach w Czechach, zawody prestiżowe i jednocześnie należące do najtrudniejszych w kraju.

W 2016 r. w Karkonoszach odbędzie się XXV edycja Mistrzostw RCz w skialpinizmie

Kiedy ponad dwadzieścia lat temu niektórzy narciarze zaczęli wdrapywać się na nartach w górę stoków, w wielu obserwatorach wywoływali uzasadnione zdziwienie. O narciarstwie turowym i skialpinizmie, a także o sprzęcie niezbędnym do uprawiania tego sportu wiadomo było wtedy bardzo niewiele.

Narciarstwo turowe nie rozwinęło się co prawda tak dynamicznie, jak swego czasu snowboarding, jednak w świadomości społecznej istnieje już wiedza na temat tego, co to takiego „foki”, które narciarz przypina sobie do nart przed wspinaczką pod górę, obuty w specjalne buty narciarskie opatrzone równie specjalnymi wiązaniami.



Skialpinista i pracownik pogotowia górskiego HS Krkonoše Pavel Jirsa z organizacji Ski Alp Club, organizującej mistrzostwa, przypomina: „Od końca lat 90. byliśmy zorganizowani w sekcji wspinaczkowej przy klubie sportowym Tělovýchovna jednota Slovan Špindlerův Mlýn. W tym czasie rozpoczęliśmy uczestniczenie w zawodach narciarskich – wzięliśmy udział w zawodach na Słowacji, następnie przyszła kolej na zawody międzynarodowe, głównie we Włoszech i Szwajcarii. W 1992 roku – w ramach współpracy Szpindlerowego Młyna i Karpacza – odbyła się pierwsza edycja zawodów skialpinistycznych. Przez następnych 9 lat współzawodniczyło się na przemian w obu miastach partnerskich. W owym czasie powstała reprezentacja w skialpinizmie przy Czeskim Związku Wspinaczkowym ČHS. Reprezentacja funkcjonowała wtedy na bazie indywidualnego finansowania wyjazdów za granicę, następnie rozliczenie odbywało się na podstawie osiągniętych wyników. Organizowanie zawodów i rozliczenia finansowe z ČHS wymagały założenia nowego oddziału skialpinistycznego z własną osobowością prawną, zrzeszonego pod ČHS.”

Ski Alp Club Špindlerův Mlýn organizuje zawody skialpinistyczne, nawiązujące do dziesięcioletnich tradycji zawodów Szpindlerowy Młyn – Karpacz. W 2016 roku odbyła się już dwudziesta piąta edycja. Przez kilka ostatnich lat zawody odbywają się jako Mistrzostwa Republiki Czeskiej w skialpinizmie.

Władze czeskiego Karkonoskiego Parku Narodowego (Správa KRNP) we współpracy z pogotowiem górskim HS Krkonoše i Česká Asociace Průvodníků Górských (Česka asociace horských vůdců) poleca trasy do narciarstwa turowego

się

Trasy prowadzą głównie oznakowanymi szlakami. W niektórych miejscach jedzie się łącznikiem między szlakami, często są to atrakcyjne zjazdy, lub na odwrót – podejścia. Są dostępne pod warunkiem odpowiedniej warstwy śniegu. Duża część tras w terenie nie jest oznakowana ani tyczkami, ani oznakowaniem turystycznym szlakowym, niektóre odcinki w nieodpowiednich warunkach pogodowych mogą być bardzo trudne, jeśli chodzi o orientację. Po trasach można poruszać w obu kierunkach, ale pewne odcinki lepiej nadają się do wspinaczki niż do zjazdu, co zawsze jest napisane. Można łączyć wybraną trasę z innymi szlakami turystycznymi oraz pozostałymi drogami i powierzchniami nieleśnymi w III i II strefie ochrony czeskiego Karkonoskiego Parku Narodowego.

Warunkiem jest co najmniej 30 cm zbitego śniegu, przede wszystkim tam, gdzie trasa wiedzie poza szlakiem czy drogą. Większość tras co najmniej na niektórych odcinkach poprowadzona jest w terenie, który w pewnych warunkach pogodowych może być skrajnie trudny pod względem orientacji w terenie lub niebezpieczny ze względu na ryzyko schodzenia lawin. Przed wyprawą należy koniecznie sprawdzić aktualny stan zagrożenia lawinowego, ewentualnie sprawdzić zagrożenie i warunki na konkretnym miejscu w pogotowiu górskim HS Krkonoše lub w niektórych z ośrodków informacji Sprawy KRNP. Podstawą jest wyposażenie, którego nie można zlekceważyć! Do wyposażenia należy przynajmniej podstawowy sprzęt lawinowy (pieps – detektor lawinowy, sonda i łopata), telefon komórkowy z naładowaną baterią (Uwaga! W górach jest szereg miejsc z gorszym zasięgiem), odpowiedni ubiór i odbiornik GPS.

Trasy są zaznaczone na nowych mapach turystycznych oraz na stronie internetowej: www.krnap.cz/popis-tras wraz z opisem.



Partnerzy Związku Karkonosze w

Arrakis, s.r.o., Skiareál Žacléř



Kompleks narciarski w Prkenný Důl leży w najbardziej na wschód wysuniętym skraju Karkonoszy koło Žacléřa. Miejsce do ćwiczeń dla dzieci znajduje się niedaleko. Piękna, dziewicza przyroda zachęca też do uprawiania narciarstwa biegowego. Na miejscu bezpłatny parking.

info | www.arrakis-zacler.com

DIKRAM s.r.o., Skipark Mladé Buky



Skipark Mladé Buky leży w Karkonoszach Wschodnich, niedaleko Trutnova. Kompleks jest łatwo dostępny z głównej drogi. Częścią kompleksu jest Kidpark z ruchomym chodnikiem dla dzieci, snowpark, można jeździć wieczorem. Parkowanie pod samymi nartostradami.

info | www.skipark-mladebuky.cz

Dolce – Rekreační areál DOLCE*** Trutnov - Oblanov



Kompleks rekreacyjny czynny przez cały rok. Leży w otoczeniu pięknej przyrody, nadaje się jako miejsce pobytu rodzin z dziećmi, także do rekreacji grupowej. Oferuje noclegi w murowanych domkach kempingowych, w fińskich domkach, rodzinnych namiotach i domkach holenderskich typu mobilheim. Częścią kempingu Dolce jest zbiornik rekreacyjny z trawiastą plażą, staw hodowlany z możliwością wędkowania, stylowa restauracja, plac zabaw dla dzieci, minigolf i korty tenisowe oraz boisko do siatkówki.

info | www.kemp-dolce.cz

Erlebachova bouda, Špindlerův Mlýn



Hotel powyżej Szpindlerowego Młyna z kompleksem obiektów noclegowych Vila Tereza, Depandance David, Depandance Martin i Josefova bouda. Dojazd autem i regularnie kursującym autobusem liniowym. Do dyspozycji parking. Dodatkowym atutem jest dużo śniegu i wspaniała przyroda.

info | www.erlebachovabouda.cz

Friesovy boudy, Strážné



Kompleks dwóch hoteli, leżących w środkowej części Karkonoszy na wysokości 1217 m n.p.m. od niedawna oferuje nadzwyczaj kompleksowe usługi dla rodzin z dziećmi, a także organizację imprez firmowych. Znajdziemy do pomieszczenia do zabawy dla dzieci, plac zabaw, strefę wellness, własny wyciąg narciarski o długości 900 m, luksusowo wyposażone pokoje i świetną gastronomię. Dumą obiektu jest własne, na miejscu warzone piwo Fries.

info | www.friesovyboudy.cz

Golf Club U Hrádečku Grund resort golf&ski, Mladé Buky



Nowoczesny czterogwiazdkowy hotel w stylu włoskim oferuje 28 pokoi z wspaniałymi widokami na Karkonosze. Tuż koło hotelu przechodzi trasa biegówkowa, są tu też skutery zimowe. Wyciąg narciarski znajduje się w odległości 300 m, po nartach skorzystać można z szerokiej oferty usług, oferowanych przez hotel: restauracji, centrum wellness, symulatora golfowego. W ofercie międzynarodowe i krajowe specjalja i sezonowe dania z wysokiej jakości świeżych surowców.

info | www.grundresort.cz

Holiday Park Liščí farma, PA-JA, a.s., Vrchlabí



Holiday Park Liščí Farma to jedyny w swoim rodzaju kompleks rekreacyjny z szeroką ofertą usług, łącznie z usługami apartowymi i rozrywkowymi dla rodzin z dziećmi, ale nie tylko. Miejsce idealne do organizacji imprez firmowych, pobytów grup, spotkań z różnych okazji. Przygotujemy dla Państwa pobyt od A do Z, dokładnie wedle życzenia i wymagań.

info | www.liscifarma.cz

Hotel Arnika, Rudník



Hotel Arnika to wspaniałe miejsce do odpoczynku i zapoznawania się z Karkonoszami Wschodnimi. W sezonie zimowym można pojeździć na nartach w takich miejscach, jak: SKIRESORT Černá hora, Herlíkovice, Žalý, Mladé Buky czy Szpindlerowy Młyn (Špindlerův Mlýn). Za hotelem znajdziemy trasy biegówkowe. Oprócz przyjaznej atmosfery, hotel oferuje świetne jedzenie, relaks, basen, sauny i masaże. Do dyspozycji są podziemne garaże.

info | www.arnika-rudnik.cz

Hotel Večernice, Janské Lázně



W hotelu Večernice w miasteczku Janské Lázně u podnóża Czarnej Góry (Černá hora – tuż obok nartostrady, narciarskie trasy biegowe i szlaki turystyczne po Karkonoskim Parku Narodowym) gości czekają przyjemne warunki za przyjemne ceny. Pokoje wyposażone są w prysznice i WC. Parking dla gości hotelowych tuż koło hotelu. Internet wifi dla gości gratis.

info | www.vecernice.com

Špindl.info, Špindlerův Mlýn



Zapraszamy do naszego ośrodka informacji. Znajdą go Państwo w holu hotelu Centrál. Udzielamy kompleksowych informacji na temat Szpindlerowego Młyna – najpopularniejszego w Czechach ośrodka górskiego. Właśnie Szpindlerowy Młyn (Špindlerův Mlýn) oferuje urlopowe i weekendowe pobyty w pełni dostosowane do Państwa wymagań i oczekiwań. U nas będą Państwo zawsze mile widziani! Zapraszamy serdecznie!

info | www.spindleruv-mlyn.com

Informační centrum a cestovní agentura Janské Lázně



Pośredniczy w usługach noclegowych – noclegi w hotelach, pensjonatach, apartamentach, domkach kempingowych i domach wiejskich w ciekawych pod względem turystycznych miejscach, jak Jańskie Łaźnie (Janské Lázně), Svoboda nad Úpou, Horní Maršov, Mladé Buky i Černý Důl. Organizuje kursy narciarskie, zielone szkoły, imprezy firmowe i wiele innych usług.

info | www.janskelazne.cz

Informační centrum Michlův Mlýn Špindlerův Mlýn



Zapraszamy do ośrodka informacji, usytuowanego przy drodze głównej około 3 km przed Szpindlerowym Młynem (Špindlerův Mlýn). Chętnie pomożemy Państwu znaleźć najlepszy, odpowiadający Państwa wymaganiom, nocleg. Prowadzimy też sprzedaż widokówek i znaczków pocztowych, pamiątek, w tym magnesów i wizytówek do dzienniczków podróży. Można też u nas wbić pieczęć w paszportcie turystycznym. Zapraszamy!

info | www.spindleruv-mlyn.cz

KAD spol. s r.o., Vrchlabí



Spółka powstała w 1993 roku. Zajmuje się przede wszystkim transportem autobusowym. Zapewnia usługi przewozu osób dla Vrchlabí, Szpindlerowego Młyna (Špindlerův Mlýn) i okolic, ma też linie dalekobieżne: Praga – Vrchlabí, Szpindlerowy Młyn. W lecie autobusy kursują w ramach projektu „Karkonoskie cyklobusy”, przewożąc turystów i rowery, w zimie kursują jako „skibusy” w Szpindlerowym Młynie. Spółka KAD zarządza też dwoma dworcami autobusowymi – we Vrchlabí i Szpindlerowym Młynie.

info | www.kad.cz

Wellness hotel Gendorf, Vrchlabí



Przyjemne i wygodne noclegi w centrum Vrchlabí. Łatwa dostępność hotelu Wellness Gendorf, wyposażenie, różnorodne usługi dodatkowe, duża strefa wellness, sklepiki w przyległym kompleksie hotelowym, a także okoliczna przyroda sprawiają, że goście mają szerokie możliwości spędzania czasu wolnego.

info | www.gendorf.cz

Ubytování Horal, Trutnov



Usytuowany niedaleko centrum miasta, niedawno wyremontowany obiekt noclegowy z pomieszczeniem do szkoleń otoczony jest parkiem angielskim. Do dyspozycji gości pralnia, sala telewizyjna z TV i PC, WI-FI, zamykane pomieszczenia do przechowywania nart, rowerów itp. w naprzeciwległym budynku całodobowa recepcja.

info | www.horal-trutnov.cz

Hotel Labuť, Vrchlabí



Hotel Labuť znajduje się naprzeciwko otoczonego parkiem pałacu w zabytkowym centrum Vrchlabí. Jest idealnym miejscem na odpoczynek zimowy i letni, do organizacji szkoleń, ślubów i podróży służbowych. Gości przyciąga przyjemna atmosfera i miła obsługa, a także usługi gastronomiczne – smaczne dania kuchni międzynarodowej i czeskiej, a także karkonoskie specjalja.

info | www.hotellabut.cz

Hotel pod Zvičinou, Dolní Brusnice



Rodzinny hotel na terenie przedgórza Karkonoszy (Podkrkonoší), u podnóża szczytu Zvičina, z którego rozciągają się wspaniałe widoki. Jest to idealny punkt wyjścia wycieczek pieszych i rowerowych. Do dyspozycji wypożyczalnia rowerów górskich i trekkingowych, w zimie wypożyczyć można rakiety śnieżne i narty. Na miejscu można też otrzymać informacje o proponowanych trasach wycieczek, jest tu także ośrodek geocachingu. Dla najmłodszych przygotowano plac zabaw pod dachem, zmęczonym turystom oferowana jest kąpiel ziołowa w drewnianych beczkach. Wspaniała domowa kuchnia.

info | www.hotelpodzvicinou.cz

Kolínská bouda, Pec pod Sněžkou



Znajduje się na szlaku turystycznym między Pecem pod Śnieżką (Pec pod Sněžkou) a szczytem Czarna Góra (Černá hora) na wysokości 1117 m n.p.m. w czeskiej części Karkonoskiego Parku Narodowego (KRNAP). W lecie stanowi świetną bazę wypadową do wycieczek pieszych lub rowerowych, w zimie – wspaniałym zapleczem dla narciarzy. Górski klimat, świeże powietrze i spokój tworzą świetne warunki rekreacji dla rodzin z dziećmi, ale też dla sportowców i wszystkich osób pragnących odpocząć i nabrać sił.

info | www.kolinskabouda.cz

Lázeňský resort Údolí Bratrouchov



Wspaniała góraska atmosfera, położenie niedaleko Rokytnic nad Jizerou, świetny poziom usług uzdrowiskowych z ofertą rekreacyjną zarówno w środku, pod dachem, jak i na dworze, w otoczeniu dziewiczej przyrody, świetne warunki noclegowe i kuchnia – to powody, dla których nasi goście odjeżdżają do domu pełni nowych sił i o kilka lat młodszy.

info | www.udoli-bratrouchov.cz

MAJA Sport, Špindlerův Mlýn



Agencja powstała w 1991 r. W ofercie znajdziemy szkołę narciarską, wypożyczalnię sprzętu, wyciąg narciarski, rowery górskie, dwuosobowe skutery i mnóstwo świeżego powietrza. Zapraszamy do Szpindlerowego Młyna! Czekamy tu na Państwa zarówno w zimie, którą spędzić można na pokrytych śniegiem zboczach gór, jak i w lecie, kiedy pojeździć można na rowerach lub motorach.

info | www.majasport.cz

MEGA PLUS s.r.o., Janské Lázně



SkiResort ČERNÁ HORA – PEC to największy resort narciarski w Czechach. Do dyspozycji jest tu 41 km nartostrad i dróg narciarskich, z których korzystać można na 1 skipas. Na resort składa się 5 wzajemnie połączonych ośrodków narciarskich – Černá hora (Jańskie Łaźnie – Janské Lázně), Pec pod Sněžkou, Černý Důl, Velká Úpa i Svoboda nad Úpou. Kompleks oferuje unikatowe połączenie dwóch największych ośrodków narciarskich – Černá hora (Janské Lázně) i Pec pod Sněžkou, między którymi można przejechać na nartach iratraku SkiTour. Tylko w SkiResort ČERNÁ HORA – PEC można przejechać się ośmioosobową kolejką linową (gondolową), nazwaną Czarnogórskim Ekspressem (ČERNOHORSKÝ EXPRESS). Oprócz kolejki gondolowej SkiResort wyposażony jest w 7 kolejek krzesełkowych i 28 wyciągów narciarskich, wśród których jest też najszybsza sześciuosobowa „kanapa” w Czechach – ogrzewana i kryta. Można tu też przejechać się najstarszą w Karkonoszach trasą saneczkową o długości 3,5 km albo skorzystać z oferty narciarskich „jazd nocą”. Oświetlone nartostrady oferują 4 z 5 ośrodków.

info | www.skiresort.cz

współtworzą Fundusz Turystyki

Melida a.s., Skiareál Špindlerův Mlýn



Znany ośrodek zimowy o niepowtarzalnej atmosferze. Znajdziemy tu 5 kolejek linowych, 11 wyciągów narciarskich, 85 % nartostrad ma system sztucznego naśnieżania. Na szczytach Pláň i Medvědin znajdziemy nowe, panoramiczne restauracje. Bary typu „Après-ski” i restauracje znajdują się w dolnej części nartostrad. Dziecięcia szkółka narciarska i snowboardowa, oryginalne sklepy ze sprzętem sportowym i modnym, wypożyczalnia, serwis. Całoroczny system rabatowy GOPASS dla wiernych klientów. W sezonie zimowym 2015–16 nowy ogrzewana i kryta sześcioposobowa kolejka linowa w ośrodku Svaty Petr. Parkowanie pod kompleksami narciarskimi i skibusy gratis.

info | www.skiareal.cz

Orea Resort Horal****, Špindlerův Mlýn



U podnóża Kozich Grzbietów (Kozi hřbety), w samym sercu Krkonošy, znajdziemy Orea Resort Horal **** Špindlerův Mlýn. Jest idealny do pobytów o charakterze relaksacyjnym i sportowym, wspaniale nadaje się dla rodziny z dziećmi, a także do organizacji imprez firmowych i jako miejsce turystyki kongresowej i konferencyjnej. Wspaniała baza wypadowa do uprawiania turystyki pieszej i rowerowej (w lecie), w zimie korzystać można z narciarskich tras biegowych na grzbietach Karkonoszy, a także uprawiać narciarstwo zjazdowe.

info | www.orearesorthoral.cz

Orea Resort Sklár****, Harrachov



Orea Resort Sklár **** Harrachov leży w spokojnym miejscu na skraju lasu, jednocześnie do centrum miasta jest tylko 5 minut pieszo. Podczas pobytu można zaponieć o zmartwieniach dnia codziennego, spróbować wybornych dań i napojów, pozwolić zadbać o siebie w Centrum Relax & Care i zrobić coś dla swojego zdrowia, korzystając z szerokiej gamy działań sportowych.

info | www.resortsklar.cz

Osnado spol. s r.o., Svoboda nad Úpou



Spółka Osnado spol. s r.o. dysponuje – w ramach regionalnej sieci linii autobusowych kraju královohradeckiego – największym procentem pojazdów kategorii niskopodłogowej, które ułatwiają wsiadanie i wysiadanie osobom mającym problemy z poruszaniem się oraz mamom z wózkami dziecięcymi. Firma należy też do wiodących przewoźników w zakresie wprowadzania alternatywnych paliw (gaz ziemny), przyczyniając się do ochrony środowiska. Autobusy z logiem „Arriva” spotkać można na liniach międzynarodowych, dalekobieżnych i podmiejskich.

info | www.osnado.cz

Penzion 108, Vrchlabí



Pensjonat oferuje dwa wyposażone pokoje. Urlop spędzić można także w znajdującym się tuż za domem nowym bungalowie z w pełni wyposażonym apartamentem. Znajdziemy tu 4–6 miejsc noclegowych, wspólne pomieszczenie z kominkiem, własną kuchnię i łazienkę. Ceny noclegów obejmują także przechowanie nart lub rowerów, sprząatanie pokoiów, parkowanie pod domem i możliwość zrobienia ogniska.

info | www.penzion-herlikovice.cz

Pensjonat Zvonička, Pec pod Sněžkou



Pensjonat Zvonička znajduje się we wschodniej części Karkonoszy na drodze z Pec pod Sněžką na Czarną Górę (Černá hora) na wysokości 1 117 m n.p.m. Jest idealnym miejscem dla wszystkich, którzy pragną spędzić trochę czasu w typowo górskim, spokojnym pensjonacie. Możliwość urlopu przez cały rok.

info | www.zvonička.cz

Rodzinny browar Hendrych, Vrchlabí



Powstał w 2012 r. W efekcie połączenia tradycyjnych procesów produkcji z nowoczesnymi technologiami powstało pełne w smaku piwo premium. Do wyboru szeroka oferta piwnych drinków, ponad 50 gatunków karaibskich rumów, 50 rodzajów whisky typu single malt i inne napoje alkoholowe. Zapraszamy do baru piwnego Hendrych (dla niepalących). Można też zanoćować w pensjonacie znajdującym się bezpośrednio nad browarem.

info | www.pivohendrych.cz
www.penzionhendrych.cz
www.pivnibarhendrych.cz

REGATA ČECHY a.s., Hotel Horizont, Pec pod Sněžkou



Hotel Horizont**** położony jest w centrum Pec pod Sněžką (Pec pod Sněžkou) u podnóża Sněžki (1603 m n.p.m.). Oprócz noclegów oferuje usługi dodatkowe i wspaniałą gastronomię, parking strzeżony, szerokie możliwości atrakcji kulturalnych, sportowych i relaksacyjnych. Specjalna karta lojalnościowa nalicza bonus finansowy, który wykorzystać można jako zniżkę na usługi w hotelu podczas kolejnego pobytu.

info | www.hotelhorizont.cz

Chata Odrodzenie (PL)



Schronisko Odrodzenie leży na wysokości 1236 m n.p.m. na zboczu Małego Szyszaka powyżej Przełęczy Karkonoskiej. Tu w pełni poczuć można, że jesteśmy w górach. Przepiękne widoki na czeską i polską stronę gór zachwycą każdego – w lecie i w zimie. Turyści – zarówno polscy, jak i czescy – chwalą tutejszą kuchnię, poziom usług noclegowych, miłą atmosferę. Zapraszamy!

info | www.schroniskoodrodzenie.com

Stowarzyszenie na rzecz rozwoju turystyki w Benecku i okolicy – Sdružení pro rozvoj cestovního ruchu o.s. na Benecku a okolí



Zrzesza gestorów bazy noclegowej i innych usług oraz właścicieli wyciągów narciarskich, aby dążyć do rozwoju turystyki w Benecku. Organizuje imprezy promocyjne w samym kompleksie narciarskim oraz poza nim. Gościom nocującym u członków stowarzyszenia oferuje Kartę Gościa – kupony rabatowe.

info | www.benecko.info

Związek na rzecz rozwoju turystyki w Rokytnicach n. J. – Spolek pro rozvoj cestovního ruchu v Rokytnici nad Jizerou z.s.



Zrzesza osoby fizyczne i prawne świadczące usługi w zakresie turystyki oraz zainteresowane wspieraniem i koordynowaniem rozwoju turystyki w Rokytnicach nad Jizerou i okolicy. Gościom nocującym u członków stowarzyszenia jest na okres pobytu oferowana jest karta „Benefit program Rokytnice PLUS”, która zapewnia wiele korzyści, na przykład 15% rabatu na skipasy w ramach Skiregion.cz.

info | www.rokytnice.com/sdruzeni

SKiMU, a.s. - Ski areál Malá Úpa



Ośrodek zimowy leżący na wysokości 1 000 m n.p.m., a więc należący do grupy najwyższych położonych w Czechach. Wysokość nad poziomem morza oraz systemy sztucznego naśnieżania gwarantują dostateczną pokrywą śnieżną przez cały sezon zimowy. Kompleks dysponuje 17 km narciarskich tras biegowych z założonym śladem oraz 2 ośrodkami z 3,7 km nartostrad obsługiwanych przez siedem wyciągów. Do dyspozycji dla dzieci dwa dziecięce parki. Przez ośrodek przejeżdżają dwie linie skibusów.

info | www.skimu.cz

Služby Vítkovice, s.r.o.



Ośrodek narciarski Skiareál Aldrov w Vítkovicach (Vítkovice v Krkonoších) oferuje świetne warunki do jeżdżenia na nartach, codziennie ratrakowane nartostrady, system sztucznego naśnieżania, jazdy nocą. Znany jest snowpark przy wyciągu Jizerka oraz narciarskie trasy biegowe o długości 35 km. Do dyspozycji wypożyczalnia sprzętu, szkółka narciarska, skibus, na miejscu bufet i noclegi. „Zimowy inspektor TV Nova” (znana czeska telewizja prywatna) w mienionym sezonie przyznał ośrodkowi Areál Aldrov złoty medal.

info | www.skialdrov.cz

Rautis, a.s., Poniklá



W firmie Rautis we wsi Poniklá zapoznamy się z ponad stuletnią tradycją ozdób choinkowych wytwarzanych z mini bombeczek i wydmuchiwanymi koralików. Zakład można zwiedzać codziennie, w tym w weekendy, o godzinie 9:00, 11:00, 13:00 i 15:00. Można też samemu wykonać własną ozdobę – na miejscu jest pracownia. Sklep firmowy oferuje zarówno gotowe ozdoby, jak i rozmaite koraliki, bombeczki i elementy do ozdób. Czynne codziennie od godz. 9:00 do 17:00.

info | www.rautis.cz

Snowhill a.s.,Skiareál Herlíkovice



Do dyspozycji 12 km nartostrad wyposażonych w system sztucznego naśnieżania oraz 3 km nartostrad oświetlonych do jazdy nocą, dwoma wyciągami krzesełkowymi i pięcioma narciarskimi, trasą slalomową z pomiarem czasu, snowparkiem, parkiem dziecięcym z ruchomym chodnikiem, karuzelą i ogrzewanym miejscem do zabaw. Jako nowość została wprowadzona kolejka kabinowa, ułatwiająca dotarcie z parkingu do ośrodka. Na miejscu – na stokach i u ich podnóża – usługi gastronomiczne i noclegowe. Parkowanie gratis.

info | www.snowhill.cz

Spartak Rokytnice, a.s., Rokytnice nad Jizerou



Spółka Spartak Rokytnice, a.s. prowadzi ośrodki narciarskie Horní Domky i Studenov. Ośrodek narciarski Horní Domky leży na zboczach Lysej hory. Jest to jeden z największych ośrodków w Czechach. Ośrodek Studenov nadaje się przede wszystkim dla rodzin z dziećmi. Oba ośrodki zrzeszone są w ramach Skiregionu razem z kilkoma innymi kompleksami narciarskimi. W okolicy skorzystać można z kilkudziesięciu kilometrów przecieranych narciarskich tras biegowych.

info | www.skiareal-rokytnice.cz

Kompleks sportowy Sportovní areál Harrachov, a.s.



Kompleks sportowy Sportovní areál Harrachov to miejsce znane ze skoków na nartach, w tym z zawodów pucharu świata i mistrzostw świata. Wspólne karnety obowiązują też dla ośrodków Amálka i Zákoutí. Na kilkudniowe i punkowe karnety jeździć można w całym Skiregionie (Harrachov, Rokytnice nad Jizerou, Paseky nad Jizerou, Rejdicí i Příchovice). Ośrodki oferują idealne warunki dla wszystkich.

info | www.skiareal.com

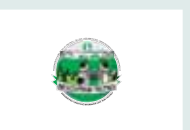
Ośrodek usług Benecko – Středisko služeb Benecko s.r.o., Skiareál



Benecko to spokojny ośrodek narciarski idealny dla rodzin z dziećmi, początkujących narciarzy, ale też dla bardziej wymagających miłośników sportów zimowych. Oferuje snowtubing, jazdy nocą, a także kuligi na saniach ciągniętych przez konie. Położenie ośrodka wysoko w górach umożliwia podziwianie pięknych widoków na Karkonosze.

info | www.benecko.info/ski-areal

Ośrodek informacji turystycznych Trutnov



Ośrodek informacji znajdziemy na trutnovskim rynku. Otrzymać tu można rozmaite informacje dotyczące ciekawych miejsc, atrakcji turystycznych, zabytkach sakralnych i militarnych, muzeach, galeriach, imprezach sportowych i kulturalnych. Ośrodek prowadzi też sprzedaż biletów oraz zajmuje się promocją Związku Gmin Karkonosze Wschodnie (Svazek obcí východní Krkonoše), a także poleca obiekty noclegowe, sprzedaje mapy i inne publikacje.

info | www.ictrutnov.cz

ZOO Dvůr Králové nad Labem, a.s.



Zapraszamy do ogrodu zoologicznego w mieście Dvůr Králové nad Labem. Odżywają tu wspomnienia z dzieciństwa, kiedy każdy marzył o pełnych przygód wyprawach w głąb afrykańskiego lądu, częściowo urzeczywistniając te marzenia przy odwiedzinach z rodzicami w ZOO. Teraz Państwo mogą zabrać na wyprawę swoje dzieci, albo wybrać się tu samemu, czy z partnerem lub znajomymi. Zapewniamy, że wizytę w naszym ZOO będą Państwo często wspominać.

info | www.zoodvurkralove.cz



Szkółka narciarska dla całej rodziny

Początkujący poznają podstawy jazdy na nartach, zaawansowani – pomoc w poprawie techniki jazdy. Lekcje prowadzą tylko licencjonowani instruktorzy narciarstwa.

Nasz zespół z radością czeka na Państwa wizytę!

Ján Radíč, +420 604 239 328, +420 605 428 277, info@ski-baron.cz, www.ski-baron.cz



Ján Radíč, +420 604 239 328, +420 605 428 277, info@baronovyboudy.cz, www.baronovyboudy.cz

Ośrodek narciarski Skiareál SKI FAMILY w gminie Dolní Dvůr należy do typowych rodzinnych ośrodków narciarskich. Znajdziemy go w dolinie strumienia Kotelský potok, ok. 300 metrów od rynku (Rudné náměstí) i kościoła, w kierunku Rudolfova. W ciągu ostatnich dwóch lat ośrodek został zmodernizowany. Dziś działa tu KidPark z dwoma nowymi wyciagami, zapleczem i kamerą internetową, dla najmłodszych narciarzy pojawiła się nowa trasa KidPark Mini. Na stoku za potokiem znajduje się nowo wybudowany odcinek z trasą slalomową z pomiarem czasu. Oczywiście cały kompleks wyposażony jest w system sztucznego śnieżenia.

Przepustowość wyciągów wynosi ok. 4400 osób na godzinę. Przez cały sezon można korzystać zjazd nocą. Jeździ się przyjemnie, dzięki szerokim nartostradom. Początkujący i małe dzieci mają własne nartostrady. Można tu bezpłatnie parkować w odległości ok. 50 m od wyciągu. Ośrodek oferuje też usługi gastronomiczne – przy dolnych stacjach wyciągów znajdziemy skibar, posiłek się można też w niedawno odrestaurowanym hotelu Eitel, który oferuje dobrej jakości noclegi i kącik dziecięcy. Koło górnej stacji znajduje się odnowiona restauracja oraz pensjonat Česká farma v srdci Krkonoš (dosłownie: „Czeska farma w sercu Karkonoszy”).



Tetřeví Boudy – Cietrzewie Budy – to popularna górska rekreacyjna samotnia, leżąca na enklawie ląkowej na wysokości 1030 metrów nad poziomem morza na samej Karkonoskiej magistrali narciarskiej. Prawdziwy odpoczynek czeka tu zarówno rodziców, jak i dzieci.

Na terenie obok hotelu znajduje się wspaniała nartostrada o idealnym nachyleniu dla rodzin z dziećmi i początkujących, wyposażona w wyciąg narciarski.

W restauracji serwują tradycyjne dania kuchni czeskiej przygotowane z naturalnych składników bez sztucznych

dodatków. Domowe jedzenie smakować będzie każdemu, w hotelu pieczone jest własne pieczywo – chleb, kołaczki i ciasta. Dzieciom oferujemy kącik zabaw, jest tu czytelnia, piłkarzyki, ping-pong, różne gry planszowe, bilard, rzutki, sala ćwiczeń (m. in. joga, hot joga), oferujemy też wspólną zabawę, salę kinową, basen, saunę – z możliwością zarezerwowania prywatnego i fitness.

Budynki A i C są nowo odrestaurowane. Pokoje są od dwu- do pięciosobowych, w nowoczesnych kolorach, sprawiają przytulne wrażenie i wyposażone są w łazienki. W każdym

pokoju jest kącik herbaciany z czajnikiem elektrycznym i minilodówką. Dywany są w 100% wełniane, typu angielskiego. W pokojach znajdziemy też TV płaskim ekranem z wyjściem do Internetu, twin tuner, możliwość zainstalowania indywidualnej aplikacji dla dzieci, bajki, gry, Wi-Fi.

W rodzinnych apartamentach z dwoma sypialniami jest kuchnia z kuchenką i czajnikiem elektrycznym.



www.tetreviboudy.com



Gmina Dolní Dvůr

Według zachowanych świadectw, gmina Dolní Dvůr oferuje odpoczynek i rekreację już od 1900 roku. Położenie wsi w sercu Karkonoszy sprawia, że jest ona dobrym punktem wyjścia do wycieczek turystycznych pieszych i rowerowych nie tylko w partię grzbietowe, ale też w bliską okolicę. Trasy można świetnie łączyć – czy to urządzając wycieczkę w kierunku Czarnej Góry (Černá hora), Śnieżki, Szpindlerowego Młyna, czy odwiedzając Vrchlabí.

Rodziny z małymi dziećmi lub osoby pragnące spokojnych spacerów, z pewnością wybiorą sobie jakieś miejsce mile dla oka i duszy. Dodatkową atrakcją jest kilka punktów widokowych, które można odwiedzić. Oczywiście jest plac zabaw. W okresie zimowym zachwycą różnorodność oferty ośrodków narciarskich i tras biegowych.

Ciekawa jest wystawa w budynku urzędu gminy, dotycząca historii Dolnego Dworu, gdzie obejrzeć można miniatury tutejszych domów, a także carillon – zespół dzwonów wygrywających melodie – na kościele św. Józefa. Dostępne usługi – sklep, poczta, kilka restauracji. W gminie jest odpowiednia liczba miejsc noclegowych, można

wybierać między ofertami kilku pensjonatów i hotelu.

Wielu gości odwiedzających miejscowość odwiedza tradycyjne imprezy – na przykład świąteczne śpiewanie przy choince, pożegnanie wakacji, dni dzieci, czy koncerty odbywające się w kościele św. Józefa.



Na terenie czeskiego Karkonoskiego Parku Narodowego, w II strefie ochrony, na wysokości 800 m n.p.m. w gminie Dolní Dvůr na Hanapetrovej pasece znajdziemy przyjemną przestrzeń do uprawiania narciarstwa dla początkujących narciarzy, snowboardzistów, rodzin z dziećmi, kursów narciarskich dla szkół i dla narciarzy, pragnących w spokoju wypróbować różne techniki narciarskie.

Kompleks narciarski ma cztery nartostrady o łącznej długości 1 600 metrów (2 x 350 metrów o szerokości 30 metrów, 1 x 400 metrów i 1 x 500 metrów o szerokości 15 metrów). Wyciąg narciarski obsługuje klientów schroniska HANAPETR, oddalonego od wyciągu o ok. 50 metrów, ale także wszystkich innych narciarzy, którzy znajdują się w okolicy Hanapetrovej paseki.

Dotrzeć tu można z miejscowości Dolní Dvůr drogą lokalną oraz drogą nr 7 i 8. W zimie droga jest przejezdna. Wjazd na teren objęty ochroną dla pojazdów udających się na Hanapetrovą pasekę bez ograniczeń. Znajdują się tu trzy bezpłatne parkingi dla łącznie 30 aut. Ciepłe jedzenie i napoje dla turystów i narciarzy przez cały dzień w schronisku HANAPETR, są też bezpłatne toalety.

Dysponujące 42 miejscami noclegowymi schronisko HANAPETR funkcjonuje przez cały rok. Są tu możliwości wyżywienia dla grup i turnusów szkolnych, rodzin z dziećmi, a także organizacji imprez firmowych i sportowych. Do dyspozycji są dwu- do sześciuosobowe pokoje, dwie jadalnie, dające się wykorzystać jako sale konferencyjne, jest parking przy schronisku, Wi-Fi i bezpłatny mini wyciąg dla początkujących dzieci o długości 150 metrów.

Schronisko umożliwia wypożyczenie nart, snowboardów, sanek i butów narciarskich, świadczy usługi instruktora dla początkujących narciarzy. Ceny świadczonych usług znaleźć można w Internecie w katalogu firm (Katalog firem) pod hasłem „horská chata hanapetr dolní dvůr”, ceny wyciągu narciarskiego pod hasłem „lyžařský vleč Hanapetr“.





Miasteczko Černý Důl



Koniec roku kalendarzowego w miasteczku Černý Důl przynosi spotkania i zabawy. Na rynku staje duży, ogrzewany namiot, dzięki czemu nawet ostre zimy nie są w stanie przeszkodzić w zabawie i poczęstunku. Tydzień między Bożym Narodzeniem a Sylwestrem jest pełen konkursów, muzyki na żywo, koncertów, popołudni dla dzieci, odbędzie się dyskoteka na św. Szczepana (Štěpánska diskotéka), wystąpi klaun, odbędzie się zabawa taneczna pod okiem Ducha Gór. Kulminację stanowi sylwestrowa disco-zabawa.

Ośrodek narciarski w miasteczku Černý Důl jest częścią SkiResortu ČERNÁ HORA – PEC. Znajdziemy tu 6,5 km nartostrad nadających się przede wszystkim dla rodzin z dziećmi i początkujących narciarzy. Wyposażony jest w dwa krzesełkowe wyciągi, sześć wyciągów narciarskich, dziecięcy park narciarski z ruchomym pasem, wyciągiem orczykowym, przeszkodami narciarskimi. Z karnetem (skipasem) SkiResortu można darmowo korzystać z parku dziecięcego i uczyć swoje dzieci jazdy na nartach. Do parku dziecięcego można też kupić osobną wejściówkę. Można wypróbować Top Speed – radar do pomiaru szybkości zjazdu. Do poruszania się między poszczególnymi

ośrodkami narciarskimi SkiResortu skorzystać można ze skibusów. Miasteczko Černý Důl ma długie tradycje wydobywania i obróbki wapienia. Z tradycji górniczych jest dumne. Historia związana z wydobywaniem sięga aż XIV wieku. W ramach projektu „Podziemia Karkonoszy” przygotowane zostało w Czarnym Dole muzeum górnictwa. Jest to jedyna możliwość zajrzenia w głąb niedostępnych kopalń, a także do karkonoskich jaskiń i poznania sposobów ich eksploracji przynajmniej za pośrednictwem fotografii, mapki i eksponatów. Černý Důl to jedno z niewielu miejsc w Karkonoszach, gdzie ciągle jeszcze wydobywa się surowce mineralne.

U zbiegu strumieni Stříbrný potok i Shnilá voda, około dwóch kilometrów od centrum miasta Černý Důl, znajduje się górnicza ścieżka edukacyjna „Berghaus”. Jest to jedno z niewielu miejsc, w których zachowały się pozostałości po wydobywaniu surowców z najdawniejszych czasów. Ścieżka ma dziesięć przystanków, na których poznamy dawno nieistniejące kopalnie i niektóre sposoby używane do wydobywania surowców mineralnych w czasach średniowiecznych. Dzięki planom i fotografiom zajrzemy w podziemia i zapoznamy się z geologią Karkonoszy.

Pension SALMA

Černý Důl č. p. 221
Tel.: +420 602 610 637

noclegi w dobrych cenach,
150 m od kompleksu narciarskiego

www.salma.cz



Rodzinny pensjonat Klecanda
pensjonat tuż koło nartostrady

Tel.: +420 499 434 193
www.klecanda.cz



Ski areál Strážné

Z rodziną na nartach w Karkonoszach



Miasteczko Strážné

Nowoczesny górski rekreacyjny ośrodek narciarski Strážné leży w samym sercu Karkonoszy, 6 km od Vrchlabí (kierunek Špindlerův Mlýn), na wysokości 800 – 1300 m n.p.m. Przez cały rok Strážné oferuje możliwości rekreacji i uprawiania sportu.

W ośrodku górskim znajduje się nowoczesny kompleks narciarski, z czterema nartostradami wszystkich stopni trudności, od niebieskiej po czarną. Dla najmłodszych jest wyciąg dziecięcy i bardzo łagodna ośla łączka tuż koło niebieskiej nartostrady Kolonka. Na terenie kompleksu dla wszystkich kategorii wiekowych nowoczesna szkoła narciarska i świetnie wyposażona wypożyczalnia nart. W szkółce narciarskiej dzieci mają zapewniony lepszy poziom nauczania, niż uczzone przez rodziców – pod względem narciarskim i metodycznym. Doświadczenie i dystans nauczycieli, zabawna forma, wyposażenie w sprzęt – to wszystko przemawia na korzyść zawodowców.

Trasy zjazdowe są dwa razy dziennie przecierane przez ratrak, większość nartostrad jest sztucznie naśnieżanych i oświetlonych. Na górnej stacji wyciągu Kotva przy czerwonej nartostradzie znajduje się restauracja z tarasem zimowym i widokiem na Czarną Górę (Černá hora). Koło rodzinnego wyciągu Kolonka znajduje się niedawno odnowiony Bar Bar z pięknym tarasem zimowym, gdzie też można się posilić. Rozciąga się stąd ładny widok na dolinę. Na najbliższy sezon zimowy przygotowaliśmy dla najmłodszych gości i ich rodziców nowy wyciąg o długości 375 metrów. Poprawi on komfort jazdy i skróci czas oczekiwania. Jego celem jest zapewnienie

możliwości rekreacji zimowej dla narciarzy początkujących oraz rodzin z dziećmi. Zakwaterowanie jest w niewielkiej odległości i z wygodnym dojściem do wyciągów. Do dyspozycji jest ok. 2500 miejsc noclegowych, oferowanych przez prywatne obiekty noclegowe, zaczynając od pensjonatów typu turystycznego a kończąc na luksusowych apartamentach wyposażonych w sauny i jakuzzi. Goście mogą parkować przy pensjonatach, do dyspozycji są też dwa płatne parkingi.

www.strazne.eu

www.strazne.eu

Karkonosze – raj narciarstwa biegowego – ciąg dalszy

Już od roku 2000 Związek Miast i Wsi Karkonosze jest gwarantem projektu „Karkonosze – raj narciarstwa biegowego”. Projekt polega na koordynacji regularnego przecierania narciarskich tras biegowych w terenie, oznakowania tych tras i wyposażenia w niezbędne elementy. Celem projektu było i jest pogodzenie zainteresowania przebywających w Karkonoszach ludzi turystyką narciarską i narciarstwem biegowym z interesami ochrony przyrody.



Ulotka sportów zimowych w Karkonoszach

Zestaw materiałów promocyjnych Związku Karkonosze uzupełnia odrywana, bloczkowa ulotka z mapką, zawierająca ofertę sportów zimowych w Karkonoszach po czeskiej i polskiej stronie. Wydana jest w czesko-polskiej i niemiecko-angielskiej wersji językowej.

Na mapce zaznaczona jest Karkonoska Magistrala Narciarska, turystyczne i zawodnicze narciarskie trasy biegowe, trasy skitowe na terenie czeskiego Karkonoskiego Parku Narodowego, a także poszczególne kompleksy sportowe regionu. Ponadto w legendzie znajdziemy informacje o możliwościach przejazdów na saniach lub z psim zaprzęgiem, wypożyczalniach skuterów, torach saneczkowych, lodospadach do wspinaczki lodowej i lodowiskach.

W części tekstowej ulotki znajdziemy dziesięć zasad bezpiecznego poruszania się w górach, informacje

teleadresowe pogotowia górskiego Horská služba i GOPR oraz dane poszczególnych kompleksów narciarskich na terenie czeskich i polskich Karkonoszy. Ponadto ulotka zawiera propozycje wycieczek na biegówkach, na przykład z Benecka na Horní Mísečky i do wieży widokowej Žalý, wokół Hvězdy w Kořenovie, wokół Harrachova, w okolicy osiedla Dvoračky i Rokytin nad Jizerou, z Horní Malej Úpy do Svobody nad Úpou, ze Szpindlerowego Mlyna do Strážného, wokół Černé hory, po Magistrali Izersko-Jakuszyckiej. Nie zabrakło też oferty tras, po których chodzić można w raketach śnieżnych.

Narciarskie trasy biegowe łączą całe Karkonosze

Z informacji Radka Vicha, koordynatora narciarstwa biegowego w Karkonoszach, wynika, że w projekcie „Karkonosze – raj narciarstwa biegowego” uczestniczy ponad 20 gestorów, czeski Karkonoski Park Narodowy, władze wojewódzkie Kraju Kralowohradeckiego i Libereckiego, fundacja Nadace ČEZ, pogotowie górskie Horská služba Krkonoše i in. partnerzy. **Radek Vich dodaje do tego:** „W górach i na przedgórzu przecieranych jest, w zależności od warunków śniegowych i pogodowych, do 670 km narciarskich tras biegowych: oślowa trasa Magistrala Karkonoska z Harrachova do Zacléru – 72 km, zawodnicze (wyczynowe) trasy biegowe – 89 km, pozostałe trasy biegowe w Karkonoszach – 410 km, narciarskie trasy biegowe na przedgórzu (Podkrkonoší) – 100 km.

W sezonie zimowym 2014/2015 przecierano na terenie Karkonoszy 21 298 km narciarskich tras

biegowych, maszyny przejeżdżały 3 073 motogodzin, w pracach uczestniczyło 20 podmiotów zajmujących się przecieraniem tras na 58 obszarach katastralnych w 33 gminach. Na terenie przedgórza w tym samym czasie przetarto 236 km tras, przy przecieraniu wyjeżdżono 40 motogodzin, uczestniczyły 4 podmioty, zajmujące się przecieraniem tras w 5 obszarach katastralnych w 4 gminach.

Przygotowanie narciarskich tras biegowych w Karkonoszach w sezonie 2014/2015 finansowo wsparły, kwotą 1 miliona koron, władze Kraju Kralowohradeckiego i Libereckiego, fundacja Nadace ČEZ i Birell, pozostałą część finansowały same podmioty zajmujące się przecieraniem tras.

Przed minionym sezonem zimowym 2014 / 2015 kompleksowo odnowione zostało oznakowanie Karkonoskiej Magistrali Narciarskiej w postaci

188 znaków. Zainstalowano dwie mapy pod Černą horą, jedną mapę na przedgórzu i siedem strzałek, **dokończył prezentację R. Vich.**

Manager Związku Karkonosze Pavel Klapuš uzupełnił: „W Karkonoszach przygotowywanych jest około 40 % narciarskich tras biegowych całych Czech. To prawie połowa tego, co oferują czeskie góry w zakresie tego sportu. Jest to ważny argument dla Związku Karkonosze, jako koordynatora projektu oraz dla poszczególnych podmiotów.” Ponadto wspomnieli portal „Bílé stopy” („Białe ślady”) jako aktualne i bardzo dobrze prowadzone źródło sprawdzonych informacji i dodał: „Wcale nie wszystkie portale mające w ofercie informacje o narciarstwie i ofercie zimowej są pełne, kompleksowe i aktualne. Konieczna jest nieustanna praca nad poprawą jakości przekazywanych informacji.”

Przekazywane informacje muszą być obiektywne, prawdziwe, spójne i aktualne.

Związek Karkonosze na oficjalnej stronie informacyjnej www.krkonose.eu aktualizuje dane dzięki regularnemu wzajemnemu przekazywaniu informacji i dzięki współpracy.

Plan wsparcia finansowego Związku Miast i Wsi na przygotowanie narciarskich tras biegowych w Karkonoszach w nadchodzącym sezonie zimowym 2015/2016 zakłada, że wnioskować się będzie o najwyższą możliwą kwotę z wszystkich źródeł, co – o ile zostanie zatwierdzone – pokryje o trochę większy procent wydatków, niż dotychczas.

Wspieranie narciarstwa biegowego, jako sportu popularnego w społeczeństwie, w nadchodzącym sezonie zimowym 2015 / 2016 kontynuowane będzie w co najmniej tej samej mierze.

Myślmy o innych

Przygotowywanie narciarskich tras biegowych nie jest łatwe. Trasy udaje się przygotować nie tylko dzięki dotacjom od władz Kraju Kralowohradeckiego i Libereckiego, fundacji Nadace ČEZ, spółki Birell i innych partnerów, ale też dzięki pracy i inicjatywie wielu zapaleńców. Bo pieniądze nigdy nie pokrywają wszystkich kosztów.

Niestety czasami zdarza się, że trasy już są przygotowane i przetarte i zaraz potem – przez czyjąś lekkomyślność – niszczone. Szkoda. W wolnym kraju nikt nikomu nie może zabronić poruszania się w terenie, a już z pewnością nie poruszania się po szlakach. Tor biegówkowy najczęściej niszczą kierowcy quadów i skuterów, a także ludzie wędrujący pieszo, na raketach śnieżnych lub jadący na sankach.

Jak zwrócić na to uwagę?

Narciarze biegowi pragną jeździć w czystym, dziewiczym torze, kierowcy potrzebują tras, którymi mogliby jeździć, piesi też chcą kądąś chodzić.

W niektórych miejscach zaś dla wszystkich jest tylko jedna, wspólna droga. W miejscach takich tabliczki ostrzegawcze prawdopodobnie nie zdałyby egzaminu. Biegówkowy ślad trudno byłoby obronić.



Istnieją jednak miejsca, gdzie drogi i trasy da się oddzielić, a tory biegówkowe niszczone są przez nieuwagę i brak zrozumienia. W takich miejscach może pomóc zwrócenie uwagi. Przy miejscach wstępu na trasy narciarskie umieszczone zostaną tabliczki informacyjne, zwracające uwagę na istnienie założonych śladów.

Jak dowiedzieć się, które trasy są przygotowane?

Wejdź na portal białych śladów

Informacje o tym, które trasy są aktualnie przetarte, zdobyć można na portalu internetowym www.bilestopy.cz. Strona na bieżąco monitoruje stan śladów (torów) biegowych dzięki urządzeniom GPS, zainstalowanym w niektórych z przecierających trasy ratrakach, czy skuterach. Josef Brabec, koordynator projektu „Bílé stopy” („Białe ślady”), mówi: „Projekt przetwarza dane z trzynastu maszyn, które przygotowują karkonoskie trasy biegówkowe. Od zeszłego roku odwiedzalność portalu wzrosła o 200 %, stronę odwiedziło 325 000 osób, wyświetliła się ponad sześć milionów razy.”



Portal bardzo się rozwinął. Na podstawie jego danych można tworzyć ciekawe statystyki i opracowania, na przykład dotyczące zaangażowania poszczególnych maszyn z GPS.

W minionym sezonie zimowym 2014 / 2015 w Karkonoszach działało trzynaście maszyn przez łącznie około 299 dni, tj. 7 122 godzin.

www.bilestopy.cz

Selfie ze znakiem Birell

Konkurs fotograficzny

Związek Miast i Wsi Karkonosze zawarł umowę partnerską ze spółką Birell. Zainstalowano nowe znaki Karkonoskiej Magistrali Narciarskiej. Jeżdżąc na biegówkach po Magistrali w partiach grzbietowych Karkonoszy, zrób sobie selfie ze znakiem Birell.

Zdjęcia w wersji elektronicznej w rozdzielczości do druku przyjmujemy pod mailowym adresem:



Fotografie przyjmujemy do 31 kwietnia 2016 r.

svazek@krkonose.eu.

Najlepsze selfie zostaną nagrodzone i opublikowane na oficjalnej stronie internetowej Karkonoszy: www.krkonose.eu oraz na profilu na Facebooku: Krkonoše.eu.

Przesłanie fotografii równoznaczne jest z oświadczeniem, że są Państwo autorami zdjęcia, i zgadzają się na wykorzystanie fotografii biorących udział w konkursie do promocji regionu turystycznego Karkonosze (strona internetowa, materiały drukowane itp.).



Ogólnokarkonoska Karta Gościa

Karta Gościa to – w tak popularnym regionie turystycznym – bez wątpienia odpowiednie i szeroko użyteczne narzędzie marketingowe. W wielu miejscach za granicą, ale także w Czechach wprowadza się takie karty, turyści sami o nie pytają. W Karkonoszach Karty Gościa zaczęły powstawać spontanicznie, stopniowo wprowadzone w kilku miastach i wsiach, i na razie ci, którzy je wprowadzili swojej decyzji nie żałują. Karta gości jest motorem wydarzeń, narzędziem służącym prezentacji usług, motywuje klientów do wielodniowych pobytów. Jest też doskonałym źródłem informacji na temat zachowań i poruszania się klientów. Na podstawie pozyskanej za jej pośrednictwem informacji zwrotnej można dostosować ofertę do pojawiających się w danym okresie aktualnych zapotrzebowań. Podczas Walnego Zgromadzenia Związku Karkonosze prezes Związku Jan Sobotka, zaprezentował burmistrzom i wójtom miejscowości zrzeszonych w Związku plan wprowadzenia ogólnokarkonoskiej Karty Gościa.

„Zasadniczym, można powiedzieć politycznym, zadaniem managerów Związku Karkonosze jest zastanowienie się nad wprowadzeniem ogólnokarkonoskiej Karty Gościa, która zniósłaby do pewnego stopnia wciąż istniejące współzawodnictwo między poszczególnymi ośrodkami”, rozpoczął Jan Sobotka. „Karta żyłaby swoim własnym życiem, wspólnie z już obowiązującymi. Nie jest jednak łatwe przygotowanie odpowiedniej atmosfery do jej wprowadzenia. Wymaga współdziałania i dążenia do współpracy wielu podmiotów – zarówno spośród przedsiębiorców, jak i przedstawicieli administracji państwowej i samorządowej. Przecież właśnie przedstawiciele i reprezentanci gmin miejskich i wiejskich mają z wprowadzenia Karty Gościa

korzyści – zyskają na jej podstawie dokładne liczby gości, co umożliwi poprawę pobieralności podatków. Do tego Jan Sobotka dodaje: „Dobrze, że karty gościa w niektórych miejscach już działają. Zadaniem Związku Karkonosze jest nadać tej usłudze wymiar publiczny. Jest to jednak proces skomplikowany, wymagający współdziałania najważniejszych podmiotów regionu, którymi są przede wszystkim kompleksy narciarskie i główne ośrodki turystyki. Wtedy osiągniemy pożądaną efekt.” Managerowie Związku Karkonosze zaczęli omawiać możliwość wprowadzenia ogólnokarkonoskiej karty gościa z ważnymi partnerami regionu, spotykając się z pozytywnym przyjęciem. W związku z tym J. Sobotka uściśla: „Ci, którzy są chętni do współpracy,

powinni obmyśleć formę funkcjonowania karty i jej zawartość. Każdy podregion zachowa swoją kartę, ponad nimi funkcjonować będzie karta ogólnokarkonoska. Harrachov jest dla nas przykładem, że karta taka przygotowana we współpracy z lokalną organizacją pozarządową, ma swoją znaczącą pozycję. Zgodnie z tym systemem mogłoby być funkcjonowanie ogólnokarkonoskiej karty. O ile wprowadzenie tego narzędzia marketingowego z najlepszą ofertą usług udało się, powstałoby wiele możliwości jego wykorzystania. Obecnie jednak jesteśmy na samym początku drogi i czeka nas jeszcze wiele rozmów i pracy”, podsumował J. Sobotka.

Partner Związku Karkonosze – głos ma Asocjacja Ośrodków Górskich RCz

W Czechach powstała **Asocjacja Ośrodków Górskich RCz (Asociace horských středisek ČR, o. s., AHS)** z siedzibą we Vrchlabí. Jej dyrektorem Libor Knot, na pytanie: **Dlaczego AHS ČR powstała?**, odpowiedział „Ośrodki górskie odczuwały potrzebę wspólnego rozwiązywania niektórych problemów, które hamują rozwój. Nie chodzi tylko o kwestie zawodowe, dotyczące prowadzenia kolejek linowych i wyciągów narciarskich, ale przede wszystkim o stwarzanie warunków do prowadzenia działalności gospodarczej jako pełnoprawnej części przemysłu turystycznego. Członkami asocjacji została większość dużych czeskich kompleksów narciarskich, które we wskaźnikach przychodu stanowią ponad 70% czeskiego rynku.”

Które ośrodki są członkami AHS? „Z Karkonoszy są to na przykład Skiareál Špindlerův Mlýn (Szpindlerowy Młyn), Ski Resort Černá hora – Pec, ale członkami są też inne ośrodki w całym kraju – Klínovec, Lipno czy Dolní Morava.”

Jakie są główne cele i zadania AHS? „Ośrodki górskie aby mogły się rozwijać potrzebują silnych związków, które będą je reprezentować w kontakcie z administracją państwową, podczas rozmów z instytucjami państwowymi, krajowymi samorządami i innymi organizacjami i instytucjami, które mają wpływ na przedsiębiorczość członków AHS. Zasadą funkcjonowania jest połączenie siły dużych kompleksów – skiresortów – z dużą liczbą małych ośrodków narciarskich.”

Priorytetem działalności asocjacji jest rozwiązywanie kwestii przepisów prawnych. Co to konkretnie oznacza? „Chodzi głównie o problematykę własnościową jako warunku wynajmu gruntów należących do skarbu państwa lub organizacji państwowych albo wpływu nowelizacji kodeksu

cywilnego na prowadzenie działalności gospodarczej w górach. Aktualnym tematem jest Ustawa o wspieraniu rozwoju turystyki (Zákon o podpoře rozvoje cestovního ruchu). Celem jest stanie się podmiotem opiniowania norm i przepisów, dotyczących ośrodków górskich.”

W jakich kierunkach najbardziej się angażujecie? „W zakresie gospodarki najbardziej ukierunkowujemy się na inwestycje w infrastrukturę, związane z prowadzeniem działalności gospodarczej w górach i finansowaniem turystyki. W ramach marketingu i komunikacji chcemy wyszukiwać zasoby w celu promocji czeskich ośrodków górskich, które stanowiłyby przeciwwagę dla wielkich kampanii marketingowych zagranicznych regionów narciarskich. W sposób aktywny rozmawiamy o wspólnych problemach w celu spojrzenia na turystykę w górach z odpowiedniej perspektywy. Ośrodki górskie zazwyczaj leżą w przygranicznych, mniejszych gminach, które nie mają łatwo, jeśli chodzi o wsparcie ze strony państwa. Często turystyka jest tam podstawowym źródłem zatrudnienia i życia we wsi. Utrzymanie i rozwój turystyki w górach jest możliwy tylko pod warunkiem wspólnego działania kompleksu narciarskiego, miejscowych przedsiębiorców i gminy i jednoczesnego poprawnego, ale mocnego i podłożonego silnymi argumentami nacisku na aparat państwowy i krajski.”

AHS została partnerem Związku Karkonosze. Dlaczego? „Na podstawie partnerstwa współpracujemy z szesnastoma góorskimi gminami wiejskimi i miejskimi. Cieszymy się, że również Związek Miast i Wsi Karkonosze przyjął ofertę partnerstwa. Celem jest współpraca na gruncie branżowym między samorządami a naszą organizacją. Chcemy jeszcze dokładniej poznać problemy gmin na obszarach górskich i wspólnie z gestorami ośrodków narciarskich i innymi

Będzie autostrada łącząca Karkonosze z Polską

W Lubawce podpisano deklarację współpracy w celu szybszej budowy drogi ekspresowej S3/R11 na odcinku Bolków – Lubawka – Královec – Jaroměř. Na konferencję do Lubawki, gdzie deklarację podpisał hetman Kraju Královohradeckiego Lubomír Franc, burmistrzowie czeskich i polskich miast, a także przedstawiciele władz województwa dolnośląskiego i aglomeracji miast Wałbrzych i Jelenia Góra, zaproszony był burmistrz Vrchlabí Jan Sobotka, który na temat ten powiedział: **“Cieszy mnie bieg wydarzeń, które uważam za zasadnicze dla Karkonoszy, a to z kilku względów. Przed najważniejszymi czeskimi górami i ich turystyką otwierają się tym samym nowe możliwości. Budowa części transeuropejskiej autostrady – odcinka Královec – Trutnov – Jaroměř – nawiązuje do**

celów postawionych w naszej Zintegrowanej Strategii Rozwoju Regionu Karkonoszy. Jako łącznik między północą a południem dla Karkonoszy jest niezbędnym warunkiem konkurencyjności, zarówno w zakresie turystyki, jak i handlu i całej gospodarki. Czas dojazdu z całej aglomeracji warszawskiej skrócony zostanie mniej więcej o połowę. Polacy z tej części swojego kraju będą mieli w Karkonosze mniej więcej tak samo daleko, jak w Tatry. Zostałem zaproszony do podpisania deklaracji, choć planowana autostrada nie będzie prowadzić przez Vrchlabí, a więc jako przedstawiciel miasta, ale przede wszystkim jako przedstawiciel Związku Karkonosze, który poprzez swoje materiały strategicznie od kilku już lat dąży do budowy”. Aktualny stan infrastruktury drogowej między

Czechami a Polską uniemożliwia optymalny rozwój Kraju Královohradeckego, a więc też Karkonoszy, i Dolnego Śląska. Przedstawiciele czeskich i polskich samorządów zwołali konferencję w celu wsparcia budowy, która po obu stronach granicy w zasadniczy sposób poprawi rozwój stosunków gospodarczych, turystycznych i kulturalnych. Deklaracja adresowana jest do czeskich i polskich władz państwowych, ale także do Komisji Europejskiej. W tym miejscu J. Sobotka dodaje: **“W celu szybkiego przygotowania budowy drogi szybkiego ruchu R11 kluczowa jest koordynacja działań ze stroną polską, czego świadectwem jest podpisana deklaracja. Budowa odcinka Trutnov – Královec powinna rozpocząć się w 2019 r. Szacuję, że w 2022 roku powinniśmy móc dotrzeć nią z Polski do Trutnova”.**

Związek Miast i Wsi Karkonosze (2000 – 2015) Piętnaście lat pracy na rzecz regionu

15 lat

Sukces autorów Zintegrowanej Strategii Rozwoju Karkonoszy

„Najważniejszym dokumentem Republiki Czeskiej w zakresie planowania przestrzennego jest „Polityka rozwoju przestrzennego RCz” („Politika územního rozvoje ČR”), rozpoczyna prezes Związku Karkonosze Jan Sobotka. „Poszczególne kraje (województwa – przyp. tłum.) uzupełniają ten dokument „Zasadami rozwoju przestrzennego” („Zásady územního rozvoje”). Kolejne dokumenty to „Opracowanie analityczno-przestrzenne” („Územní analytické podklady”) przygotowywane przez gminy z rozszerzonymi kompetencjami, na podstawie których powstają „Plany zagospodarowania przestrzennego” („Územní plány”). Dla nas, jako autorów Zintegrowanej Strategii Rozwoju Karkonoszy (Integrovaná strategie rozvoje regionu Krkonoše, ISRR), wspaniałą informacją jest, że wnioski strategii wykorzystane będą przy wprowadzaniu zmian w „Zasadach rozwoju przestrzennego” obu krajów. To wspaniały sukces. Tworzyliśmy ten dokument aby miał sens, był użyteczny, żył – i to się udało. Było to i jest naszym celem. Strategia Rozwoju Karkonoszy będzie tym samym uwzględniana w obu krajach i to jest to, czego pragniemy”, z radością zapewnia J. Sobotka.

Projekty rozwoju regionalnego w Karkonoszach może składać każdy Częścią Strategii jest „magazyn” projektów – baza danych informujących o tym, co planowane jest w regionie wraz z systemem ułatwiającym posługiwanie się informacjami, tj. bazą danych. Projekty mogą składać organizacje pozarządowe, przedsiębiorcy, gminy i inne podmioty działające w regionie Karkonosze. Z tych projektów co roku zestawiany będzie i aktualizowany Plan działania – projekt z najwyższym priorytetem.

Jan Sobotka dodatkowo wyjaśnia: „Magazyn projektów” ma postać „żywiolową”, to ewidencja tego, co w perspektywie planowane jest w regionie. Tak zwane karty projektowe z „Planu działania” umożliwiają aktywne podejście przy rozwiązywaniu kwestii związanych na przykład z tematem budowy autostrad D11, R11, R35. Jako gwarant tego projektu mam dostęp do intranetu. Tam umieszczam wnioski z rozmów, prezentacje z konferencji, aktualności i nowości. W ramach Strategii w ten sposób wdrażany jest „Plan działań”, można „pchnąć” coś w przód. Dla innych zainteresowanych tematem w intranecie widoczne są w sposób chronologiczny zamieszczone wszystkie informacje. W związku z budową autostrady podczas posiedzenia zarządu i Walnego Zgromadzenia Związku Karkonosze referowałem, że istnieje protokół jako potwierdzenie stowarzyszenia na rzecz D11, kiedy podpisane są umowy na wykonawstwo projektów, w efekcie czego następnie powinny zostać rozpoczęte prace nad ostatnim odcinkiem autostrady Jaroměř – granica państwowa. Już teraz jest oczywiste, że autostrada do Polski ma w RCz najwyższy priorytet polityczny, już są znane terminy realizacji odcinków, np. Trutnov – Jaroměř. Optymistyczne jest to, że autostrada do Polski mogłaby zostać ukończona w 2026 r. Pod względem politycznym trasa ma priorytet, niestety jednak przepisy związane z prawem własnościowym są bardzo skomplikowane”, dokończył J. Sobotka.



Więcej informacji na temat Zintegrowanej Strategii Rozwoju Karkonoszy uzyskać można na stronie: www.rozvoj.krkonose.eu W przypadku zainteresowania przesłaniem projektu do „magazynu” projektów, lub zainteresowania jakimikolwiek innymi informacjami, zapraszamy do kontaktu pod adresem: rozvoj@krkonose.eu

Nowe możliwości dla miłośników narciarstwa na 190 kilometrach tras zjazdowych, 34 kolejkach linowych i 141 wyciągach narciarskich

Lubią Państwo jeździć na nartach? Chcą Państwo lepiej poznać różne ośrodki narciarskie? Pojeździć trochę tu, trochę tam? Proponujemy kupienie karnetu – Czech Skipass! Dlaczego? Wspólny Czech Skipass umożliwia jeżdżenie na nartach w 23 czeskich kompleksach narciarskich w całym kraju. W Karkonoszach są to następujące kompleksy i ośrodki narciarskie: Skiareál Špindlerův Mlýn, SkiResortu Černá Hora – Pec (Černá hora – Janské Lázně, Pec pod Sněžkou, Velká Úpa, Svoboda n. Úpou, Černý Důl), Ski Areál Malá Úpa, Ski Family Dolní Dvůr, Vítkovice i Herlíkovice-Bubákov.

Poza Karkonoszami są to: Skiaréna Jizerky (Tanvaldský Špičák, Bedřichov, Severák), Skiareál Klínovec, Ski&Bike Špičák, Skiareál Lipno, Skiareál Plešivec, Dolní Morava relax&sport resort, Skiareál Kouty, Skicentrum Deštné, Ski Bílá, Skicentrum Kohútka i Skiareál Monínek. Projekt jest wspólną inicjatywą biznesową, której przedmiotem jest oferta sezonowego karnetu narciarskiego ważnego na wyciągach i kolejkach linowych współpracujących kompleksów i ośrodków narciarskich. Celem wprowadzenia Czech Skipass jest zaferowanie w ramach jednego karnetu możliwości jeżdżenia na dużym obszarze oraz umożliwienie odwiedzenia i poznania też innych ośrodków i kompleksów turystycznych.

Dzięki temu turyści zobaczą, że w ostatnich latach tutejsze ośrodki zmodernizowały się. Czech Skipass ma formę zbliżeniowego nośnika danych – karty chipowej, w której wprowadzone są dane osobowe właściciela (imię, nazwisko, data urodzenia i aktualne zdjęcie bez nakrycia głowy i bez okularów, wykonane przy wydaniu karty). Cena dla osoby dorosłej – 11 000 CZK + opłata za kartę 50 CZK lub 100 CZK w zależności od warunków w poszczególnych punktach sprzedaży. Karta jest zwrótka, kupić ją można w kasach kompleksów narciarskich. Czech Skipass jest indywidualny, nie ma możliwości przekazania go komuś innemu. Więcej informacji uzyskać można na stronie www.czechskipass.cz.

Asocjacja Ośrodków Górskich RCz i Związek Miast i Wsi Karkonosze wszystkim narciarzom polecają Czech Skipass, życząc pięknej nadchodzącej zimy i wspaniałych przeżyć sportowych.



Karkonoskie ośrodki narciarskie – wszystko, co najlepsze

➤ **Możliwości narciarskie** – stoki dla rodzin, ale też połączone kompleksy narciarskie, wyposażone w nowoczesne wyciągi narciarskie i kolejki linowe, armatki śnieżne, snowparki, miejsca dla dzieci i początkujących, trasy dla miłośników narciarstwa biegowego.

➤ **Przyjazne przyjęcie, otwartość i uprzejmość** – usługodawcy i ich pracownicy starają się być uczynni.

➤ **Łatwy dostęp** – sieć drogowa, miejsca do parkowania, połączenia kolejowe i autobusowe, skibusy.

➤ **Liczne wydarzenia społeczno-kulturalne** – zawody narciarskie, zabawy na śniegu, nietradycyjne imprezy zimowe, targi, jarmarki, koncerty.

➤ **Noclegi w obiektach o różnych standardach komfortu i cen** – luksusowe i standardowe hotele, rodzinne pensjonaty, pokoje typu studio i apartamenty, dodatkowe usługi, w tym wellness.

➤ **Różnorodna oferta gastronomiczna** – bary szybkiej obsługi, lokalna kuchnia, ale też restauracje z „gwiazdkową” ofertą.

➤ **Szeroka oferta usług dodatkowych** – wypożyczalnie sprzętu, szkoły narciarskie, snowtubing, rakiety śnieżne, jazda na sankach i in.

➤ **Skipasy i karty gościa** – ułatwiają wypoczynek, obniżają ceny, przedstawiają ciekawe możliwości.



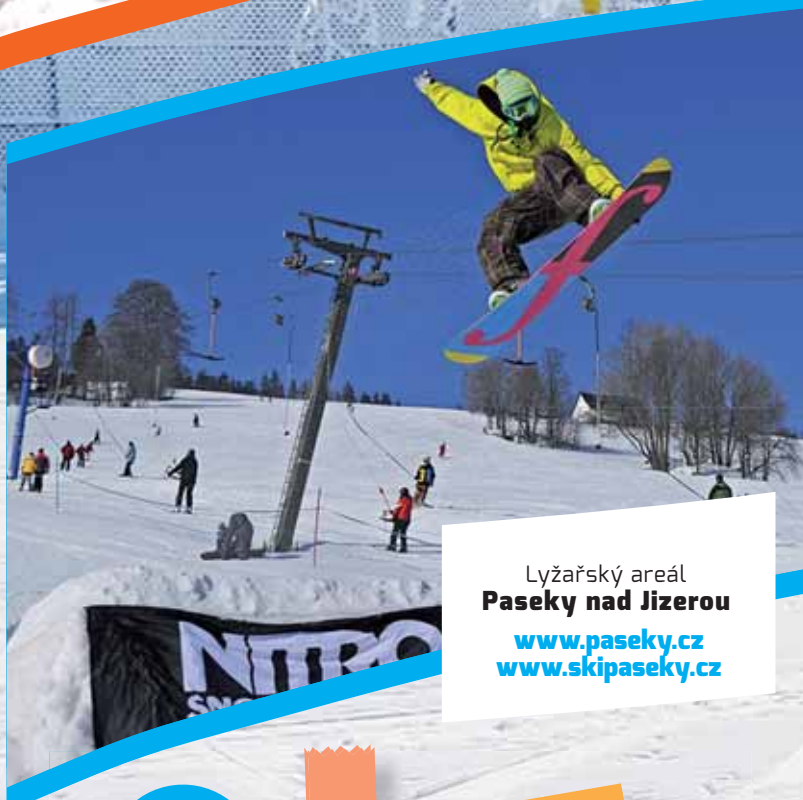
**SkiResort
ČERNÁ HORA**
www.skiResort.cz



Ski areál Benecko
www.benecko.info



**Skipark
Mladé Buky**
www.skipark-mladebuky.cz
www.areal-mladebuky.cz



Lyžařský areál
Paseky nad Jizerou
www.paseky.cz
www.skipaseky.cz



Vysoké nad Jizerou
Šachty
www.skisachty.cz



**SkiResort
PEC**
www.skiResort.cz

NEW

Ski Resort Černá hora – Pec: sześcioposobowa kolejka linowa HOFMANKY EXPRESS w Jańskich Łaźniach i czteroosobowa kolejka linowa ZAHŘÁDKY EXPRESS w Pec pod Sněžkou, nowy parking k. dolnej stacji HOFMANKY EXPRESS.

Špindlerův Mlýn: sześcioposobowa kolejka linowa Sv. Petr – Pláň, „Lodowa Świątynia – Ledový chrám” – Pláň

Vitkovice v Krkonoších: system odprawy on-line, modernizacja systemu naśnieżania

Malá Úpa, SkiMU: modernizacja dwóch wyciągów narciarskich na terenie kompleksu U Kostela.

Dolní Dvůr: nowe lodowisko

Ski areál Bubákov – Herlíkovice: kolejka z parkingu.

Z materiałów AHS ČR



Vitkovice v Krkonoších
Skiareál Aldrov
www.vitkovicevkrk.cz
www.skialdrov.cz

Nowość na ten rok - karkonoskie kompleksy narciarskie w wersji wideo

Telewizyjna „Panorama” to tradycyjne źródło informacji

Spółka Sitour ČR, partner Związku Karkonosze, zajmuje się – między innymi – systemem przekazu informacji wideo z panoramicznych kamer w ramach emisji telewizyjnej („Panorama”). Jest też wydawcą internetowego portalu Holidayinfo.cz

Właściciel spółki, Milan Jurdík, zwraca uwagę, że priorytetem jego działalności jest jakość przekazywanych informacji. „To już drugi sezon zimowy, w którym pracujemy nad innym podejściem do prezentowania czeskich kompleksów narciarskich.

Wielkoformatowe zdjęcia filmowe w wysokich rozdzielczościach pokazują, jak ładnie jest w czeskich górach, i co góry te oferują. Postawiliśmy na poprawę jakości obrazu, a tym samym na wspieranie przyjemnych wrażeń u widza.

Jakość informacji wideo w systemach „Panorama” i „Holidayinfo” ewokują przyjemne wrażenia i przeżycia w karkonoskich ośrodkach i kompleksach narciarskich.

Obrazy z kamer pokazują, jak ładnie jest w poszczególnych karkonoskich ośrodkach, jak jest miło i romantycznie, jak dobrze przygotowane są atrakcje narciarskie.”

Harrachov

www.skiareal.com
www.skiareal-harrachov.cz

**SKI areál Herlíkovice
a Bubákov**

www.herlikovice.cz
www.snowhill.cz

Malá Úpa SKIMU

www.skimu.cz

Skiareál Strážné

www.strazne.eu

**Rokytnice nad Jizerou
(Horní Domky – Studenov)**

www.skiareal-rokytnice.cz

**Skiareál
Špindlerův Mlýn**

www.skiareal.cz

**Arrakis Žacléř
Prkenný Důl**

www.skizacler.com

**Ski areál Vrchlabí
Kněžický vrch**

www.skiareal-vrchlabi.cz



Więcej informacji na
www.holidayinfo.cz i www.sitour.cz

Fotografie: Sitour ČR

Lokalne grupy działania wspierają rozwój wsi

Rozwój wsi to jeden z priorytetów kraju. W 1991 roku Unia Europejska – dążąc do ujednolicenia i zniesienia nierówności w zakresie rozwoju poszczególnych krajów – wprowadziła tzw. podejście typu „Leader”. Zasada ta stała się wspólnym mianownikiem dla LGD – lokalnych grup działania (po czesku Místní akční skupina, w skrócie MAS), będących stowarzyszeniami osób, gmin, firm i organizacji pozarządowych. Choć każda lokalna grupa działania ma inne priorytety, inne formy współpracy i inne procedury, zmierzające do wspólnego celu rozwoju danego regionu, w sumie łączą je ujednolicone zasady metody LEADER.

LGD w Czechach pojawiły się na przełomie wieków. Dziś znane są powszechnie. Celem działalności LGD jest zjednoczenie mieszkańców mniejszych gmin, urzędów, podmiotów gospodarczych, organizacji pozarządowych i stowarzyszeń w celu osiągnięcia rozwoju regionu, który dla wszystkich tych grup jest domem. Korzysta się z tego, że wszystkie te podmioty dany region dobrze znają, dlatego to one najlepiej wiedzą, co jest dla rozwoju regionu ważne. Wspierają finansowo i łączą działania, zmierzające do rozwoju wsi i rolnictwa.

O wsparcie finansowe wnioskują organizacje pozarządowe, przedsiębiorcy i samorządy gmin. Beneficjentami końcowymi są gminy, organizacje pozarządowe i osoby fizyczne, tzn. ci, którzy projekty złożyli. W regionach Podkrkonoší i Karkonosze działają trzy lokalne grupy działania: MAS Krkonoše, MAS „Přidte pobejt!”, MAS Království – Jestřebí hory. Łącznie zajmują powierzchnię około 1 150 km2. Mieszka na ich terenie niecałych 90 000 osób. Lokalne grupy działania założono w latach 2005, 2004 i 2007.

Obszar MAS Krkonoše obejmuje 26 gmin północnej części powiatu Trutnov. Obok gmin leżących w samym czeskim Karkonoskim Parku Narodowym członkami LGD są też gminy na przedgórzu Karkonoszy. Wschodni cypel obszaru to okolice Zacléřa. **Obszar MAS „Přidte pobejt!”** znajduje się w najbardziej na wschód wysuniętej części Kraju Libereckého w powiecie Semily. Obejmuje 22 gminy – te, które są stowarzyszone w Związku Gmin Jilemnicko, a także Jablonec nad Jizerou, Paseky nad Jizerou, Rokytnice nad Jizerou i Vysoké nad Jizerou. **MAS Království – Jestřebí hory** działa na

terenie Kraju Kralowohradeckého w powiecie Trutnov. Obejmuje obszar gminy z rozszerzonymi kompetencjami Trutnov od zachodu, południa i wschodu.

Realizowane projekty

Lokalne grupy działania w Karkonoszach i na ich przedgórzu (Podkrkonoší) wsparły realizację łącznie 213 projektów w kwocie całkowitej 95 834 904 CZK. Z projektów tych 27 dotyczyło rolnictwa (łączna wartość 10 268 456 CZK, a więc niecałych 13 % całkowitej liczby i prawie 11 % całkowitej wartości wszystkich wspartych projektów). **MAS Království – Jestřebí hory przekazała 37 645 399 CZK, MAS „Přidte pobejt!” – 35 808 044 CZK, a MAS Krkonoše – 22 381 461 CZK.**

W latach 2009 – 2013 **MAS Krkonoše** wsparła łącznie 71 projektów, wśród których podzielonych zostało ponad 22 miliony CZK. Najwięcej pieniędzy podzielono wśród wnioskodawców w ramach osi „Lokalizace do upraviania sportův i spědzania času volného”, „Rolnictwo i agroturystyka” i „Drobní przedsiębiorcy – rzemieślnicy”. Część pieniędzy powędrowała na rozwój szkół i edukacji, a po 4 % otrzymali pozostali wnioskodawcy, tzn. „Działalność organizacji”, „Szlaki turystyczne, rowerowe, punkty widokowe” i „Muzea, wystawy, kościoły”. Ze zrealizowanych projektów wymienić można na przykład wybudowany w Rudniku system do zaganiań owiec, dojazd dla gospodarstwa w Hornej Kalnej, miejsce odpoczynkowe po drodze na dworzec kolejowy we Vrchlabí, realizację projektu pn. „Bezpiecznie przez Małą Łabę” („Bezpečně přes Malé Lábe”) – most nr 5 i nr 7 w Lánovie, wybudowanie placu

zabaw dla dzieci w gminie Strážné, projekt dla dzieci pn. „Przeczłój się, przeskocz, wczłój się” („Přečlěj, přeskoch, podčlěj”) we Vrchlabí, stworzenie zaplecza do działań społeczno-kulturalnych w Lánovie, renowację czy wyposażenie Ośrodka edukacji ekologicznej i etyki (Středisko ekologické výchovy a etiky) Rýchory – SEVER. Kluczowym projektem, który realizują lokalne grupy działania od swego powstania we wrześniu 2005 roku, jest oznakowanie lokalnych produktów i przydzielanie znaków „Karkonosze – oryginalny produkt” („Krkonoše – originální produkt”) w regionie turystycznym Karkonosze. Znak ten gwarantuje przede wszystkim pochodzenie danego produktu i jego związek z Karkonoszami, jego jakość i przyjazność dla środowiska.

MAS „Přidte pobejt!” wsparła 80 projektów. Wśród beneficjentów, którzy otrzymali dofinansowanie byli rolnicy, spółdzielnia rolna „Krkonošův ranč” i projekt przebudowy pomieszczeń dla cieląt. Na pograniczu między rolnictwem a turystyką dofinansowanie otrzymało gospodarstwo Farma Hucul. Pierwszy projekt dotyczył wyposażenia stadnin (zakup technologii dla produkcji zwierzęcej i roślinnej, w tym sprzętu rolnego), drugi modernizacji wyposażenia kuchni pensjonatu. W zakresie turystyki odrestaurowano wieżę widokową Żalý, stworzono piesze ścieżki „Karkonoskie miejsca widokowe” („Krkonošská vyhlídka”), łączące centrum gminy Čistá u Horek z żółtym szlakiem turystycznym, dofinansowanie udało się pozyskać stowarzyszeniu działającemu na rzecz rozwoju turystyki Sdružení pro rozvoj turistického ruchu w Rokytnicích nad Jizerou, które wybudowało miejsca od odpoczynku wzdłuż szlaków turystycznych.

Projekty składały też parafie rzymskokatolickie. W gminie Paseky nad Jizerou zmieniono pokrycie dachu na kościele św. Wacława, w gminie Roztoky u Jilemnice odnowiono konstrukcję nad nawą główną kościoła, a we Studencu udało się odnowić pokrycie dachu. Stowarzyszenie ochotniczej straży pożarnej (SDH), organizacje sokołów (sportowo-turystyczno-krajoznawcze) i sportowe otrzymały dofinansowanie na odnowę i renowację zaplecze dla swojej działalności. Przykładem może być SDH w Cístej u Horek, Žďárze u Staré Paky, Valtericích lub Studencu oraz sportowe w Jilemnicach, Vysokém nad Jizerou czy Jabloncu nad Jizerou. W gminie Čistá u Horek przeprowadzono prace budowlane i techniczne w przedszkolu, oszczędności przyniósł projekt ekologizacji ogrzewania w domu kulturalno-społecznym w gminie Horka u Staré Paky, renowacja budynku urzędu gminy w gminie Levinská Olešnice czy wymiana okien budynku urzędu gminy w gminie Roztoky u Jilemnice. Projekty ukierunkowane na kulturę realizowało stowarzyszenie teatralne Krakonůš (odnowienie i odrestaurowanie kurtyny), dofinansowanie otrzymał projekt odnowienia i rozbudowania muzeum we Františkovie, stworzenia pomieszczeń wystawienniczych v ratuszu w Rokytnicích nad Jizerou (stała wystawa zdjęć i dokumentów poświęconych historii), w pałacu w miejscowości Horní Branná otwarto stałą wystawę poświęconą życiu u podnóża gór.

Wspólnym celem lokalnych grup działania w regionie jest realizacja celów programu Leader, a więc lepsza tożsamość obszarów wiejskich, rozwój lokalnych partnerstw i współpracy, zapewnienie podstawowego zaplecza społecznego i dostępnych usług na



Kluczowym projektem, który realizują lokalne grupy działania od swego powstania we wrześniu 2005 roku, jest oznakowanie lokalnych produktów i przydzielanie znaków „Karkonosze – oryginalny produkt” („Krkonoše – originální produkt”) w regionie turystycznym Karkonosze. Znak ten gwarantuje przede wszystkim pochodzenie danego produktu i jego związek z Karkonoszami, jego jakość i przyjazność dla środowiska.

wszach, poprawa konkurencyjności i stabilności wsi i rolnictwa, odnowa lokalnych i tradycyjnych rzemiosł i systematyczna dbałość o krajobraz i środowisko naturalne.

Wszystkie dotychczasowe działania wpisują się w program. Można założyć kontynuację w następnym okresie programowym, jak stwierdza konsultant inż. Martin Vávra.



Lokalna grupa działania MAS „Přidte pobejt!” o.s. wydała tradycyjną karkonoską książkę kucharską („Tradiční kuchařka z Krkonoš, aneb co se vařílo v Pasekách, v Jablonečku a ve Studenci”, teksty Zdeňka Flouskové). Książka powstała dzięki pomocy kobiet, które udostępniły rodzinne przepisy, a także poświęciły swój czas i pozwoliły spróbować potraw, dowodzących ich kulinarnego kunsztu.

Przepisy:

Kartofle rozbijane (Brambory na bouchačku):

Małe młode kartofle pieczemy na suchej blasze w piekarniku. Podczas pieczenia zaczynają pękać. Po upieczeniu wysypujemy na stół, rozbijamy kartofle dłonią i zgarniamy do miski. Rozpuszczamy masło, polewamy nim kartofle i mieszamy. Jemy z mlekiem.



Kartofle z kapustą (Krkonošská lepenice):

Gotowane kartofle tłuczemy i mieszamy z kapustą kiszoną.

Kartoflane kólecčka (Pečenky):

Plasterki kartofli pieczemy na sucho na blasze.

Salátka kartoflana babuni:

Dwa ugotowane i wystudzone kartofle i 1 małą cebulę kroimy na drobno, dodajemy pieprz, sól, trochę octu, zalewamy mlekiem lub śmietaną i mieszamy.

Kartofle w mundurkach (Brambory na loupáčku):

Gotujemy kartofle w skórze w osolonej wodzie (wtedy lepiej będzie schodzić skórka). Jemy z twarogiem, popijamy maślanką.

Kartoflane kulki (Bramborové bobky):

Ugotowane kartofle rozgniatamy, dodajemy mąki krupczatki, jajko, sól, wygniatamy ciasto. Lepimy małe kulki lub szyszki, pieczemy je na posmarowanej tłuszczem blasze.

Kotlety kartoflane (Bramborové řízky):

Z ugotowanych kartofli robimy ciasto jak na knedle kartoflane. Lepimy z ciasta walec, który kroimy na plasty. Plasterki kładziemy na desce, solimy, przyprawimy pieprzem i panierujemy jak kotlety schabowe. Smażymy na rozgrzanym oleju. Jest to świetne danie.

Sikory (Sejkory):

Surowe kartofle ucieramy, dodajemy mąki (średnio mielona), jajko, sól, kminek, majeranek, pokrojoną cebulę, czosnek. Mieszamy. Na posmarowanej słoniną blasze smażymy placki. Można smażyć też na patelni.

Łzy pani Muller (Slzy pani Müllerové):

Robimy ciasto jak na sikory (sejkory), nabieramy łyżką i wrzucamy na głęboki olej.

Inspiracje z czasów prababć i pradziadków

Karkonoskie muzea i stałe wystawy to skarbnice wiedzy o życiu przodków. Można je odwiedzić w takich miastach, jak na przykład: Jilemnice, Paseky nad Jizerou, Vrchlabí, Vysoké nad Jizerou, Ponikla, Františkov koło Rokytnic nad Jizerou.

Odwiedzając te miejsca dowiemy się, jak wyglądała praca mieszkańców Karkonoszy, czym się ludzie zajmowali, co gotowali, jak żyli.

W Muzeum Karkonoskim w Jilemnicach przygotowano ciekawą wystawę poświęconą... ziemniakom. Jej częścią były przykłady wyposażenia dawnej kuchni w wiejskim domu, a także wiele sprawdzonych przepisów karkonoskich



gospodyń. „Jeśli ma człowiek kartofle, nie potrzebuje chleba, bezpieczny jest od głodu. Znamienity ten i dla żywienia tak zdrowy owoc ziemi to jedyny prawie z płodów, któremu dobrze wiedzie się, gdy zboże się nie udaje albo dla złej pogody, albo zniszczy je gradobicie. Trzeba tylko, żeby chronione były kartofle przez zalaniem wodą i przed silnymi mrozami. Z kartofli można przygotować



nie tylko najsmaczniejsze zupy, ale także gorzałkę i delikatny puder na włosy. Świetnie nadają się do karmienia bydła, świń i drobiu.” Fragment pierwszej czeskiej rozprawy o ziemniakach autorstwa Jana Brauna z 1710 r.



Stylowo wyposażona kuchnia i sprzęty kuchenne.



Bednarstwo – prawie zanikłe rzemiosło

Karkonoska historia jest bogata. Wystawy przygotowywane przez pracowników Muzeum Karkonoskiego – pomysłowe i pouczające. Prezentują nie tylko rzeczy wyjątkowe, ale też zapomniane drobiazgi, rzeczy codziennego użytku, z pozoru nie nadające się do muzeum.



W pierwszej połowie XX wieku tradycyjne rzemiosła – jak na przykład kowalstwo, stolarstwo i podobne – uprawiane były w prawie każdej karkonoskiej i podkarkonoskiej wsi. Bednarzy było jednak znacznie mniej. Z nadejściem lat 50. XX wieku zaczęto likwidować drobne zakłady i pracownie rzemieślnicze. Bednarstwo bardzo ucierpiało. W następnych latach rzemieślnicy pracowali na czarno, produkując swoje wyroby tylko dla wąskiego kręgu znajomych. Stopniowo i tego zaniechali i dziś bednarstwo praktycznie przestało istnieć. Ludzie XXI wieku nie używają już drewnianych skopków, ale plastikowych wiader, misek i miednic. Wyroby bednarskie nie znajdują zbyt.

W naszym regionie bednarstwem uparcie zajmuje się Petr Nečásek z miasteczka Vysoké nad Jizerou. Rzemiosłem tym parał się już jego pradziadek Matěj, później też dziadek i ojciec.

Bogata kolekcja zdjęć prezentuje część produkcji rodziny Nečáskůw wraz z niezbędnymi narzędziami, eksponaty Muzeum Karkonoskiego i regionalnych kolekcjonerów – beczki, kadzie, skopki, maselnice i inne.

Bednarstwu poświęcona była wystawa pn. „A ja ciągle, kto to stuka” („A já pořád kdo to tlúče...”), podczas której wykonano fotografie.





HC STADION VRCHLABÍ

ZAPRASZA NA:

MECZE II LIGI HOKEJA

MECZE KATEGORII MŁODZIEŻOWYCH HC KRKONOŠE

ZAJĘCIA Z JAZDY NA ŁYŻWACH

LODOWISKO – W CELACH REKREACYJNYCH

My jesteśmy hokej, Ty bądź też!



www.hcvrchlabi.cz

Przyjedź, pobądź, weź udział

Przez całą zimę w Karkonoszach, w różnych częściach regionu, w każdy weekend odbywają się ciekawe wydarzenia. Czasami zdarza się, że dwie lub trzy imprezy odbywają się w tym samym dniu. Wtedy już tylko od naszych upodobań zależy, którą część Karkonoszy odwiedzimy.

Wśród wydarzeń, które w mroźną zimę oferują też coś dobrego na rozgrzanie, jednocześnie zarażając dobrym nastrojem i piękną oprawą, należy wymienić tradycyjne jarmarki, np. te odbywające się na pełnym śniegu rynku we Vrchlabí i Jilemniciach. Znajdziemy tu przyjemną świąteczną atmosferę, w której rzemieślnicy prezentują swoje umiejętności, powietrzem płyną dźwięki kołęd, a hodowcy i rolnicy oferują same smakołyki. Do tego dodać należy tradycyjne kartoflane „sejkory”, miód

pitny, „chlebownik” (potrawa z zapieczonych ze skwarkami chleba), może też tradycyjne „kyselo” (zupa na zakwasie chlebowym z grzybami). Nie zabraknie atrakcji tanecznych, muzycznych i teatralnych dla dzieci i dorosłych. Swoje produkty oferować będą wytwórcy i rzemieślnicy z Karkonoszy – będzie biżuteria, ozdoby do włosów, świeczki, ceramika, druciane ozdoby, wyroby szyte, szydełkowane i robione na drutach, a także batikowane na jedwabiu, do tego rzeczy tworzone z innych materiałów – wieniec, świeczniki, drewniane naczynia.

W grudniu przy zapalanej choince spotykają się mieszkańcy mniejszych, wiejskich i największych miast i wsi, śpiewając kołеды, wdychając

zapach pitnych miodów i grzanego wina. Często uatrakcyjnieniem są różne – mniej tradycyjne, za to nawet ekstremalne – atrakcje sportowe: na przykład końskie polo lub siatkówka na śniegu. Jest też lepienie bałwana i otwarte zawody narciarskie, biegówkowe i snowboardowe.

Uzupełnieniem atrakcji sportowych są, na przykład, ciekawe dla widzów warsztaty i pokazy rzeźbienia w lodzie, którym można się przyglądać na przykład podczas „Ledosochani” w Szpindlerowym Młynie, równie interesujące przejazdy narciarzy w strojach i na nartach retro, maskarady „przemysłowców” i Karkonosza, odbywające się w różnych miejscach w Karkonoszach.

Co weekend miejscowi organizują jakieś ciekawe spotkania, starając się zaoferować coś sportowego, rozrywkowego, pouczającego. Szczegółową listę większości z nich znaleźć można na www.krkonose.eu w Kalendarzu

Imprez, odnośnik Aktualności, w najważniejszych (TOP) imprezach w Karkonoszach, a także w comiesięcznym newsletterze. Informacje są na bieżąco aktualizowane.

Co robić w wolnym czasie, można dowiedzieć się też od pracowników centrów informacji. Za pośrednictwem zdjęć przybliżamy kilka z nich.



Relaks i SPORT w jednym miejscu

mebys Kryty basen Trutnov

Aktualne godziny otwarcia basenów, sauny i solarium na www.sportoviste-trutnov.cz

www.facebook.com/SportovisteTrutnov

MEBYS Trutnov s.r.o.
Gestor obiektów sportowych adres:
Na Lukách 432,
541 01 Trutnov

Wspaniałe rodzinne wakacje

OREA RESORT HORAL
ŠPINDLERŮV MLÝN

Orea Resort Horal****
Svatopetrská 280, 543 51 Špindlerův Mlýn
T: +420 499 433 351 | F: +420 499 433 356 | E: horal@orea.cz
www.oresorthoral.cz

skiareál špindlerův mlýn

ŠPINDLERŮV MLÝN
Svatý

ZACZYNA SIĘ N
SZPINDLEROWE

Malownicze Karkonosze jak na dłoni. Królewskie widoki z wysokości

Pec pod Śnieżką – piękny w lecie, wspaniały w zimie. Pec pod Śnieżką to miejsce, w którym można odpocząć bez względu na porę roku. Najbardziej wygrane będą osoby lubiące ruch i aktywny wypoczynek. Niektóre atrakcje turystyczne swój obecny stan, a nawet istnienie, zawdzięczają pieniądzą z Regionalnego Programu Operacyjnego Północny-Wschód. Należy do nich piękna wieża widokowa na szczycie Hnědy vrch. Obiekt jest unikatowy nie tylko ze względu na wysokość – 31 metrów – ale też kształt i to, jak powstał. Najpierw wybudowano fundamenty wieży, następnie przywieziono tu jej elementy, powstałe w zakładach w Pradze. Następnie za pomocą dźwigów zmontowano wieżę już tu, na miejscu. Wieża widokowa, którą projektował architekt Michal Rosa, ma trzy platformy widokowe. Jej podstawa jest trójkątna, nośną pionową konstrukcję tworzą drewniane słupy i środkowy słup stalowy. Czynna jest też w zimie. Można do niej wygodnie dotrzeć kolejką linową, ponieważ stok pod nią służy narciarzom. Na budowę wieży miasto wykorzystowało część wartej 57 milionów koron dotacji przeznaczonej na ogólną poprawę infrastruktury i dostępności atrakcji turystycznych. Jednak największa zmiana w Pec pod Śnieżką to przebudowana kolejka na Śnieżkę. Otwartą kolejkę krzesełkową (kanapa) zastąpiła kolejka gondolowa, do której nie boją się wsiadać nawet osoby cierpiące na lek wysokości. Teraz na najwyższą górę Czech można po prostu wjechać. W ciągu godziny kolejka może przewieźć 250 osób. Oprócz zmian technicznych w ramach projektu z dotacją ponad 230 milionów koron przedłużony został dolny odcinek trasy. Zupełnie nowa jest stacja w Pec pod Śnieżką, stacja na Růžovej horze i na szczycie Śnieżki zostały przebudowane.



basen i sauna
wielofunkcyjna hala sportowa
stadion lekkoatletyczny
boisko do piłki nożnej
korty tenisowe i boiska do siatkówki

Zapraszamy!



Idealne miejsce do uprawiania sportu i do wypoczynku przez cały rok



**sportovní centrum
Jilemnice**

www.sport-jilemnice.cz | ☎ 603 819 334



ALDROV - Vítkovice v Krkonoších

Nowoczesny ośrodek narciarski w Karkonoszach jest idealny dla rodzin, młodzieży i seniorów. Wystarczająca przepustowość wyciągów, codziennie przygotowane stoki i trasy biegowe. Najlepiej oceniany snowpark w Karkonoszach! Noclegi w miejscowości z pięknymi widokami na zachodnią część Karkonoszy zapewnią wspaniałe wrażenia z zimowych wakacji.

**www.skialdrov.cz
www.freestylearea.eu**

Tel.: +420 481 582 730
E-mail: info@skialdrov.cz



Sezon na Karkonosze

• Miejsce
na Twoją reklamę!

www.krkonose.eu



TWÓJ MAGAZYN O GÓRACH

prenumerata: krkonose.krnep.cz, tel. 499 456 333, krkonose@krnap.cz



RŮV MLÝN
Petr

NOWA ERA
EGO MŁYNA



www.skiareal.cz

Związek Miast i Wsi Karkonosze (2000 – 2015)

Piętnaście lat pracy na rzecz regionu

Związek Miast i Wsi Karkonosze (Krkonose – svazek měst a obcí) to organizacja stowarzyszająca 40 gmin wiejskich i miejskich, zamieszkaną przez ponad 60 000 osób, o powierzchni ponad 80 000 ha, leżących w Karkonoszach. Od momentu powstania w 2000 roku promuje, koordynuje i bezpośrednio organizuje zadania związane z potrzebami regionu Karkonoszy i jego mieszkańców, gości i turystów. Od samego początku Związek skupia się na realizacji projektów, tworzących warunki niezbędne do życia mieszkających tu ludzi, którzy tu uczą się, pracują, prowadzą działalność gospodarczą, a także tych, którzy tu – jako turyści – przyjeżdżają.

Swoją działalność Związek prowadzi w oparciu o Wzję rozwoju Karkonoszy do roku 2030 (Rozvojova vizir Krkonos) do roku 2030), skonkretyzowaną w Zintegrowanej Strategii Rozwoju Regionu Karkonosze 2014 – 2020. Związek – aby osiągnąć swoje cele – współpracuje z wieloma ważnymi podmiotami działającymi na poziomie lokalnym, regionalnym, wojewódzkim i krajowym, przede

wszystkim ze związkami gmin, lokalnymi grupami działania, władzami czeskiego Karkonoskiego Parku Narodowego (Správa KRNP), pogotowiem górskim Horská služba o.p.s. Krkonose, władzami województw – Kraju Libereckiego i Královohradeckého, Związkiem Gmin RCz (Svaz měst a obcí ČR), odpowiednimi ministerstwami, agencją CzechTourismem, kilkoma polskimi podmiotami, w tym Związkiem Gmin Karkonoskich, będącym oficjalnym partnerem czeskiego Związku.

W szerzej rozumianym zakresie rozwoju regionalnego Związek wspiera – poprzez swoje projekty i negocjacje z odpowiednimi ministerstwami i instytucjami – przede wszystkim **zapewnienie dostępności transportowej i obsługi transportowej regionu i gmin** (jakość głównych dróg, brak autostrady do/z Polski, regionalne linie kolejowe, niewystarczające pokrycie siecią transportu autobusowego), **przedsiebierze kroki zmierzające do utrzymania zatrudnienia**, **wspiera małe i średnie przedsiębiorstwa**, **wspiera odtwarzanie tradycyjnych rzemiosł**. Jednocześnie poprzez swoją politykę w dziedzinie turystyki, stara się zachować bogactwo przyrodnicze Karkonoszy,

unikalne w Europie i na świecie (6 mln. turystów rocznie). Integralną częścią długoterminowej strategii Związku są wysiłki na rzecz stabilizacji systemu edukacji na wszystkich poziomach oraz rozwoju usług zdrowotnych i społecznych.

Działania te są obecnie realizowane za pośrednictwem Zintegrowanej Strategii Rozwoju Regionalnego Karkonoszy 2014 – 2020 oraz projektu Międzygminna współpraca ze Związkiem Gmin RCz.

W zakresie turystyki do głównego nurtu działań należy **celowa promocja Karkonoszy – jako najwyższych czeskich gór – w kraju i za granicą**, realizowana za pośrednictwem **targów, wystaw i prezentacji**, prowadzenia **kampanii medialnych**, systematycznego przetwarzania i publikowania informacji na **oficjalnej stronie internetowej** www.krkonose.eu, poprzez wykorzystanie **nowoczesnych technologii**, jak np. **aplikacje mobilne, portale społecznościowe Facebook, Twitter, Google+ i inne**, na drodze **koordynacji przepływów informacji i współpracy z karkonoskimi ośrodkami informacji** za pośrednictwem **Regionalnego Centrum Informacji Turystycznej Karkonosze**. Istotnym działaniem jest też wydawanie darmowych drukowanych **materiałów promocyjnych**, popularyzacja najważniejszych i najciekawszych imprez w ramach **Kalendarza Imprez regionu**, przygotowanie projektu, a następnie wprowadzenie **regionalnej karty gościa** oraz inne działania zgodnie z potrzebami regionu.

Związek koordynuje letni transport publiczny w ramach projektu **„Karkonoskie cyklobusy”**, jest odpowiedzialny za przygotowanie i utrzymanie ponad 600 km narciarskich tras biegowych w ramach projektu **„Karkonosze – raj narciarstwa biegowego”**, dba o turystykę rowerową w ramach projektu **„Karkonosze z siodełka rowerowego”** oraz realizuje wiele innych działań. Niedawno dokończony został projekt skierowany przede wszystkim do dzieci i osób lubiących różne zabawy, quizy itp., nazwany **„Bajkowe Karkonosze i Przedgórze”**, a także czesko-polski projekt **„Promocja Karkonoszy”**. Zrealizowano też kilkadziesiąt innych, mniejszych lub realizowanych na bieżąco projektów i działań.

Zabezpieczeniu finansowemu działań służy Fundusz Turystyki Karkonosze (Fond cestovního ruchu Krkonose), który wspierają gminy członkowskie Związku, podmioty gospodarcze (na przykład kompleksy narciarskie, gestorzy bazy noclegowej i inni przedsiębiorcy).

Środki finansowe pozyskane przez Związek Karkonosze

Kamila Hlinková, dyrektor Związku Karkonosze, w następujący sposób wypowiada się o problematyce realizacji działań i pozyskiwania środków finansowych: „Trzeba skonstatować, że co roku warunki pozyskiwania środków finansowych i dotacji są inne, nie jest więc w pełni miarodajne porównywanie poszczególnych lat tylko pod względem ilości pozyskanych środków. Są lata, w których nie ogłasza się naborów projektów w niektórych dziedzinach, kiedy indziej znowu środki w pewnych programach zostawały i na szybko ogłaszano nabór projektów. Sytuacja taka nastąpiła zwłaszcza pod

koniec okresu programowania 2007 – 2013, gdy Czechy starały się wyczerpać środki z programów operacyjnych. Czasami proces pozyskiwania środków zakłóci wymiana władz. Nabory są wówczas nieprzemysłane i przypadkowe, nie zapewniające długotrwałej stabilności działania, ale raczej sprzyjają pozyskaniu finansów przez nieoficjalne podmioty. Niekorzystne jest to, że pozyskanie dotacji staje się coraz bardziej złożonym procesem, zwiększa się obciążenie administracyjne i znacznie zaostrzają się przepisy dla beneficjentów. Czasem, niestety, na początku realizacji obowiązują inne zasady niż na koniec, co generuje wiele niejasności i trudności – problemy, z którymi musimy się borykać. Wszystkie powyższe kwestie znacząco wpływają na zapal i energię, zajmując czas, wpływając też na finanse, przez co realizacja samych działań ulega faktycznemu spowolnieniu. Ale pomimo opisanych problemów, należy zawsze być czujnym, gotowym z pomysłami na projekty, trzeba konsultować możliwości pozyskania dotacji i nieustraszenie od początku zaczynać każdą rundę. Za ogromny sukces uważamy to, ile – wspólnymi siłami wszystkich współpracowników Związku – środków finansowych co roku udaje nam się uzyskać. Tylko w 2014 roku udało nam się skoordynować projekty o łącznej wartości kilkudziesięciu milionów czeskich koron. Bardzo ważne jest w tym miejscu nadmienienie, że projekty te przyniosły zwielokrotnione efekty, które kwotę tę znacznie podwyższają.”

Związek Karkonosze współpracuje z każdym podmiotem zainteresowanym konkretną współpracą – możesz to być też Ty! Skontaktować się z nami można pisząc na adres:
svazek@krkonose.eu

Rocznica – 15 lat Związku Miast i Wsi Karkonosze

Spojrzenie wstecz

Piętnaście lat temu Związek Karkonosze rozpoczął swoją działalność. Założony został przez przedstawicieli karkonoskich gmin. Uznali oni, że lepiej i bardziej efektywnie będzie promować ten obszar wspólnymi siłami, nie każdy z osobna. Stopniowo zaczęły powstawać projekty wspierające turystykę, a Związek Karkonosze stawał się coraz bardziej profesjonalny w swych działaniach. W Czechach nie istnieje ustawa o turystyce. Nie ma uregulowań finansowych dotyczących ludzi pracujących w branży turystycznej, w tzw. „managementach destynacji”, do których należy np. Związek Karkonosze. W ciągu lat działalności związek stał się ważnym partnerem do różnów z władzami wojewódzkimi (krajskimi), ministerstwami itd. Jego działalność musi być kontynuowana, choć jak na razie nie wiadomo, jak miałaby być finansowana.

Przyszłość zmian

Oddajmy głos prezesowi Związku Karkonosze Janowi Sobotce: „Dotychczas Związek Karkonosze utrzymywał się z dotacji i subwencji. Żeby je zdobyć pracowano dodatkowo, poza podstawowymi ramami obowiązków. Wymagało to wiele wysiłku, ale przynosiło efekty – organizacja mogła funkcjonować, możliwy był rozwój, poszerzanie działalności. Władze gmin członkowskich, widząc efekty prac Związku, były pewne, że warto być członkiem tej dużej organizacji. Teraz przyszły inne czasy. Skończyło się finansowanie ze źródeł europejskich, zaczyna się finansowanie z własnych źródeł. Czas sprawdzić, jakie są oczekiwania wójtów i burmistrzów, jakie są ich potrzeby, a także – jak mogą oni pomóc. Struktura organizacyjna zostanie zoptymalizowana. Realizowany będzie mniejszy zakres działań, a jeśli będziemy chcieli coś ponad to – będziemy musieli zdobyć na to pieniądze. Jeżeli jednak turystyka dla skarbu państwa generuje dużo zysków, to pieniądze te powinny wracać w miejsce, w którym o rozwój tej turystyki się dba. Mimo to dla Związku przychodzi czas przejściowy – skromniejszy.”

Spojrzenie w przyszłość

„Prawdopodobnie będziemy mogli liczyć na środki finansowe płynące na rozwój regionalny i z nich finansować pracę ludzi. Temat jest szeroki. Obejmuje szkolnictwo, rozwój ośrodków i kompleksów narciarskich, współpracę z władzami Karkonoskiego Parku Narodowego, budowę autostrady, projekty izb gospodarczych itd. Logiczne jest, że wpisuje się w to także turystyka. Kiedy na danym obszarze wszystko dobrze funkcjonuje, turystyka jest na odpowiednim poziomie i ludziom się powodzi. Dotychczas głównym

tematem, którym zajmowali się pracownicy Związku, była turystyka, od tej chwili zastępuje ją rozwój regionalny. Ścisłe wiąże się to z zadowoleniem mieszkańców. Ważne, żeby wszystko działało.

Rząd zatwierdził plan zagospodarowania przestrzennego RCz, który nazwany jest Polityką rozwoju przestrzennego. Zostało w nim zapisane, że w swoich zasadach rozwoju przestrzennego województwa – kraj královohradeckí i libereckí – muszą trzymać się wniosków Zintegrowanej Strategii Rozwoju Regionu Karkonosze. Fakt ten, z punktu widzenia naszego regionu i Związku Karkonosze, jest naprawdę decydujący. Wynika z niego, że władze państwowe i wojewódzkie będą dostrzegać Karkonosze,” podkreśla Jan Sobotka.

Udział w podejmowaniu decyzji

„Związek Karkonosze w ciągu minionych 15 lat wykonał ogrom pracy. W wyraźny sposób zmienił mentalność mieszkańców, ich sposób myślenia o udziale w podejmowaniu decyzji. Oczywiście jest, że nadal potrzebujemy Związku Karkonosze. Powód jest jasny. Jego siła tkwi w możliwości wzajemnej dyskusji, w umiejętności uzgadniania pewnych rzeczy i akceptowania uzgodnień. Zgadzamy się, że władze Karkonoskiego Parku Narodowego – jako partner – są konieczne do tego, żeby turystyka dobrze działała. Ludzie wiedzą, kogo chcą we władzach gmin, komu wierzą, ufają, komu powierzą samorząd. Przed Związkiem Karkonosze ciężki okres, ale warto utrzymać tę organizację. O ile wypuścimy z rąk jej siłę, zacznie nami kierować ktoś inny, co może mieć negatywny wpływ na nasze dotychczasowe starania.”



Ośrodki informacji turystycznej

VRCHLABÍ
Regionální turistické informační centrum Krkonose
543 01 Vrchlabí, Krkonosská 8
Tel: 499 405 744, info@krkonose.eu
www.mestovrchlabi.cz

ČERNÝ DŮL
Turistické informační centrum
543 44 Černý Důl, Úřad městyse 48
Tel: 499 429 618
infocentrum@cernydul.cz
www.cernydul.cz

HARRACHOV
TIC Harrachov
512 46 Harrachov 442
Tel: 481 529 600, tic@harrachov.cz
www.harrachov.cz

HORNÍ MARŠOV
IC Veselý výlet
542 26 Horní Maršov, Temný Důl 46
Tel: 499 874 298, info@veselyvylet.cz
www.veselyvylet.cz

HOSTINNÉ
Informační centrum
543 71 Hostinné, Náměstí 70
Tel: 499 404 746
infocentrum@muhostinne.cz
<http://infocentrum.hostinne.info>

JANSKÉ LÁZNĚ
Informační centrum
542 25 Janské Lázně, Černohorská 265
Tel: 499 875 186, info@janskelazne.cz
www.janskelazne.cz

JILEMNICE
Informační centrum
514 01 Jilemnice, Masarykovo nám. 140
Tel: 481 541 008
info@jilemnice.cz
www.mestojilemnice.cz

KOŘENOV
Informační centrum Jizerky pro Vás
468 48 Kořenov 480
Tel: 725 805 266
ic@jizerkyprovas.cz
www.jizerkyprovas.cz

LÁNOV
Venkovské infocentrum mikroregionu
543 41 Láňov, Prostřední Láňov 39
Tel: 499 432 083, infocentrum@lanov.cz
www.lanov.cz

MALÁ ÚPA
Infocentrum Malá Úpa
542 27 Malá Úpa, Horní Malá Úpa 129
Tel: 499 891 112, info@malaupa.cz
www.malaupa.cz

PEC POD SNĚŽKOU
Infocentrum Turista
542 21 Pec pod Sněžkou 337
Tel: 499 736 280, turista@turistapec.cz
www.turistapec.cz

Městské IC Veselý výlet
542 21 Pec pod Sněžkou 196
Tel: 499 736 130
info@veselyvylet.cz
www.veselyvylet.cz

ROKYTNICE NAD JIZEROU
Informační centrum
512 44 Rokytnice nad Jizerou, Horní 197
Tel: 481 522 001
infocentrum@mesto-rokytnice.cz
www.mesto-rokytnice.cz

STRÁŽNÉ/Sezonní
Informační centrum Strážné
543 52 Strážné 129
Tel: 734 621 861
info@strazne.eu
www.strazne.eu

SVOBODA NAD ÚPOU
Turistické informační centrum
542 24 Svoboda nad Úpou, nám. Svornosti 527
Tel: 499 871 167
info.ets@tisical.cz
www.svobodanadupou.eu

ŠPINDLERŮV MLÝN
Turistické informační centrum
543 51 Špindlerův Mlýn, Svatopetrská 173
Tel: 499 523 656
tic@mestospindleruvmlyn.cz
www.mestospindleruvmlyn.cz

TRUTNOV
Turistické informační centrum
541 01 Trutnov, Krakonošovo nám. 72
Tel: 499 818 245
info@ctrutnov.cz
www.trutnov.cz/infocentrum

VRCHLABÍ
Hlavní informační středisko Správy KRNP
543 01 Vrchlabí
nám. Míru 223
Tel: 499 421 474
his@krnap.cz
www.krnap.cz

VYSOKÉ NAD JIZEROU
Informační centrum
512 11 Vysoké nad Jizerou
nám. Dr. Kramáře 227
Tel: 481 593 283
g.havel@seznam.cz
www.vysokenj.cz

ŽACLEŘ
Turistické informační centrum
542 01 Zacléř
Rýchorské nám. 10
Tel: 499 739 225
muzeum@zacler.cz
www.zacler.cz

Stopka redakcyjna

Ewidencja: MK ČR E 16345
Wydal: Krkonose – svazek měst a obcí, Zámek 1, 54301 Vrchlabí.
Edycja nr 22, październik 2015 r. Nakład 45 000 egz.
Współpracowali: Dáša Palátková, zespół pracowników Związku Karkonosze (Krkonose – svazek měst a obcí), pracownicy karkonoskich ośrodków informacji turystycznych
Fotografie: archiwum Dáša Palátková, archiwum Związku Karkonosze, Správa KRNP.
Tłumaczenia: Hans J. Warsaw, Helena Jankowska
Podręcznik graficzny: David Škodný
Opracowanie graficzne: IP-design.cz
Druk: M&M Reklamní
Propozycje, pytania, uwagi prosimy przysłać na adres: dasa-palatkova@volny.cz



Konkurs - Graj i wygrywaj

Szanowni Czytelnicy! Przygotowaliśmy dla Was kolejny konkurs z nagrodami. Wystarczy poprawnie odpowiedzieć na następujących pięć pytań, a odpowiedzi przysłać na adres naszej redakcji.

Pytanie:

1. Którą rocznicę powstania obchodzi Związek Miast i Wsi Karkonosze?
2. W jakim mieście i miejscu odbywają się jazdy na sankach rogatych w stylu retro?
3. Jak nazywa się ogólnokarkonoski projekt z bajkowymi postaciami, jaką ma stronę internetową?
4. Dokąd prowadzi Szlak Piwny?
5. Jak nazywa się rodzina karkonoskich bednarzy?

Nagrody:

1. nagroda: weekendowy pobyt dla dwóch osób w ośrodku Sv. Petr w hotelu Orea Resort Horal **** w Szpindlerowym Młynie – śniadanie, basen i sauna w cenie, funduje: Orea Resort Horal ***** w Szpindlerowym Młynie, www.orea.cz
2. nagroda: całonocna wejściówka do Aquaparku i Lunaparku dla 1 osoby w Centrum Babylon Liberec, funduje: Hotel Babylon w Libercu, www.centrumbabylon.cz
3. nagroda: nowa książka „Tajemné stezky – Krkonose – Rájem i peklem Obrích hor hor”, funduje: Regionálne Centrum Informacji Turystycznej Karkonosze, www.krkonose.eu
4. nagroda: drewniana gra na podróż, funduje: Związek Miast i Wsi Karkonosze, www.krkonose.eu
5. nagroda: koszulka z nadrukiem logo Karkonosze, funduje: Związek Miast i Wsi Karkonosze, www.krkonose.eu

Termin nadsyłania odpowiedzi: 31 maja 2016 r.

Losowanie nagród: czerwiec 2016 r.

Odpowiedzi prosimy wysłać w kopercie z dopiskiem „Konkurs z nagrodami dla czytelników” na adres: Regionální turistické informační centrum Krkonose, Krkonosská 8, 543 01 Vrchlabí, ČR, lub na e-mail: info@krkonose.eu,

